

Grażyna Hase dla Pań Zwariowany wieczór

Jak Cher lub
Joan Collins

Prokurator Wojtasik:
Fenomen natury,
czy błąd przy badaniu?

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★
WEEKEND
nr 94(399) 9 - 15 maja 1992 nakład 200 tys. 12 stron 2.000 zł



Fot. Marek Woźniak

CO TO JEST SZCZĘŚCIE?



GO TO JEST SZCZĘŚCIE?

CO TO JEST SZCZĘŚCIE?

Swoimi opiniami na ten temat podzielili się z nami uczniowie trzeciej klasy szkoły podstawowej.

Piotr: Szczęście jest to udany dzień, np. gdy dostanę piątkę w szkole, to jestem szczęśliwy.

Michał: Szczęśliwy jest człowiek, gdy mu się wszystko w życiu udaje, i gdy wszyscy w rodzinie się kochają.

Renata: Szczęście to być wybitnym i sławnym. **Małgorzata:** Myślę, że człowiek jest szczęśliwy, gdy go mieli zwolnić z pracy i nie zwolnili.

Sebastian: Szczęście ma się wtedy, gdy jest się bogatym, ma się fajnych kolegów i koleżanki, mądrych rodziców, dużo czasu do zabawy i nie tak dużo zadań domowych.

Waldek: Szczęście jest wtedy, gdy np. spadłem z drzewa i szczęśliwie złapałem się gałęzi. Wtedy miałem szczęście. Albo gdy miałem dostać lanie, ale nie dostałem, bo mama zapomniała.

Małgosia: Być szczęśliwym to mieć dobrych rodziców albo też samochód BMW.

Maciek: Być szczęśliwym to znaczy mieć dużo pieniędzy, zdrowie, być kochanym i lubianym przez otoczenie.

Ślawek: Szczęście to np. znalezienie 50.000 złotych. Uważam, że zawsze szczęściu trzeba pomagać, np. żeby znaleźć 50.000 trzeba się rozglądać i patrzeć pod nogi.

Kasia: Szczęście jest wtedy, kiedy można wygrać w Teletomboli. Także gdy pani nauczycielka nie postawi złej oceny.

Zbyszek: Szczęście to mieć dużo kolegów, gdzieś wyjechać i zdobyć medal.

Krzysztof: Szczęście jest jak ktoś się ożeni.

Mikołaj: Szczęście według mnie to być bogatym, mieć komputer, wideo, antenę satelitarną, piękny dom, wspaniałe wakacje. Szczęśliwym człowiekiem jest ten, kto może podróżować po świecie luksusowym samochodem, ma szofera, lokaja i kucharkę.

Gosia: Gdy jakiś człowiek idzie do domu i znajduje np. cukierki albo czekoladę, to ma szczęście. Albo jak wygra w Toto-Lotka dużo pieniędzy.

Waldemar: Szczęście kojarzy mi się z miłością. **Krzysiek:** Dla mnie szczęście to mieć dobrych rodziców i być zdrowym, słyszeć, umieć czytać i pisać. Największym moim szczęściem jest odrabianie zadań z matmy, ponieważ się wtedy myśli i potrafi rozwiązać różne zadania z treścią.

Sebastian II: Szczęście jest wtedy, gdy się człowiek cieszy, że np. wygrał samochód czy domek jednorodzinny.

Borys: Szczęście to bardzo dużo wiedzieć i mieć bardzo miłych przyjaciół.

cd str. 7

- „Pierwsze poszły za nami kobiety. W ślad za nami, trop w trop za naszym żołnierzem idą kobiety, oczarowane pięknem duszy, pięknem wartości moralnej, którąśmy z siebie wydobyli”
- „Kobiety są w ogóle najgorliwszymi propagatorkami mojego imienia i wpływu, i jestem im niezmiernie wdzięczny za to, że tyle dobrego zrobiły przez swój ładny instynkt narodowy, który wykazały”

Duma i Damy



Pod względem erotycznym marszałek Piłsudski nie przypominał innych przywódców swojej doby - nie miał po prostu żadnych spektakularnych problemów seksualnych jak choćby Mussolini czy Stalin. Przyczyną była po części wygoda, jakiej potrzebował w swoim rozpolitykowanym życiu, po części jego "generalski" stosunek do płci pięknej - kobieta była zaledwie różą do

munduru, która czasami, podczas defilady dodaje szyku. Poza tym jej "pole" walki to pokój dziecinny, kuchnia i co najwyżej kościół. Małżonka marszałka, Aleksandra tak wspomina "damskie" poglądy męża: "Piłsudski, zgadzając się z tym, że w wolnej Polsce kobiety winny mieć prawa równe z mężczyznami, utrzymywał, że nie będą umiały wykorzystać swych praw rozsądnie, gdyż mentalność kobiety z natury jest konserwatywna i łatwo jest na nią wpływać".

Józef Piłsudski spędził życie z Aleksandrą, marszałkówną i małżonką. Jednak jego pierwszą kobietą była Maria z Kopalewskich Juszkiewiczowa, dusza wileńskiego towarzystwa, gospodyni "podziemnego" salonu towarzyskiego, zawsze pełnego tamtejszych działaczy i konspiratorów PPS. Mimo, że Maria w rzeczywistości mało interesowała się polityką, Piłsudski oświadczał się po kilku miesiącach znajomości w przekonaniu, że znalazł "towarzyszkę życia i walki". Ponieważ naręczona była rozwiedziona z pierwszym mężem, ślub wzięli w obrządku ewangelicko-augsburskim. Małżeństwo okazało się udręką — żona była chorowita, miała skłonności do depresji i melancholii. Rzutki i żywoty Piłsudski nie czuł się najlepiej w tym klimacie, nie więc dziwnego, że szybko uległ fascynacji krępką i zdrową konspiratorką, Aleksandrą Szerbińską. Maria została sama - Józef rozpoczął życie rodzinne z Aleksandrą, która urodziła mu dwie córki. W 1921 roku Maria Juszkiewicz-Piłsudka zmarła. Po dwóch miesiącach marszałek wziął ślub ze swoją długoletnią konkubinką. Odtąd tylko ona nosiła "pierwsze nazwisko Rzeczypospolitej".

Aleksandra była pierwszą damą Rzeczypospolitej choć nie zawsze pierwszą damą albowym marszałka. Wiosną 1924 roku wódz poznał w Druskiennikach młodszą o 30 lat lekarkę, Eugenię Lewicką. Andrzej Garlicki pisze o niej "miała piękną twarz o delikatnych rysach, okoloną ciemnymi włosami. Była świetnie zbudowana i wysportowana. Specjalizowała się w fizjoterapii, entuzjastycznie się spotem kobiet, leczeniem słońcem, powietrzem i ruchem". Młodość i siła Eugenii ujęły marszałka - spotykał się z nią wiele razy "w sprawach zdrowotnych" jak wyjaśniał w kulisach jego sekretarz. Raz ich zażyłość przekroczyła granice prywatności — Piłsudski protegował przyjaciółkę do Rady Naukowej Wychowania Fizycznego.

Romans ów trwał do 1931 roku kiedy to marszałek spędzał urlop na Maderze. Eugenia pojechała wraz z nim jednak wróciła wcześniej prawdopodobnie poruszona jakąś poważniejszą sprzeczką. Zaraz po powrocie w jej domu pojawiła się marszałkówna Aleksandra Piłsudska. Obie damy uciły sobie pogawędkę - krótko po spotkaniu Eugenia popiełniała samobójstwo. Piłsudski nie zdawał się wyprovokowany z równowagi dramatyczną śmiercią kochanki - udał się na mszę żałobną w kościele powązkowskim, jednak w pogrzebie nie wziął udziału. Aż do śmierci w 1935 roku nie interesowały go inne kobiety poza córkami, Wandzią i Jadzią.

Jak twierdził jego najbliższy oficerowie Eugenia była jedyną, której udało się złamać erotyczny spokój marszałka. Na kobietach z różnych sfer robił wrażenie wręcz magiczne - traciły w jego obecności wszelki styl i ogładę, histerycznie go podziwiała i pożądały, ale nigdy nie udawało się im zdobyć owej "wąsatej twierdzy". Klęskę poniosła nawet taka "imperatorka" jak Zofia Nalkowska. "Połegła" również do szaleństwa zakochana w Żuku Kazimiera Hłakowiczówna.

Wódz przyjmował "babskie amory" niczym należne mu honory podczas wojskowej defilady - z zycziwą dumą.

Jacek DYŁ

Jak świat światem na naiwności i pazerności ludzkiej zawsze dało się zarobić parę groszy. Nawet wtedy gdy psychologia nie była jeszcze nauką. Zresztą wcale nie jest takie oczywiste, że pewni dwaj osobnicy zarabiający przy jej pomocy na życie, w ogóle o psychologii słyszeli. Jeden z nich jest prawdopodobnie Rosjaninem, drugi Polakiem. Tworzą świetny tandem zadający kłam powszechniej opinii, że kooperacja między tymi narodami nie ma wielkiej przyszłości... I zanim powiecie im się noga zapewne jeszcze niejedna osoba przekona się o tym dotkliwie. Warto więc, ku przestrodze, zapoznać się z przygodą jaka przydarzyła się niedawno pewnemu mieszkańcowi Lublina, a dziś lub jutro może trafić każdego z nas...

Numer iak z filmu

Piętnaście minut bogactwa

Tadeusz W. wcale nie uważa się za osobę naiwną. Wręcz przeciwnie, zawsze był ostrożny, zwłaszcza gdy w grę wchodziły duże pieniądze. Ale to była przecież taka okazja... Wyszedł właśnie z Banku Spółdzielczego bogatszy o 14,5 mln złotych, które wyjął z konta, by pożyczką poratować znajomych w potrzebie. Zamierzał udać się prosto do nich, ale drogę zaszedł mu nieznany mężczyzna, mówiący coś szybko po rosyjsku i pokazujący złotą obrączkę.

Nim pan Tadeusz zdążył się zorientować o co chodzi, podszedł do niego jeszcze jeden facet. Pokazał na obrączkę i zapytał: "Skolko stoi?". Przybysz zza Bugu odparł, że 600 tysięcy. Tadeusz W. nie ma co prawda jubilerskich zainteresowań, ale na tyle zorientowany jest w cenie złota, by nie mieć wątpliwości co do tego, że cena była wyjąt-

kowo atrakcyjna. Do takiego samego wniosku dojść musiał nieznajomy rodak, skoro bez dyskusji wyjął portfel i kupił kilka obrączek. Potem zaś puścił oko do pana Tadeusza i powiedział, że idzie do jubilera upewnić się co do ich wartości.

Zasobny w gotówkę Tadeusz W. zaczął się zastanawiać, czy aby przypadkiem Opatrzność nie podsuwa mu okazji do szybkiego pomnożenia kapitału, ale nim zdążył wszystko dokładnie przeanalizować, nieznajomy nabywca obrączek wrócił, wyraźnie się spiesząc i półgłosem rzekł do pana Tadeusza: "Jubiler sprawdził, że to dobre złoto, warte milion trzysta. Zaproponowałem mu sprzedaż i niech pan sobie wyobrazi, że wziął wszystkie po milion sto!"

cd str. 7

Plotka pieszczotka



Joan Collins (56 lat), grasująca po Polsce jak wredna Alexis ma młodszą siostrę, 52 letnią pisarkę Jackie Collins. Książki jej autorstwa rozchodzą się w olbrzymich nakładach.



dzięki czemu posiada majątek szacowany na około 36 milionów dolarów. Starsza siostra jest o "parę dołów" lepsza - na jej koncie spoczywa 40 milionów dolarów.

Loto Nowa KUPON
Dzień 22
ZETRZYJ SREBRNĄ FARBĘ NA SWOJEJ KARCIE TYLKO Z KWADRACIKÓW OZNACZONYCH PODANYMI LICZBAMI:
164 68
Wygrałeś nagrodę oznaczoną nad kwadratem na Twojej karcie „Loto Nowej”, jeśli w tym kwadracie masz trzy identyczne symbole
NAZWISKO I IMIE

POLITYCY & CIUCHY



Potyra



Cyrankiewicz, Andrycz



Moczulski, 1000 pkt.



Sikora, 1 pkt.

Bolesław Bierut lansował garnitur z granatowej, tenisowej wełny w białe prążki. Podobno czerwony prezydent ubierał się u słynnego jeszcze przed wojną krawca **Zarembki**, który zdołał przechować kupon wełny Menchester. Kiedy Bierut wystąpił w nowym garniturze krajowy przemysł natychmiast zarzucił głodny rynek garniturami w tym stylu. Najpierw Politbiuro a potem komitety wszystkich szczebli "wskoczyły" w ten sam krój i deseni, "za ciosem" poszli też przodownicy pracy. Polska się "zdemokratyzowała", podczas gdy Bierut pozostał wybrednym elegantem, zawsze dopasowywał swój wygląd do okoliczności. Stare Miasto odgruzowywał w kurtce "kanadyjce" i czapce z daszkiem, siano w PGR przerzucał w białej koszuli, bryczesach i butach z wysokimi cholewami, listy uwierzytelniające od ambasadorów odbierał we fraku i sztucznych spodniach. Na 1 maja wkładał garnitur w kolorze piaskowym.

Władysław "Wiesław" Gomułka wprowadził styl "na komornika": garnitur z PDT, koszulki polo czyli swoje "polówki" i skórzana teczkę spinaną paskiem. Raz, na spotkaniu z Willy Brandtem pojawił się w nienagannie skrojonym garniturze, ale podobno przez wiele tygodni nie mógł się otrząsnąć z tego szoku.

Józef Cyrankiewicz nie wniósł niczego nowego w "temacie konfekcji", przełamał natomiast niepisane prawo "ukrywania" małżonki komunistycznych polityków. W 1957 roku zabrał Ninę Andrycz w podróż do Azji.

W 1971 roku zapanowała "Francja-elegancja". **Edward Gierek** oprócz słynnego języka wylansował pastelowe krawaty Gucciego i Cardina, złote spinki i szpilki do krawata, gady na paski i buty zamawiał we Włoszech. Gierek w 1974 roku na przyjęciu w

Balym Domu jako pierwszy przywódca wschodnioeuropejski pojawił się w smokingu.

Epoka **Jaruzelskiego** poza generalskim otokiem nie zapisała się w pamięci niczym szczególnym. No, może ktoś wspomni z sentymentem grzywkę **Rakowskiego** strzyżoną, a raczej szarpaną "na Tytusa".

Rok 1989 jak we wszystkim, tak i w politycznej galanterii przyniósł radykalne zmiany. Do historii przejdzie zapewne "dżinsowy" **Kuroń**, "szmaciany" **Michnik**, "inuszy" **Korwin-Mikke**.

Po dwóch latach "szmacianej" demokracji redakcja pisma "Świat Mody" przyznała nagrody 10 Polkom i Polakom najlepiej ubranym w 1991 roku. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Pałacu na Wodzie w warszawskich łazienkach (drzwi otwierali strażnicy w mundurach Straży Przemysłowej).

Nie przybyły dwie laureatki: **Elżbieta Penderecka** i **Ewa Stawiejska** oraz dwóch laureatów: reżyser **Waldemar Dziński** i profesor **Aleksander Gieysztor**. Przybyła natomiast **Małgorzata Szelewicka**, prezydentka "Wiadomości" (żakiet z przodu zielony, z tyłu czarny). **Bożena Walter** (skromnie czarno-białe). W czerni wystąpiła także **Monika Dzienisiewicz-Olbrychowska**. **Tomasz Białkowski** (Wiadomości) przybył w smokingu przypominającym strój lyżwiarza figurowego. W aksamicie i jedwabiu pojawił się **Grzegorz Ciechowski**. Najznamienitszym laureatem był minister **Krzysztof Skubiszewski**, który jednak zabrał na imprezę tylko kilka minut.

Nagrody czyli korony-broszki i książki "Kuchnia na sześć osób podług przepisu J.P. Tremona" (kuchmistrza Stanisława Augusta) wręczyła **Marianne księżna Bernadotte**, ciotka króla Szwecji,

którą przyjazd ufundował **Wiktor Kubiak**, sponsor znanego musicalu "Metro".

A gdyby skompletować "salon Weekendu"? Byłby dosyć monotony, co nie znaczy, że nie pojawiliby się w nim ludzie elegancy.

"Najtwardszy orzech" do zgryzienia to politycy — nie "zradykalizowali" stylu w stosunku choćby do **Zbigniewa Niemińskiego**, ostatniego sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze. Gdyby postawić obok niego **Wacława Niewiarowskiego**, byłego wojewodę gorzowskiego, to okazałoby się, że wojewoda przerósł sekretarza przede wszystkim o promienny uśmiech.

Z kolei obecny wojewoda zielonogórski, **Jarosław Barańczak** zdaje się dobrze czuć w uniformie nauczyciela akademickiego czyli zwyczajnym swetrze choć "na gruncie oficjalnym" występuje w garniturach (co najmniej dwóch na zmianę, jeden tzw. "wysoki polysk") — nieźle leży, ale bliższe oględziny wykazują, że pochodzi z masowych serii.

Jego asystent, **Krzysztof Kaliszuk** wprowadził czasami nosi garnitur (granatowy, w dość kiepskim gatunku), ale każdym swoim ruchem zdradza służbowy charakter tego przyodziewku. Rozjem z naturą zawiera zakładając sweter.

Reprezentanci tzw. terenu demonstrują większą swobodę. Burmistrz Gubina, **Czesław Fiedorowicz** "roznieglizowany do koszu" konwersuje równie żywo jak w gorsecie marynarki.

Bez odzieżowych ekscesów obywają się również inne środowiska poddane opinii publicznej.

Jan Potyra, dyrektor KGHM w Głogowie największą wagę przywiązuje do okularów i brody — po prostu musi wyraźnie

widzieć powody do szarpania lub gładzenia się po brodzie. Ciąg dalszy jest mniej istotny.

Prezes **Zbigniew Morawski** z reguły prezentuje solidny styl biznesmena, jednobarwne, dobrze skrojone garnitury. Ponieważ "dyktatorem" jego mody jest małżonka Ewa, prezes czasami zrzuca pancerz i widuje się go w sportowym dresie lub letniej niekrepującej koszuli. Prawie nigdy nie używa swetrów.

Redaktor **Tadeusz Krupa**, szef rozgłośni radiowej w Zielonej Górze z reguły ubiera się wygodnie. Nikt nie widział go jeszcze ubranego nie stosownie do sytuacji — inny garnitur w teatrze, inny na oficjalnym bankiecie.

Nadkomisarz **Wiktor Szopski**, rzecznik prasowy szefa Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze nie zdradza szczególnego przywiązania do munduru, w którym raczej rzadko występuje. Opanowanie garnituru nie stwarza mu większych powodów, co widać na fotografii.

W ciuchach grzebać można w nieskończoność i Weekend zamierza dostarczyć jeszcze paru okazji do podejrzenia tego i owego. Tymczasem dzisiaj, gdyby należało podjąć konkretne decyzje w tej cieniwej materii Weekend przyznałby O punktów **Zygmuntowi Zychowi**, komendantowi zielonogórskiego KPN-u za wyjątkowo kontrastową postawę wobec swojego szefa.

1000 punktów szefowi **Zycha**, **Leszkowi Moczulskiemu** za prosty, ale fascynujący pomysł na nadchodzący sezon na poligoni.

I punkt **Władysławowi Sikorze** z kabaretu "Potem" za równie prostą acz mniej fascynującą kontropropozycję na każdą okazję w przyszłym sezonie.

Jacek DYŁ



Gomułka



Korwin-Mikke



Kuroń



Barańczak



Morawski



Krupa



Szopski



Niewiarowski



Rakowski



Kaliszuk



Gierek



Fiedorowicz



Niemiński

Historie bulwarowe i nie tylko

Właściciele zakładów pogrzebowych kląną, że silikonowe, og-niotrwałe piersi zatykają krematoria. Rząd amerykański wy-stępuje o zakaz wszczepiania sztucznych piersi. Tymczasem tymczasem tysiące chirurgów zarabiają miliony dolarów w najdziwniejszej wojnie XX wieku.

W wojnie o ciało

Jeszcze kilka lat temu każda operacja plastyczna była utrzymywana w ścisłej tajemnicy, dzisiaj zabieg kosmetyczny można wylosować w niemal każdej z licznych, kalifornij-skich loterii dobroczynnych.

Światową stolicą chirurgii kosmetycznej jest Los Angeles. Zyski z tego interesu sięgają tam 3 miliardów dolarów rocznie. Połowa wszystkich chirurgów kosmetycz-nych na świecie mieszka w Ameryce, jedna trzecia z nich prowadzi zakłady w Kalifornii. Pracy dostarczają im wszyscy - od kandydatów na urzędników do wielkich gwiazd Hollywood. Szat wywołała **Carol Doda**, tancerka i striptizer-ka, która w 1964 roku "popra-wiła" sobie biust dwudziesto-ma zastrzykami z silikonu.



Efekt wywołał sensację w ca-łej Ameryce. Popularność tego "wypalazku", jak również innych kombinacji skalpela, rosła z miesiąca na miesiąc. W 1991 roku wykonano już 2 miliony operacji.

"Poprawki" stały się co-dziennością show biznesu - ukrywa się tylko intymne szczegóły, takie jak np. wszczepienie sztucznego penisa. Po za tym nie da się ukryć - wiadomo, że nawet "sprzedająca" aerobic **Jane Fonda** (55 lat) podniosła sobie opadające powieki, zrobiła lifting twarzy, operowała podbródek i "zasiliła" biust. **Joan Collins** aby w wieku 58 lat



wyglądać jak własna córka przesła-ła dwa "kapitałne remonty". Zabiegów **Liz Taylor** nikt nie jest w stanie policzyć. Panowie: **Roger Moore**, **Burt Lanca-ster**, **Kirk Douglas**, **Paul New-man**, **Burt Reynolds** i **Sylw-ester Stallone** (na zdjęciu przed i po) w pracowniach chirurgów zostawili "całe rozdziały" swych książeczek czekowych.

Operuje się wszystko. Ostatnio zapanowała moda na

krój ust zwany "Paris lip" - damom, którym Bozia dała zbyt wąską buzię wstrzykuje się stosowną dawkę kolagenu. Niedawno korekty ust według najnowszego szyku dokonała **Michelle Pfeiffer** (na zdjęciu - również "przed" i "po").

Cher, **Brigitte Nielsen**, **Morgan Fairchild**, **Bo Derek** i **Melania Griffith** oprócz piersi mają również "jędre silikonem" pośladek, uda i podbrzusza.

Jednak klientela z Hollywood to kropla w morzu, jeśli pamiętamy, że w ostatnich latach powiększenia piersi dokonano 2 miliony razy a taką samą ilość różnych zabiegów wykonano tylko w 1991 roku. Z kobiet, które wszczepiły sobie wkładkę 80 procent zrobiło to ze względu na kosmetycznych, reszta po chorobie nowotworowej. Powiększa-nie piersi, które kosztuje od 2 do 4 tys. dolarów zajmowało w 1990 roku dziesiąte miejsce na liście najczęściej wykonywanych operacji kosmetycznych. Na pierwszym miejscu była scleroterapia czyli usuwanie pajęczynowych żyłek z nóg; na drugim kolagenowe zastrzyki likwidujące zmarszczki na twarzy, następnie przerabianie nosa i warg, dalej usuwanie nadmiaru tłuszczu. Nikt nie jest w stanie ocenić precyzyjnie ile operacji wykonuje się w ciągu roku - zjawisko osiąga kosmiczne rozmiary.

Wraz z rosnącą popularnością tej dziedziny chirurgii rośnie liczba zastrzeżeń płynących ze strony zawiedzionych pacjentów. W ubiegłym roku pojawiło się ok. 2 tysięcy protestów, zwłaszcza co do zabiegów wykonanych przed 1985 rokiem. Mimo zgodnych opinii chirurgów, którzy utrzymywali, że panikę wywołują prawnicy, zarabiający krocie na sprawach przynoszą-cych w rezultacie duże odszkodowania, w ubiegłym roku Agencja ds. Leków i Zwykności przy rządzie amerykańskim zarządziła badania. Agencja miała nie występować do Kongresu o zakaz przeprowadzania operacji do czasu otrzymania szczegółowego raportu - jednak głośnie procesy sądowe przyspieszyły skierowanie sprawy pod rozwagę najwyższego gremium. W grudniu wygrała proces kobieta, której pękła wkładka - firma "Dow Corning", największy producent sztucznych piersi, zapłaciła 7 milionów 340 tysięcy dolarów odszkodowania. Stanami wstrząsnął dreszcz - niektórzy spodziewają się paniki jeśli okaże się, że najpo-pularniejsze zabiegów są niebezpieczne i zostaną objęte zakazem - spragniona młodości Ameryka zostanie bezradna. (dyl)



Sto lat temu sprężyła się do skoku czarna pantera - od wieku żywy symbol rodziny Cartier, najstojniejszej na świecie firmy jubilerskiej. "Dom Cartier to symbol Paryża równy wieży Eiffla i Maximowi" - powiedział król Edward VII. Do kas światowej sieci owych "symbolicznych" skle-pów co roku trafia 900 000 000 "konkretnych" dolarów.



Ducha firmy obudził **Louis Francois Cartier**, zwykły acz sprytny uczeń w jednym z paryskich zakładów złotniczych, jednocześnie protegowany kuzynki Napoleona III. Wykorzystawszy swój talent i łagodnie mówiąc, sympatię wytwornej przyjaciółki szybko stał się pupilem francuskiej arystokracji. Dziurawił męskie kieszenie nie tylko przy pomocy oficjalnych małżonek, rozbudzał też apetyty modnych w owym czasie, eleganckich kurtyzan, których wiele znał osobiście i mógł za ich pośrednictwem skutecznie "sugerować" zamożnym sponsorom stosowne zakupy. Swojemu synowi **Alfredowi** zostawił więc w spadku nazwisko elektryzujące salony oraz "parę groszy" na rozbudowę interesu.

Alfred nie miał artystycznego talentu ojca, toteż nie próbował robić zawrotnej kariery jako projektant. Pod tym względem kontynuował tradycję. Był natomiast wybitnym znawcą diamentów. Odkrywał coraz to nowe złoża w Ameryce Południowej i inwestował w coraz to nowe kopalnie. Mógł sobie pozwolić na produkcję luksusowej, drogiej biżuterii, dostępnej dla nielicznych ale po ogromnych cenach.

W 1889 roku wraz z najstarszym synem **Louise**, który po dziadku odziedziczył sprytny talent, przeprowadził się na Rue de la Paix w Paryżu. Uruchomiony tam sklep stał się celem pielgrzymek najbogatszych Paryżan. Tutaj **Louis** dokonał malej, jubilerskiej rewolucji - zaczął stosować w swoich wyrobach platynę i rozpoczął produkcję bransolet do zegarków. Pierwszą z nich kupił w 1904 roku **Alberto Santos Dumont**, brazylijski pionier lotnictwa.

Młodszy syn **Alfreda**, **Pierre** rozszerzył imperium o Londyn gdzie do dzisiaj brytyjska kwatera Cartier mieści się na New Bond Street. W 1908 roku **Cartierowie** podbili Amerykę lokując swoją filię w Nowym Jorku. Już w 1919 roku ich sieć sięgnęła Moskwy i Półwyspu Arabskiego.

I wojna światowa wymusiła radykalną zmianę stylu. W 1925 roku na Rue de la Paix powstał nowy sklep - królestwo złotego gustu lat dwudziestych.

Po krachu na Wall Street w 1929 roku świat luksusu dryfował w stronę coraz większej ekstrawagancji. **Louis Cartier** zdał sobie sprawę, że może zabraknąć mu energii w starciu z nowoczesną estetyką. Wypracowanie nowego stylu firmy powierzył wówczas **Jeanne Toussaint** - kobiecie o niezwyklej sile twórczej, którą już wkrótce snobistyczny Paryż nazwał **Madame Panthere**. To właśnie ona zaprojektowała legendarną serię "brylantowych panter". Kolekcją zachwyciła się **Wallis Simpson**, dla której król Edward VIII zrezygnował z tronu angielskiego. Po jego śmierci wdowa rozstała się z klejnotami, które odkupił dom Cartierów wystawiając je następnie na licytację.

Przebieg aukcji była broszka z nie oszlifowanym szafirem 152,35 karata. Wzbudziła szaleństwo - sprzedano ją za 1 000 000 dolarów. Cena 150 tysięcy dolarów za spinke z tygrysem z 18 karatowego złota nie zrobiła w tej sytuacji wrażenia.

W 1968 roku zmarł ostatni z wielkiej czwórki - **Pierre**. Rozpoczęła się rodzinna batalia. Kolejni synowie i bratankowie przejmowali zarząd nad poszczególnymi filiami imperium Cartier. Wreszcie dowodzenie objął **Robert Hocq** - ustabilizował interesy na całym świecie tak, że pantera Cartierów wciąż jest gotowa do skoku tam, gdzie jej czar jeszcze nie dotarł.

Każde nowe pokolenie sięga w jakimś stopniu do stylu lat sześćdziesiątych. W każdej epoce, szczególnie w dzisiejszych "ciekawych czasach" młode dziewczyny marzą o bajkowej karierze - szybkiej i przebojowej. Polskie lata sześćdziesiąte z jednej strony były smętne jak radziecki melodramat - z drugiej pełne życia i nieoczekiwanych wydarzeń. Również w życiu przeciętnych ludzi - zwłaszcza jeżeli "przeciętni ludzie" okazywali się seksownymi dziewczętami. Nie tylko wzniosła historia żywi się symbolami, swoje symbole miewa także codzienna, zwykła historia. W tamtych czasach do rangi dwóch odmiennych symboli tej samej epoki urosły dwie młode, smakowite panienki. Może warto je dzisiaj przypomnieć.

Barbara Kwiatkowska - Była dziewczyną z podwarszawskiej wsi. Tańczyła w zespole pieśni i tańca "Skolimów". Wreszcie natknął się na nią reżyser **Tadeusz Chmielewski**. Zagrała w jego filmie "Ewa chce spać" i z dnia na dzień stała się gwiazdą, wzorem do naśladowania przez tysiące rówieśniczek, które chciały się jak ona uśmiechać, czesać, poruszać. Na jej widok dreszcze wstrząsały mężczyznami w każdym wieku. Po wizycie w atelier **Zofii Nasierowskiej** trafiła na okładki wszystkich ówczesnych pism ilustrowanych i jej "dyktatura" została utrwalona, zachwycała się nią cała Polska. Była doskonałym, polskim wcieleniem "dziecięcej kobiecości", która rządziła poczuciem smaku w tamtych czasach.

Na czoło pelotonu adoratorów wysunął się jeden... W łódzkim USC, ku oburzeniu rzesz wielbicieli **Basia** poślubiła "jakiegoś małego i brzydkiego" **Romka Polańskiego**.



Gdzie się podziały tamte dziewczęta



go, nikomu wówczas nie znanego reżysera. Wkrótce po ślubie powie-dzieli sobie "go west - young man" i wyjechali. Na zachodzie **Basia** natychmiast zagrała w filmie "Tysiączne okno". Przybrała pseudonim **Barbara Lass** i pojechała do Japonii zagrać w filmie "Riffi w Tokio". Tam zakochała się w swoim filmowym partnerze - **Karl Heinz Bohm**, syn słynnego dyrygenta austriackiego, poślubił **Barbare** tuż po jej roz-wodzie z **Polańskim**. W nowym związku **Basia** urodziła dziewczynkę imieniem **Kasia** - oglądamy ją w serialu "Dzieciństwo Guldenburgów". **Basia** zamieszkała w Monachium. Na początku lat siedemdziesiątych zakończyła się jej kariera. Z mężem żyje od lat w separacji. Dzisiaj nie pokazuje się już na ekranie - robi unikalne lalki-kobiety, to wypelnia je czas. W tej dojrzałej, dobrze utrzymanej kobiecie nie ma już nic z radosnego symbolu lat 60-tych.

Teresa Tuszyńska. Pod koniec lat pięćdziesiątych tygodnik "Film" ogłosił konkurs "Piękne dziewczęta na ekrany". Jedną laureatek została 16-letnia **Teresa**, był to jej pierwszy krok w stronę kariery szybkiej i zawrotnej, choć bardziej "elitarnej". **Basia** rozgrzewała wyobraźnię ma-sowego widza, oryginalna, trochę kapryśna i tajemnicza **Teresa** była gwiazdą salonów i saloników. W słynnej wówczas kawiarence PIW-u na Foksal bywali wszyscy: rekin Antoni Słonimski, początkujący **Ernest Bryll**, **Cybulski**, **Kobiela**, **Holoubek**, **Dygat** i **Kalina Jędrusik**, **Lucyna Winnicka**, **Tadeusz Konwicki**. Zanim wściekły **Gomułka** kazał zamknąć lokal bywała tam także **Teresa**. Najczęściej w towarzystwie **Adama Pawlikowskiego**, krytyka muzycznego, aktora, byłalca, zwanego **Du-dusiem**. Wzbudzała szaleństwo mężczyzn i wściekłość kobiet. W prze-ciwstawie do **Basii** nie dbała o interesy - grała w filmach, pozowała do zdjęć ale nie zabiegała o kontrakty, honoraria. Świeciła swoim blaskiem jakby od niechcenia. Nigdy nie dotarła na zdjęcia do **Nasierowskiej** o co zabiegała każda, debiutująca wówczas aktorka. "Masy" nie kopiowały jej - była trudna do uchwycenia, jej fryzura, strój, styl nie wiązały się nigdy z obowiązującą modą. Robiła wrażenie na wyższych kręgach miłośników ale bardzo wpływowych. To sam **Zbyszek Cybulski** zażądał aby zagrała główną rolę kobiecą w "Do widzenia, do jutra".

Kilkakrotnie wychodziła za mąż - m. in. za plastyka **Jana Zamoyskiego** i tłumacza **Jerzego Kozłowskiego**. Wreszcie w 1968 roku wyjechała na zdjęcia do Czechosłowacji gdzie zagrała w kilku filmach. Po powrocie do Polski już nigdy nie wróciła na ekran. Symbol **Teresy** odszedł wraz z jej epoką. (d)

Zoogadki

Oglądając co tydzień popularne "Polskie ZOO" podziwiamy tekściarzy i lalkarzy tymczasem przecież kukiełki mówią ludzkim głosem i to głosem jednego człowieka w niezliczonych wcieleniach. Głosu większości kukiełek "Polskiego ZOO" używa pa-rodysta **Waldemar Ochnia**. Naśladował już publicznie głosy ponad 100 różnych postaci. Teraz, oddającą tych, którzy zniknęli z życia publicznego w repertuarze zo-stało mu około 50 głosów.

Kariere rozpoczął od prywatnego ale skutecznego naśladowania wal-czacego psa z kotem - sąsiad zaczął wierzyć w swój głęboki rozstrój psy-chiczny, kiedy wybiegając z domu na klatce zastawał tylko "Waldka od Ochniów". Pierwszą ludzką, znaną postacią jaką imitował był **Kazimierz Brusikiewicz**, ostatnio przygotował **Stana Tymińskiego**. Z "Polskiego ZOO" najbardziej lubi hipopotama i lisa.

Swoje umiejętności nie zawsze "sprzedaje" w słusznej sprawie. Często zdarza się, że głosem kolegów uspra-wiedliwia ich nieobecność w małżeń-skim łóżu. Ostatnio w jednym z hoteli sięgnął po telefon i głosem **Jacka Kuro-nia** zamówił żupę, a głosem **Adama Mi-chnika deser**. "Balcerowiczem" chciał poprosić o rachunek ale głos okazał się za mało charakterystyczny.

Ostatnio koleżdy przekonują go aby telefonicznie odwołał ze stanowiska ministra **Wachowskiego**. (d)



REWELACYJNA OFERTA TOWARÓW Z CAŁEGO ŚWIATA

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

P.H. „ALEXA -Import” 65-076 Zielona Góra; ul. Reja 5

TRENING BEZ TRENERA

Wyszczupła uda, biodra, brzuch.
Lekkie ćwiczenia, szybki sukces!
W domu, ogrodzie, biurze. Wystarczy parę minut dziennie.
Ćwiczenia z tym urządzeniem zapewnią Państwu wzmocnienie mięśni nóg, a tym samym pomogą zlikwidować tkankę tłuszczową na biodrach, udach i pośladkach.
Doskonałe do ćwiczeń na mięśnie klatki piersiowej. Dla pań pragnących mieć ładny biust - kilka minut dziennie.



CENA
169.000 zł

KIESZONKOWY
TELESKOP



Powiększa 8-krotnie!

14,5 cm długości. Mieści się w torbie lub kieszeni, razem z długopisem.
Wyciągnięty jednak do długości 21 cm powiększa nam 8-krotnie obraz.
Odwrócony działa jak mikroskop dając nam 30-krotne powiększenie.
Aluminiowa obudowa.

Długopis - lornetka P-107; Cena 198.000,- zł



NÓŻ COMMANDO

Oryginalny nóż niezbędny do przetrwania dla turystów, rybaków, myśliwych i wędrowców. 21 cm długości, z nierdzewnej stali. Wystarczy, że raz weźmiecie go Państwo do rąk, a na pewno zechcecie stać się jego posiadaczami.
Nóż wykonany jest solidnie, ostrze poradzi sobie z kośćmi i drewnem. Doskonały do czyszczenia ryb. Dziury na ręczce noża ułatwiają posługiwanie się nim gdy ręce są np. mokre, śliskie i tłuste. Dzięki specjalnej pochwie nóż można nosić na nodze lub przy pasku od spodni.

Nóż Commando, P-101, Cena: 178.000,- zł

PORĘCZNA TORBA Z ETUI

W dwóch kolorach: czarnym lub brązowym, dodatkowo etui z częścią na pieniądze, dowód osobisty i długopis. Torba posiada dodatkowo długi pasek na ramię, który można odpiąć. Wymiary torby (30x18x12cm), wystarczające na krótką, jednodniową podróż. Wykonana ze sztucznej, łatwej w pielęgnacji skóry.

Poręczna torba z etui, P-114, Cena:195.000,- zł



KLAPKI DO AUTOMASAŻU

Noszenie takiego obuwia zapewnia odprężenie i działa jak masaż stóp. Doskonałe dla nóg zmęczonych całodziennym chodzeniem, pomagają znosić upały. Klapki mają specjalne miękkie bolce, które masują każdy punkt naszej stopy. Spróbujcie Państwo sami!



Klapki do automasażu, P-122, Cena: 99.000,- zł

Olbrzymia dekoracja ścienna



Od dawna ludzie bogaci i wpływowi, chcąc ściągnąć uwagę gości, wieszali w swych domach duże obrazy. Wiedzieli co robią!
Nadzwyczajny obraz przedstawiający majestatycznego siwego konia stąpającego dumnie w świetle księżycowej nocy budzi u nas uczucie błogości i bezpieczeństwa.
Ta wielobarwna reprodukcja z jej wymiarami 102X61 cm robi wrażenie panoramicznego okna. Zamieszczonym powyżej zdjęciem nie jesteśmy w stanie oddać bogactwa kolorów i środków wyrazu, które znajdziecie Państwo na reprodukcji. Tylko ona jest w stanie zafascynować Was, ponieważ jest 70 razy większa i 100 razy bardziej kolorowa.

Olbrzymia dekoracja ścienna P-125; Cena 139.000,- zł

PIĘKNE WŁOSY DLA PAŃ I PANÓW



Ten preparat pozwoli odrosnąć wypadniętym włosom! Preparat sporządzony jaest na bazie ziół. Rewelacyjne rezultaty!
„Super Hair” poprawia ukrwienie skóry na głowie, hamuje wypadanie włosów.
Jeżeli korzenie włosów znajdują się jeszcze w skórze, po paru miesiącach stosowania preparatu nastąpi regeneracja wypadniętych włosów.
Bez chemii, nieperfumowany szwajcarski środek poprawia również wygląd naszych włosów.

„Super włosy”, P-158, Cena: 229.000,-



Kupon proszę wypełnić i przesłać na karcie pocztowej

Proszę przesłać mi za zaliczeniem pocztowym (z gwarancją zwrotu) następujący(e) towar(y)

Numer	Nazwa oferowanego artykułu	Cena	Ilość	Wartość
P-154	Klips magnetyczny	179.000,-		
P-155	Trenażer	178.000,-		
P-158	„Super włosy”	229.000,-		
P-107	Długopis-lornetka	198.000,-		
P-129	Olbrzymia dekoracja ścienna	139.000,-		
P-101	Nóż Commando	178.000,-		
P-122	Klapki do automasażu	99.000,-		
P-114	Poręczna torba z etui	195.000,-		

Nazwisko i imię:

Miejscowość:

Ulica:

podpis

SCHUDNĄĆ 10 20 30 BEZ WYSIŁKU

KLIPS Z MAGNESEM

Dodatkowo prospekt z informacjami jak używać klipsa, aby schudnąć

Uczucie głodu ustąpi bez tabletek i ostrej diety.
Wystarczy założyć klips z magnesem...
Klips z kryształem górskim. Tajemnica nazywa się „akupunktura magnetyczna”
Nadmierne łaknienie zmniejsza się. Jemy mniej, nie czując jednak, że odbywa się to kosztem wielkich wyrzeczeń.
Klips z magnesem oddziałuje na unerwienie i reguluje przemianę materii. To brzmi trochę niewiarygodnie. A jednak wstawiamy od stołu zadowoleni, bez uczucia głodu i ze świadomością, że nie zjedliśmy za dużo.
Mierzmy obwód talii i bioder, ważymy się. Bez rygorystycznej diety, forsującej gimnastyki, do której nie wszyscy jesteśmy przygotowani. Stajemy się szczuplejsi.
Jeszcze dziś decydujemy się na urodę i zdrowie!
Metoda ta opiera się na akupunkturze z Dalekiego Wschodu.
Klips działa jednak tylko na określone punkty ucha. Te punkty odpowiadają za organy wewnętrzne i system nerwowy. Nasz apetyt znacznie maleje. To odniesie skutek również u Państwa! 20.000 Amerykanów i 4.000 Niemców skorzystało z tej metody.
Przeciętnie chudnie się 8,2 kg.



Cena tylko 179.000 zł

Jeden klips daje dobre rezultaty. Jeśli jednak chcą Państwo bardzo szybko schudnąć, mogą Państwo zamówić dwa klipsy po promocyjnej cenie 239.000 zł

Klips magnetyczny, P-154, Cena: 1 szt.-178.000zł, 2 szt.- 239.000zł



Dobry wieczór

Modny wieczór

MODA
M z W
ARSZAWYGrażyna Hase specjalnie dla
czytelniczek Weekendu

Zwariowany wieczór

ARSZAWY

Modzie ulegamy wszyscy. Czy to wiernie naśladować żurnalowe wskazówki: ciasno-
luźno, długo-krótko, z wzorkiem czy gładko. Czy też wtedy gdy nie zapominając o
tendencjach, chcemy zaistnieć, być inną, podkreślić osobowość. Choć jak twierdzą
znawcy, być oryginalną i modną zarazem to doskonałość, która prawie nikomu się nie udaje,
ale spróbować warto...

W takim przypadku nie ma co biec do domów towarowych by zdjąć z wieszaka spódnice,
jedną z tysięcy takich samych. Cóż pozostaje? Zdać się na własną intuicję i sprawność rąk albo
zajrzeć do galerii autorskich, w poszukiwaniu egzemplarzy unikatowych, co najwyżej z tzw.
krótkich serii. W galerii Grażyny Hase wiosną zdominowała szkocka kratka. W kratę są spodnie
i spódnice o różnej długości. I dla różnego wieku; najmłodsza klientka, dla której zaprojekto-
wano tutaj kolekcję miała... półtora roku. Dalej szorty, bluzy sportowe zapinane na suwaki
(równie dobrze prezentują się na paniach co na panach) oraz dodatki: czapki, krawaty...

Poszczególne części garderoby można bezpiecznie zestawić z czernią bądź innym
kolorem, wziętym z wzoru. Ale nie tylko. Odważni — a oryginalność wymaga
śmiałości — mogą spodnie w zielono-czarną kratę nosić razem z marynarką w kratę
czarno-czerwoną. Do tego włączyć jeszcze krawat w grochy czy kwiaty. O ile np. współgra,
ze śmiałym garniturem, nasyconiem barw. "Nie odważ się zasugerować czego zestawiać
ze sobą — dodaje projektantka — ja takich reguł nie uznaję. Proszę zwrócić uwagę na
to co robi wielki i szalony Lacroix. Z nieprawdopodobną swobodą łączy faktury, kolory,
desenie. Odrobina szaleństwa? Dlaczego nie!"

W kolekcji Grażyny Hase nie znajdują propozycji dla siebie zwolennicy tzw. strojów blisko
ciała. Przyciasnych swetrów, kolarek z lycry. Zresztą, nie znajdują niczego sztucznego. Nic a'la...
Tylko "samą naturę", ubrania z bawełny, z cienkiej wełny, jedwabiu. Powód? Życiorys każdego
przeboju przypomina wysokogórską wspinaczkę: pojawia się, pnie się pod górę, osiąga szczyt
i wychodzi z mody. Lycra — zdaniem projektantki — jest już na etapie pożegnania.

Nieśmiało, jeszcze bez aplauzu i powszechnej akceptacji pojawiają się (choć niektórzy
twierdzą, że wracają) sukienki o niezbyt pięknej, ale za to plastycznej, nazwie "worki".
Ukrywają talię, nadają sylwetce smukłość dzięki linii lekko zwężającej się ku dołowi. Druga
linia, aktualnie przeżywająca szczyt popularności, to trapez przypominający literę A. Zimą
wyrwały krótkie płaszczyki, ciepłą wiosną i latem założymy kloszowe spódnice, sukienki,
albo bawełniane płaszczyki narzucone np. na sukienkę-worek, pozbawioną rękawów.

Najwięcej kłopotów i zmartwień związanych jest zawsze z tzw. wielką galą. Spotka-
niem w jednym miejscu licznej grupy osób. Nie tak nie złości, nie psuje humoru, nie
odbiera ochoty do zabawy (szampańskiej zabawy) jak... "taka sama" pani obok nas.
Jeśli nawet ubrana nie identycznie, to podobnie. Ostre kolory, duże i wyraźne wzory
potęgają wrażenie. Zatem jak uniknąć przykrej niespodzianki? Grażyna Hase zdradza
własny "patent": na taką okazję ma mały, czarny kostium. Bezpieczny, bowiem czerń ma
tę zaletę, że jeśli nawet spotka się z drugą, to razem nikomu się nie nudzą, nie opatrzą i
nie powielają. Realizacja drugiej rady wymaga odwagi. Jeżeli rzeczywiście wybieramy się
na tzw. wielką okazję, to pozwólmy sobie na odrobinę szaleństwa. Niech to będzie
zwariowany wieczór! Inspiracją mogą być telewizyjne transmisje z pokazów mody, czy
wielkiej gali, podczas której jedna znana na całym świecie pani chce być oryginalniejsza
od drugiej, równie znanej. Ta ubiera się u Diora, tamta u Cardina. W Polsce jeszcze nie
zapomnieliśmy na kreacje spod znaków rodzimych kreatorów mody. Ale kto wie...

Anka



Sukienka-worek powoli zmierza ku szczytom popularności.

Fot. Ireneusz Radkowski, CAF

Jak Cher lub
Joan CollinsPacjentka doktora Andrzeja Dmytraka właśnie
opuszcza klinikę. Mijam na progu kobietę z głową
owiniętą bandażami. Pod oczami widać ślady opuchli-
znej. Pierwsze pytanie do doktora wymyka się samo:

— Czy to udana operacja?
— Jestem zadowolony. Proszę nie sugerować się
obecnym wyglądem pacjentki. To poważne zabiegi
chirurgiczne, a twarz jest bardzo wrażliwa. Za kilka
dni rany zaczną się goić. Nowa twarz powinna
sprawić jej satysfakcję.

— Dlaczego ludzie decydują się na zmianę
wyglądu?

— Nowe stosunki społeczne coraz częściej wy-
magają abyśmy wyglądali młodo, zadbane, lepiej
niż konkurenci do stanowiska, pracy, kariery, part-
nera życiowego. Ludzie czytają w ilustrowanych
tygodnikach o operacjach Cher, Joan Collins czy
Jacksona i biegają do mnie.

— Mogą pojawić się wątpliwości, czy jest pan
istotnie lekarzem, czy tylko usługodawcą.

— Takie wątpliwości ma wielu ludzi, również ze
świata medycyny. Są bezzasadne. Operacje kosme-
tyczne to tylko pięć procent mojej pracy. Operujemy
ludzi po wypadkach, oparzeniach, z wadami rozwo-
jowymi. Chirurgia plastyczna to głównie rekonstruk-
cje, przywracanie kształtu ciała, funkcji, operacje
onkologiczne, zmiany płci i wiele innych wymagają-
cych od lekarza umiejętności interdyscyplinarnych.

— Skąd biorą się bezpośrednie decyzje o
przyjęciu do pana na zabieg?

— Poza osobistymi motywacjami są jeszcze na-
mowy rodziny, znajomych, presja środowiska. Pa-
cjentki przeważnie są usatysfakcjonowane moimi
wskazaniami, a te najczęściej sprowadzają się do
nakłonienia do rezygnacji z zabiegu.

— Sam klientów pozbywa się pan?

— Nie każdy nadaje się do zabiegów upiększają-
cych. Są liczne przeciwwskazania. Wole mniej pa-
cjentów, ale zadowolonych z wyniku operacji.

— Nie ma pan reklamacji?

— Jest pewien typ pacjentów. Nazywamy ich
hiperestetycznymi. Nigdy nie są zadowoleni. Nale-
gają na coraz nowe zabiegi. Pochopne poddanie się
operacji plastycznej prowadzi do zaburzeń psychi-
cznych, zmian w osobowości na pograniczu choro-
by. Pacjent normalny kieruje się moją opinią, wie
czego może się spodziewać, akceptuje wynik. Tacy
ludzie czują się potem lepiej. Ich dynamika życio-
wa, szanse na sukces wzrastają.

— Nigdy już do pana nie trafią?

— Nie wymaga dalszych zabiegów poprawa
kształtu nosa, uszu, piersi. Faze-liftingi wymagają
dodatkowych zabiegów po kilku latach. Pacjenci
są informowani. Przyjmują te warunki.

— Jakiek ryzyko ponosi pacjent zakwalifiko-
wany do zabiegu?

— Lekarz nie zawsze ma satysfakcję z własnej
wirtuozerii. Występują powikłania pooperacyjne,
krwaki, zropienia, obrzęki, martwica tkanek. Stan
wychyłowy może ulec zmianie na gorzej w wyniku
operacji. Mówię otwarcie, człowiek zoperowany
wzorem może być jeszcze brzydszy. Tak indy-
widualne są reakcje organizmu na zabiegi chirurgii
plastycznej.

— Czym więc kieruje się pan w swojej pracy?

— Starą lekarską maksymą: przede wszystkim
nie szkodzić!

— Czy doznaje pan wdzięczności pacjentów?

— Niezmiennie dyskretnie i obojętnie. Pacjenci
ukrywają przed swoim otoczeniem fakt poddania
się zabiegowi. Wstydzą się tego. Wymagają od nas
dystrykcji, a przed znajomymi rozsnuwają opowie-
ści o cudownych kremach, odżywkach, miksturach
odmładzających.

— Czy patrząc w lustro ma pan ochotę popra-
wić swoją twarz?

— Nie! Wystarczy mi świadomość ile w niej jest
do zrobienia. Nie ma twarzy idealnych.

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

rozmawiał Jacek POPIOŁEK

Test zabawa
Jak to w miłości...

Kto dokładniej przyjrzy się parom, które w powszechnej opinii uchodzą za doskonale skojarzone, ten
bez trudu rozpozna, że z reguły są w nich dokładnie podzielone role: albo jedna ze stron wyraźnie góruje
nad drugą (przy akceptacji takiego stanu rzeczy przez nią), albo partnerzy harmonijnie zgrani są na
zasadzie równych praw i obowiązków. Ten drugi przypadek występuje jednak zdecydowanie rzadziej;
zazwyczaj bowiem jedna ze stron góruje w związku. Oczywiście wcale nie mniej jest par takich, w
których obie strony rywalizują między sobą o to kto będzie grał pierwsze skrzypce, ale takie związki
zazwyczaj nie są trwałe — chyba, że (co od czasu do czasu także się zdarza) obie strony są psychicznie
"masochistami" i odpowiada im układ oparty na konfliktach oraz stałej rywalizacji.

Z tego wszystkiego warto jest zdawać sobie sprawę, bo chociaż "miłość nie wybiera", to jednak od
czasu do czasu warto jej pomóc, nawet w sposób nieco wyrachowany. Jeśli chcesz znaleźć odpowiedź
na pytanie, jaki typ związku Tobie by najbardziej odpowiadał, to zabaw się w rozwiązanie prezentowa-
nego niżej testu.

Oto 25 pytań, na które trzeba sobie odpowiedzieć (szczerze!): "tak" lub "nie". Gdy odpowiedź brzmi
"tak", zakreślamy kółkiem numer pytania. Następnie sumujemy kółka i szukamy odpowiedniej części
komentarza, odpowiadającej uzyskanemu liczbie.

1. Najczęściej chodzisz z mężczyznami, którzy pierwsi zwrócili uwagę na Ciebie.
2. Nie przepadasz za piłką nożną, ale jeśli on tego chce, w niedzielne przedpołudnie idziesz na mecz.
3. Nigdy nie bierzesz udziału w publicznych kłótniach (np. w sklepie, czy autobusie).
4. Jesteś raczej osobą nieśmiałą.
5. Wolisz Arnolda Schwarzeneggera niż Patricka Swayze.
6. Twój partner powinien wchodzić do kuchni tylko przy wyjątkowych okazjach.
7. Całując Cię nigdy nie sprawdza, czy masz na to ochotę.
8. Zazwyczaj to on decyduje o tym gdzie wyjedziecie na wakacje.
9. Jest rzeczą normalną, że pierzesz jego skarpetki.
10. Choć masz prawo jazdy, nie pozwala Ci prowadzić Waszego samochodu.
11. Uważasz, że najlepszym Twoim przełożonym byłby mężczyzna.
12. Nie lubisz ubierać się ekstrawagancko.
13. Podczas towarzyskich spotkań u Was, on bawi gości, a Ty zajmujesz się zawartością stołu.
14. Choć Ty trzymasz kase, to jednak w zasadzie on decyduje o poważniejszych wydatkach.
15. W stosunku do Ciebie potrafi być czuły, ale równie często potrafi zachowywać się brutalnie.
16. Nie lubi gdy chodzisz do kawiarni z przyjaciółkami.
17. Nigdy nie potrafiłabyś wymienić bezpiecznika lub naprawić ciekącego kranu.
18. Nie pozwala Ci palić papierosów.
19. Nie lubi krawatów, które mu kupujesz.
20. Nie pamiętasz kiedy ostatni raz przyniósł Ci kwiaty "bez okazji".
21. Z trudem toleruje to, że używasz kosmetyków.
22. Gdy wpadnie w złość, może nawet uderzyć.
23. Złatwia sprawy, których Ty złatwić byś nie potrafiła.
24. Musisz mocno starać się o to, by zechciał Ci towarzyszyć do teatru na Twoją ulubioną sztukę.
25. Nie masz nieprzeciwko temu, że to on rządzi w Waszym związku.

Jeśli zakreśliłaś:

0-8 kółcezek. Jesteś typem osoby, która musi za wszelką cenę górować. W związku z tym najlepiej
będzie, gdy Twój partner jest raczej nieśmiały, romantyczny, uczuciowy, lubiący gdy nim się kieruje i
podejmuje za niego trudne decyzje (ale od czasu do czasu także "dopieszcza"). W innej sytuacji będą
kłopoty. A już z osobą o podobnie dyktatorskich skłonnościach stworzycie mieszaninę bardziej wybu-
chową niż dynamit!

9-17 kółcezek. Jesteś osobą o dość wyrobionych poglądach na miłość, małżeństwo i partnerstwo.
Potrafisz wybrać kompromis (nawet jeśli czynisz to nie do końca świadomie), co doskonale rokuje na
przyszłość. Rzecz jasna idealny byłby dla Ciebie partner o podobnych cechach, ale jeśli nawet będzie
mniejszy, to — jeśli tylko uznasz, że warto — dostosujesz się do niego; z pewnych rzeczy ustąpisz, pewne
u niego cierpliwą pracą wywalczysz.

18-25 kółcezek. Jesteś typem osoby, która najlepiej czuje się w towarzystwie kogoś kto przejawia
inicyjatywę, ma pomysły, jest energiczny, śmiały, łatwo nawiązuje kontakty z ludźmi. I z takim partnerem
czuć się będziesz najlepiej. Ale uwaga! Niech to Cię nie rozgrzesza. Jeśli z góry pogodzisz się z tą myślą
(a w tym sprawdzianie zakreśliłaś co najmniej 22 kółeczka), to musisz pamiętać, że możesz stać się
łatwym łupem dla wielu partnerów, którzy potrafią tylko beztrosko wykorzystywać. Brać, nie dając w
zamian praktycznie nic.

(zh)

Natura uzdrowia

Już starożytni Rzymianie wiedzieli, że lekarz
leczy, a natura uzdrowia. W czasach dzisiej-
szych tę myśl wprowadza w życie Tadeusz
Cegliński. W Centrum Terapii Naturalnej w
Tychach stosuje niekonwencjonalne metody
leczenia w ścisłym kontakcie i pod kontrolą
przedstawicieli medycyny.

Liczne listy czytelników Gazety Nowej, doty-
czące medycyny niekonwencjonalnej oraz
bioenergoterapii Tadeusza Ceglińskiego,
skłoniły nas do stworzenia stałej rubryki po-
święconej temu tematowi.

W ostatnim czasie działało w Polsce wielu
uzdrowicieli. Najczęściej pojawiali się niespo-
dziewanie, jak jasne gwiazdy, szybko znikali.
Tym bardziej zastanawia osoba Ceglińskiego,
który nie tylko nie zaprzestał działalności, ale
ją rozwija, działając na trudnym i nasyconym
"rynku uzdrowicieli".

Tadeusz Cegliński nie ucieka przed weryfi-
kacją, a wręcz jej poszukuje. Gdy lekarze pro-
ponują mu kolejną metodę oceny jego zdolno-
ści lub poddają w wątpliwość jego moc, nie
czuje się dotknięty czy urażony. Sam, pomimo
tytułu udomakowanego efektów swoich dzia-
łań i licznych eksperymentów naukowych, po-
twardza jego szczególne właściwości
biofizyczne, nadal intensywnie szuka i zcche-
go i obiektywnego wyjaśnienia. Poszukuje lo-
gicznego wyjaśnienia zjawisk, które dla niego
są często zaskoczeniem.

Oto przypadek Tomasza Kotlińskiego z Zie-
lonej Góry, chorego na neuropatię. Pan To-
masz choruje od 10 lat i od tego czasu, pomimo
leczenia w klinice neurologicznej i stałej opieki
lekarzkiej, choroba postępuje. Objawia się
nieudolnością nóg i rąk, a lekarze twierdzą, że
obecny stan wiedzy nie pozwala na skuteczne
przeciwstawienie jej atakom. Od pięciu lat nie
wychodził samodzielnie z domu, a po mieszkani-
u poruszał się opierając się o meble. Nie mógł
korzystać z kul, gdyż nie miał siły i czucia w
rękach, aby je utrzymać. Po drugiej terapii
Ceglińskiego zdołał samodzielnie zejść z wóz-
ka inwalidzkiego i przejść kilka kroków o
własnych siłach. Kolejne zabiegi sprawiły, że
obecnie samodzielnie wychodzi na kilkugo-
dzinne spacer.

Pacjenci zgłaszają się do centrum ze wszy-
stkimi dylematami — blahymi, poważnymi
i tymi uznawanymi za beznadziejne. Tadeusz
Cegliński próbuje im pomóc, ale tylko za zgo-
dą lekarza, nie może być mowy o odrzuceniu
leków. Jak twierdzi, nie może zastąpić klasy-
cznego leczenia, on je tylko wspomaga.

Bioenergoterapeuta przyjmuje pacjentów
pojedynczo lub na seansach "indywidualnych
w grupie". Oto jeden z seansów grupowych.

Anna BIAŁECKA

Tadeusz Cegliński przeprowadzi seanse:

Głogów — 9 i 10 maja, karty wstępu w reda-

kcji GN

Gorzów — 11 maja, karty w redakcji GN

Zielona Góra — 13 maja, karty w sekretaria-

cie GN

Żary — 14 maja, karty w Domu Kultury

Lubin — 15 maja, karty w Domu Kultury.

Linia gwiazd czyli "co oni robią żeby się podobać?"

MAŁGORZATA NIEMEN



— Jej linia "to dzieło boskie", zawsze była szczupła. Może dlatego, że nie lubi jeść. Uważa, że przy stole traci czas. W związku z tym nie musi się odchudzać — liczenie kalorii, życie z tabelą i ołówkiem w ręku zabiłoby ją. Jest też zbyt leniwa by uprawiać sport, a nawet gimnastykować się systematycznie. Nie stosuje żadnej diety, je wszystko w niedużych porcjach. Nie ma ulubionych dań — jedyna słabość jej podniebienia to jabłka. Pochłania je w ogromnych ilościach.

EDYTA WOJTCZAK



— Pewnych rzeczy nie jada bo ich nie lubi — np. bigos, śledzie. Rzuciła się natomiast na wszystko co z maki, szczególnie "po włosku" — pizza, wszelkie kluchy i pierogi. Nie stosuje żadnych "przepisowych" ograniczeń, kieruje się raczej intuicją — "byłoby nie za dużo". Je tylko wtedy, gdy poczuje głód. Nie lubi mięsa, natomiast nie żałuje sobie surowych i gotowanych jarzyn. Nie przepada też za słodziami, kawę i herbatę pije bez cukru.

ADRIANNA BIEDRZYŃSKA



— Figurę odziedziczyła po ojcu — wysokim, przystojnym, męskim. Ufa genetyce i w związku z tym bez ceregieli obiera się słodziami. Poza tym zawsze znajduje czas na gotowanie, jada bardzo regularnie. Potrawy delikatne i lekkie, z mięsa tylko cielęciny i polędwice. W ogóle nie stosuje smalcu — tylko olej i oliwę. W restauracjach chętnie zamawia golonkę!

MACIEJ NIESIOŁOWSKI



— Na pytanie o receptę na szczupłą sylwetkę odpowiada: "wrzody na dwunastnicy, pochłanianie wszystkiego co popadnie w stołowych przeróżnych instytucji". Poważniej dodaje, że docenia ruch i gimnastykę — praktykuje to sezonowo. Ma 190 cm wzrostu, waży ok. 85 kilogramów.

KRZYSZTOF ZANUSSI



— Trudno mu utrzymać szczupłą sylwetkę — uwielbia jeść, przepada za słodziami. Za najlepszą dietę uważa wstrzemięźliwość. Codziennie się gimnastykuje, jeździ konno i gra w tenisa.

BOGUMIŁA WANDER



— Nie musiała się specjalnie wysilać aby nie zakłócić swojej linii gdyż jej upodobania kulinarne nie sprzyjają tyłowi. Najbardziej lubi kuchnię chińską, a więc potrawy mięsno-jarzynowe. Przepada za "owocami morza" i glonami. Nie jest miłośniczką słodkości, ale czasami sięga po czekoladkę, gdyż wierzy w zasadę, że aby być zdrowym trzeba jeść wszystko. Nigdy nie uprawiała żadnego sportu.

Oto droga do cielesnego supersukcesu

PONIEDZIAŁEK

Śniadanie: płatki owsiane gotowane lub kaszka (1 filiżanka) ze świeżymi winogronami (1/4 filiżanki), pół szklanki mleka chudego, kawa bezkofeina lub herbata ziołowa — do woli.

Obiad: 100 gram kurczaka bez skóry, pieczonego na grillu z przyprawami ziołowymi i cytryną, 5 szparagów gotowanych lub filiżanka brokułów, pół filiżanki jagód: borówki, morwy lub jeżyny, średnie jabłko.

Kolacja: stek siekany lub z polędwicy 100 g, pół łyżeczki musztardy, sałata ze szpinaku z grzybami (pół filiżanki), cytryna lub ocet, pół filiżanki jagód (jak wyżej) lub plaster ananasa.

Wieczorem przed snem: pół filiżanki kompotu z jabłek, 5 sucharków z ryżu dmuchanego nie osolonych, 1 jogurt chudy.

WTOREK

Śniadanie: 2 jajka na miękko, 1 kromka chleba pełnoziarnistego z kostką masła, 1 grapefruit lub 1 szklanka soku grapefruitowego. Kawa bez kofeiny lub herbata ziołowa — dowolna ilość.

Obiad: patat lub pieczony kartofel średniej wielkości, 2 łyżeczki od kawy śmietanki świeżej, sałata do woli, pół filiżanki grzybów, sałata z 3 pomidorów. Przyprawa: oliwa — 1 łyżeczka, ocet lub cytryna, 1 jogurt chudy.

Kolacja: kotlet wołowy lub wieprzowy z grilla lub smażony, pół łyżeczki masła, dynia żółta gotowana lub brokuły — pół filiżanki, jagody lub kompot jabłkowy albo jagodowy — do woli.

Wieczorem przed snem: 3 małe sucharki z maki owsianej bez cukru lub 3 biskwity dietetyczne, pół szklanki chudego mleka.

ŚRODA

Śniadanie: płatki owsiane lub z otrąb, ugotowane, 1 filiżanka, brzoskwinia lub gruszka (świeże lub z puszek), pół szklanki mleka chudego i kawa bez kofeiny albo herbata ziołowa — dowolna ilość.

Obiad: łosoś lub filet rybny z grilla 100 g, cytryna, przyprawy ziołowe, orzech kokosowy lub gotowana fasolka szparagowa — 1 filiżanka, z migdałami — 1 łyżeczka. Plaster arbuza lub kawona.

"Gwiezdna" sukcesdieta Raquel Welch

„Mój zawód to młodość i piękność” — mówi Raquel Welch. Złośliwi przymawiają, że jej zawód to od kilku lat... specjalna dieta. Gwiazda tego nie ukrywa, wręcz przeciwnie propaguje swój sposób odżywiania gdzie tylko może. Niedawno po jej rady sięgnął miesięcznik „Marie Claire”. Smukła Raquel twierdzi, że opracowane przez nią menu zapewnia codzienne spożycie 1200 kalorii i pozwala maksymalnie wyeliminować uczucie głodu.

Wieczorem przed snem: 1 owoc lub pół szklanki soku owocowego, kawa bezkofeina lub herbata ziołowa — do woli.

SOBOTA

Śniadanie: 2/3 filiżanki płatków zbożowych lub kukurydzy, 1/3 szklanki chudego mleka, 1 grapefruit lub 1 szklanka soku z grapefruita, kawa bezkofeina i herbata ziołowa — do woli.

Obiad: 100 g indyka z 1 łyżką borówek lub z połową filiżanki soku borówkowego, 1 filiżanka gotowanych brokułów lub kalafiora.

Kolacja: 200 g ryby z grilla lub małży, cytryna, przyprawy ziołowe, filiżanka gotowanej dyni, filiżanka ryżu na ryżowe ciastko, ale bez cukru.

Sobotnia nocna orgia: 1 cocktail lub jakiś inny napój. Ale tylko jeden! Bez śmietany, kremu, czekolady!

NIEDZIELA

Śniadanie: 2 naleśniki z maki pszennej (40 g maki, 1 jajko, pół szklanki chudego mleka, 1/16 kostki masła, 1 łyżeczka miodu na wierzchu), 1 owoc lub pół szklanki soku owocowego.

Obiad: sałata z tuńczyka (pół filiżanki pokrojonego tuńczyka, sałata do woli, 1 pomidor pokrojony, ćwiartka zielonej papryki, ćwiartka selera, ćwiartka cebuli, pół jabłka, łyżeczka oliwy, cytryna lub ocet).

Kolacja: filet z polędwicy 200 g, pieczonego z grilla, 1 łyżeczka musztardy, 1 pomidor, sałata do woli, 1 łyżeczka oliwy, cytryna lub ocet, 1 plaster melona.

Wieczorem przed snem: 3 morele, 5 placków z dmuchanego ryżu, nie osolonych, 1/4 szklanki chudego mleka.



Jego świat to świat bardzo surowy, każda zbyteczna rzecz zostaje usunięta, wszystko jest sprowadzone do form podstawowych. „Tylko w ten sposób można stworzyć coś nowego, lub odświeżyć rzeczy poznane” — mówi włoski król mody

Giorgio Armani



sadniał swój tajemniczy styl bycia. „Pierwszą kolekcję stworzyłem dla ekstrawaganckiej elity. Potem zrozumiałem, że potrzebna mi akceptacja zwykłych ludzi. Zszedłem z piedestału, żeby poznać codzienność. Obserwuję uważnie ludzi na ulicy, jak się ubierają, w czym czują się wygodnie. Przesłaniem tworzę modele dla postaci nerealnych, jak mi to kiedyś zarzucano. Chcę pomóc kobiecie w odnalezieniu własnego stylu. Tworzę modę codzienną dla pracujących, podróżujących, studiujących”. Jego zdaniem minął czas mody elitarniej, ludzie są zmęczeni konfekcyjnymi eksperymentami i awangardowymi pomysłami. Sam nosi najchętniej niebieskie spodnie i błękitne swetry.

Niedawno otworzył swój pierwszy dom mody w USA. „Zdecydowałem się zainwestować w Amerykę, ponieważ jest to ojczyzna prostego, zwykłego, codziennego stroju”. Pierwszy sklep „Armani Exchange” został otwarty na Broadwayu, w dzielnicy mody Soho na Manhattanie w listopadzie ubiegłego roku. Następne pięć sklepów Armani ma zamiar wprowadzić do końca 1992 roku. W planach Armaniego zyski ze sprzedaży w pierwszym roku mają wynosić 60 milionów dolarów, a do 1995 roku 320 milionów dolarów. Jeśli wszystko pójdzie dobrze to wkrótce sieć sklepów „Armani Exchanges A/X” powstanie w Europie Środkowej.

W ubiegłym roku zyski Armaniego ze sprzedaży strojów i kosmetyków dla pań i panów wyniosły 654 miliony dolarów.

Ma trzy domy. Dwie wytworne wille w Pantarella i w Forte dei Marmi. Spędza w nich około dwudziestu dni w roku i może cztery weekendy. Na co dzień mieszka w pałacu w najelegantszej dzielnicy Mediolanu. Mimo podniesionej nazwy pałac jest wolny od arystokratycznego przepychu - pomieszczenia surowe i proste, bez obrazów, bielizny, żadnego przedmiotu dekoracyjnego. Na jednej z dwóch kondygnacji znajdują się salony i jadalnie, na drugiej sypialnie. Pałac graniczy z biurem projektanta, wchodzi się do niego przez obrotową ścianę nieczym przez sekretne przejście. Jest tu również teatr, w którym Armani urządza pokazy. Wszędzie białe, szare, gdzieś tam trochę błękitu, na drewnianej podłodze przeważnie czerń. Stoły niskie kwadratowe, wszystkie meble w geometrycznych kształtach. Lampy na stojakach z białymi kłozami w kształcie piramid. Oprócz właściciela w pałacu mieszkają cztery koty i para filipińczyków, prowadząca gospodarstwo domowe.

Armani pochodzi z Piaceny. Do Mediolanu przeprowadził się w 1949 roku. Jego ojciec był dyrektorem firmy transportowej, matka zajmowała się domem. Z dzieciństwa pamięta momenty nieszczęśliwe: okres powojenny, problemy w rodzinie, niedostatek. Potem niepowodzenia w szkole. Zaczął studiować medycynę, ale rzucił uczelnię po dwóch latach i wtedy już bez reszty poświęcił się projektowaniu mody.

Jego obsesja to starannie nakryty stół, ozdobiony koniecznie białymi kwiatami. Dzisiaj żałuje, że nie poświęcił więcej uwagi bliskim. „W ludziach kochałem tylko przydatność w ukazywaniu efektów mojej pracy”. Najbardziej obawia się niedostateku. Nie pali, nie pije, jest wegetarianinem. „Nie kocham samego siebie, nauczyłem się akceptować i tolerować własną osobę.”



Damski kapelusz przeżywa na świecie swój żywiołowy renesans. Nawet w najcięższych dla niego czasach, mekka kapelusza powstała Ascot w Anglii, na tamtejszym słynnym torze wyścigowym zawsze szalały piękne konie i damy, nie zawsze piękne ale zawsze w pięknych kapeluszach. Z Ascot konkurował podparyski tor Longchamps. To właśnie tam wielką fetę z okazji rozpoczęcia ubiegłego sezonu zaszczyciła pewna znana, nobliwa dama w kapeluszu ozdobionym dwunastoma... niemowlęcymi smoczkami.



Jean Barthelet, projektant, specjalista od kapeluszy jeszcze do niedawna przeżywał ogromny kryzys, choć kiedyś zbil fortuny przegotowując modele dla Sophie Loren, Brigitte Bardot, Catherine Deneuve, Romy Schneider i Jacqueline Kennedy. Ostatnio znów przeżywa czas wielkiej prosperity, wróciły zawrotne dochody, dzisiaj ozdabia głowy m.in. księżniczki Monaco, Stefania oraz Michaela Jacksona.

Kapelusze, coraz bardziej ekstrawaganckie pojawiają się w kolekcjach wszystkich wielkich: Scher-



rera, Ferre, Lacroix, Saint Laurenta. Wielu spośród młodych rozpoczyna swą karierę w królestwie mody właśnie „od głowy”. Marie Mercie, Philippe Model, Olivier Chanan.

„Kobiety bardzo się zmieniły, decydują się na coś, co dawniej było nie do pomyślenia” — mówi Marie Mercie. Projektuje kapelusze fantazyjne i poetyczne — zamiast melonika proponuje dynię, zamiast toczka wysoki stożek ozdobiony różami.

Philippe Model sprzedaje kapelusze ogromne, z wielkimi rondami sięgającymi półtora metra średnicy.



Z kolei Olivier Chanan prezentuje wielki model z brązowej słomki i czarnej tafty, z ekstrawagancko udrapowanymi woalkami.

Kapelusze sprzedaje się wszędzie, nawet popularna sieć Monoprix rozstelała do swoich 250 magazynów w całej Francji kolekcję tanich kapeluszy o wyjątkowo oryginalnych fasonach z rafi, słomki i papieru. Wszelkie nowe propozycje znikają natychmiast — kapelusze zdobywają salony i ulice na całym świecie. (by)



„Wynaleziony” latem 1977 roku styl punk miał być wyzwaniem dla ówczesnego mieszczaństwa, bogactwa, frajera, burżuazji — krótko mówiąc dla każdego kto dobrze czuje się w ciasnej i powierzchownej codzienności. Ową estetyczną awangardę szybko wchłonęła europejska i amerykańska elegancja lansując gdzie się dało „odzieżową wściekłość” londyńskiej młodzieży. Ci, wobec których punk skierował ostre pogardy zarobili na agresywnej estetyce buntu ogromne pieniądze. Punk stał się towarem jak wszystko inne.

Od trzech lat mówi się o kolejnym wybuchu — zjawisku zwanym DESTROY. Teoretycznie destroy czyli „niszczyć” skierowane jest przeciw modelowi yuppie, w praktyce jednak jest kolejną reanimacją zanadzonego „wszystkością” zachodniego rynku. Aspekt psychologiczny całego zjawiska jest głęboko ukryty — wobec niemożności autentycznego „prostego” złamania czegośkolwiek w dzisiejszym świecie, należy wszystko „pokreślić”, „skreślić”. Tak więc destroy zamiast „niszczyć” lepiej jest tłumaczyć „pokreślić”. Destroy to nie tyle złamać konwencje co je skomplikować, powykrecać, poplątać — i tak wiadomo, że

wszystko jest na sprzedaż, sprzedajmy więc gówno. „Gówno — to nasze życie. Jesteśmy systemem trawiennym, rozciągającym od ust do odbytu” — tak wyraził swoje przemyślenia Peter Greenaway, reżyser filmu „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek”, który oddaje psychologiczne podłoże stylu destroy. Kostiumy filmowe projektował Jean-Paul Gaultier, lider odzieżowej ekstrawagancji na świecie — on, wraz ze swoim byłym asystentem, Martinem Margielim jest pionierem destroy.

Rozczochrane, „szczerze” włosy, podarte dzinsy, czterokrotnie droższe niż normalne. Założone na nie majtki, lub stanik na biodrach, inne rzeczy na lewą stronę, zamiast makijażu zwykły krem na powiekach — to wszystko „styl” — nie domowy lecz firmowy. Hitem są podkoszulki z toreb plastikowych czyli tzw. reklamówek. Biżuteria w najbardziej zaskakujących lub przypadkowych miejscach. „Półprodukty” destroy i całe kolekcje pokazywane w najbardziej wytwornych domach mody osiągają zawrotne ceny. Po portfele sięgają najbogatsi.



(by)

Numer jak z filmu

Piętnaście minut bogactwa

cd ze str. 1

"To ci dopiero interes" — pomyślał Tadeusz W. Myśl, że w ciągu kilku minut mógłby podwoić posiadaną przez siebie sumę, a więc zarobić na czysto piętnaście milionów, prawie go sparaliżowała. Postanowił włączyć się do targów, bo nieznanemu rodak kupował już następną partię obrączek, co sprawiło, że wyzbył się resztek ostrożności i postanowił iść na całość. Szybko przeliczył, że oprócz podjętej właśnie w banku kwoty ma jeszcze w portfelu milion sto tysięcy złotych.

"A wiecie to za skółka" — łamany rosyjskim przystąpił do targów.

Koniec końców stało na tym, że za całą swoją gotówkę, 15,6 mln złotych, stał się właścicielem wszystkich złotych obrączek, którymi dysponował rosyjski hurtownik. Nie zastanowiło go nawet to, że cena — i tak już na początku wyjątkowo atrakcyjna — spadła jeszcze o połowę. Myśl, że może już nie tylko podwoić swój kapitał, lecz wręcz powiększyć go w czwórnasób odebrała mu resztki rozsądku.

"Naiwny" Rosjanin, gdy tylko w jego rękach znalazła się gotówka, szybko wmieszał się w tłum. Pan Tadeusz zaś od razu udał się oczywiście do jubilera. Zamierzał spieniężyć swój skarb, część gotówki przeznaczyć na obiecaną znajo-

mym pożyczkę, część zostawić na oblanie ekstra transakcji, a resztę ulokować z powrotem w banku, bo przecież Tadeusz W. jest człowiekiem ostrożnym...

Tak był zaferowany tymi planami, że w pierwszej chwili nie mógł zrozumieć tego, co mówił mu jubiler. Ten zaś odsunął na bok cały skarb pana W. i powiedział, że tombak go nie interesuje. "Jaki tombak, przecież to złoto!" — protestował sprzedawca na ziemi "bogacz". — Sam pan przed chwilą badał obrączki z tej partii i od kolegi odkupił po milion sto?!"

Długo nie chciał uwierzyć w to, że nikt tego przedpołudnia u jubilera nie robił ekspertyzy złotych obrączek, ani tym bardziej nie sprzedawał... Nie chciał zrozumieć, że mimo woli został aktorem znakomicie wyreżyserowanej komedii. Aktorem, który nie tylko zagrał w tej sztuce gratis, ale dodatkowo wystąpił w roli sponsora, pokrywając pełne koszty spektaklu, opiewające na ponad 15 mln złotych.

A pozostali aktorzy tego wydarzenia? Cóż, skoro wszystko zagrało tak wspaniale, to zapewne zechcą wyruszyć z przedstawieniem w tournée po Polsce. "Sponsorzy", trzymajcie się mocno za portfele!

Zbigniew BISKUPSKI

CO TO JEST SZCZĘŚCIE?

sonda Weekendu

CO TO JEST SZCZĘŚCIE?

cd ze str. 1

Magda: Szczęście to moim zdaniem jakaś przegoda. Mieć szczęście to mieć to, o czym marzyliśmy. Jest to spełnione marzenie.

Łukasz: Być szczęśliwym to znaczy dobrze się uczyć, wiedzieć wszystko, mieć dużo pieniędzy i samochód.

Rafał: Szczęście jest wtedy, gdy chłopakowi się podoba dziewczyna, a on dziewczynie. Wtedy mówi do kolegi: "Ale mam szczęście!"

Lidia: Szczęście to robienie tego, co się lubi. Być szczęśliwym to być radosnym, lubianym.

Mariusz: Szczęście to mieć dobry humor, a w szkole piątki i szóstkę.

Marcin: Szczęśliwy to taki człowiek, który ma np. nowy samochód i dobrą rodzinę, która przyjedzie w odwiedziny na herbatę.

Agnieszka: Jeżeli ktoś marzył o ładnej bluzce i ją teraz ma to jest szczęście. Ja czułabym się szczęśliwą, gdybym miała dużo przyjaciół i moja rodzina była bogata.

Arek: Szczęście jest to miłość i dobroć. Dla mnie szczęście by było wtedy, gdyby się spełniło moje marzenie — wyjazd nad morze.

Mariusz II: Dla mnie szczęście jest wtedy, kiedy można chodzić na dwór, kiedy nadchodzi wakacje, kiedy tato kupi mi jakąś zabawkę, kiedy jest dzień wolny od nauki.

Ewa: Gdy nadchodzi ostatnia szansa na uratowanie życia i ten ktoś się ratuje, to wtedy jest szczęście.

Katarzyna: Szczęście jest gdy ja z siostrą się lubimy i nie bijemy.

Mariusz III: Ja bym się czuł szczęśliwy, gdyby spełniło się moje marzenie — być w kosmosie i spotkać Marsjanina.

Agnieszka II: Szczęście jest czymś więcej niż mieć samochód czy duży dom. Ja jestem szczęśliwa dlatego, że moja mama nie ma dzieci kalek.

Marlena: Szczęście to mieć zdrowie, kochającą rodzinę, dobrych przyjaciół, być dobrze wychowanym, kulturalnym, inteligentnym.

Sylwia: Szczęście jest wtedy, gdy ma się dobrą rodzinę, dom, podwórko, ogródek, psa, chomika.

Ania: Szczęście to jest radość. Być szczęśliwym to coś dostać, wygrać. Szczęście może mieć każdy. Zanotowała: bm

Fenomen natury czy błąd przy badaniu?

(ROZMOWA Z PROKURATOREM JANEM WOJTASIKIEM)

— Niedawno w prasie całego kraju, także w "Gazecie Nowej", ukazała się informacja, że mieszkaniec Nowej Soli miał w organizmie 7,2 promila alkoholu i przeżył...

— Zaczynamy od tego, że każdy organizm reaguje na czynniki toksyczne, do których zaliczamy także alkohol. W sposób tylko sobie właściwy. Zdarzają się przypadki skrajne, odbiegające od norm. Ryzyko dla zdrowia ludzkiego zaczyna się, gdy stężenie alkoholu wynosi od 3 do 4 promila, natomiast stężenie powyżej 4 promila prowadzi zwykle do zgonu wskutek przedawkowania. W swojej praktyce nigdy nie spotkałem się z przypadkiem przeżycia człowieka, u którego stwierdzono stężenie powyżej 5 promila. Zdarzało się jedynie, że po badaniu sekcyjnym, gdy pobierano krew do badań na zawartość alkoholu, eksperci stwierdzali związek przyczynowy pomiędzy wysokim stężeniem alkoholu a śmiercią. Dawka okazywała się śmiertelna.

— Jakimi metodami chemicznymi badana jest krew na zawartość alkoholu?

— Najbardziej znana jest metoda Widmarka, pochodząca z początku XX wieku. Współcześnie niemal we wszystkich systemach prawnych jest oceniana jako wielce niedoskonała, gdyż może prowadzić do wykrycia w ograniczonym zakresie, które alkohol emitują. Nie będzie to na przykład alkohol etylowy, tylko inne substancje. Szczególnie ryzyko istnieje w przypadku badania osób chorych na cukrzycę, przyjmujących różne leki oraz tym, którym udzielono pomocy lekarskiej (narkoza eterowa). Wówczas przyjmują się praktykę traktowania metody Widmarka jako wyłącznie selekcyjnej tzn. wstępnej przy badaniu krwi.

W krajach Europy Zachodniej metoda selekcyjna jest bardzo

tania i łatwo dostępna, prowadzona w ramach wstępnego

badania krwi. Jeżeli wynik jest pozytywny, należy przeprowa-

dzić dalsze badania tzw. metodą swoistą, która w sposób

precyzyjny wyodrębnia we krwi wyłącznie alkohol etylowy.

Są to metody: enzymatyczna, ABH, chromatografia gazowa

i GLC. W Polsce odpowiednią aparaturą do badania tymi

metodami dysponują jedynie: Zakład Medycyny Sądowej

i Instytut Techniki Kryminalistycznej Komendy Głównej

Policji w Warszawie. W pozostałych placówkach są tzw.

stacje widmarkowskie.

— Czy istnieje ryzyko popełnienia błędu w trakcie

badania laboratoryjnego krwi?

— W każdym badaniu istnieje ryzyko.

W momencie pobrania krwi muszą być

przestrzegane określone zasady. Narzędzia,

czyli strzykawka i igła, nie mogą mieć wcześ-

niej jakiegokolwiek kontaktu z alkoholem (nie

dezynfekować w spirytusie). Nawet chwycenie

wydezynfekowanymi szpicami igły i nało-

żenie jej na strzykawkę, może sfałszować

wynik. Nie należy miejsca wkłucia przecie-

rać spirytusem lub innym środkiem zawiera-

jącym alkohol. Powinno się stosować np.

riwanol. Także naczynie do przechowy-

wania krwi musi być wysterylizowane.

W przypadkach nie przestrzegania tych

zasad, prokurator prowadzący postępo-

wanie karne musi zakwestionować

wyniki badań.

Według standardów światowych

należy stosować środki konserwu-

jące np. fluor sodu, które zapo-

biegają samoistnym przemianom

gnilnym we krwi pobranej od

człowieka, zwłaszcza zwiok, albo-

wiem w trakcie fermentacji wytwa-

rza się różnego rodzaju alkohole.

Pewne ryzyko błędu istnieje także

w przypadku, gdy człowiek spożył

alkohol metylowy. W takiej sytuacji

refrakcja wskazująca poziom alkoholu

we krwi ulega zwielokrotnieniu. Stąd

w Zakładzie Medycyny Sądowej, gdy

otrzymano wynik jest wysoki, zawsze

zakłada się wersję, że chodziło o

alkohol metylowy, a nie etylowy.

Wówczas prowadzi się dodatkowe

badania kontrolne w tym kierunku.

Nie wiem, czy w przypadku mężczyzny, u którego stwierdzono 7,2 promila alkoholu we krwi, były prowadzone badania kontrolne z metod swoistych. Gdyby takie przeprowadzono, wtedy moglibyśmy stanowczo odpowiedzieć na pytanie, że był to alkohol o określonym stężeniu, że był etylowy oraz, że nie wykryto błędu związanego z pobraniem krwi. Po przesłuchaniu całego cyklu można dopiero powiedzieć, że mieliśmy do czynienia z fenomenem natury i przeżyciem przez człowieka takiej dawki środka toksycznego, której normalnie inny organizm ludzki nie byłby w stanie tolerować.

Edward JABŁOŃSKI



Ślad winy czyli jak odciski palców rozwiewają wątpliwości



- Co może być ciekawego w monotonnym śledzeniu nad każdym śladem z łupą przy oku? Zna pan sprawę zabójstwa Cyganów w Nowej Soli, siedzieliśmy w tamtym mieszkaniu trzy dni i trzy noce, z dwu-trzygodzinnymi przerwami na spanie milimetr po milimetrze badaliśmy ślady. Niecierpliwie człowiek dostabymy pewnie pomieszania zmysłów - mówi kierownik pracowni daktyloskopii Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze.

- Ale ekspert nie może się pomylić, czegośkolwiek pominąć, czymkolwiek zasugerować. Ekspert jak saper - myli się tylko raz. Gdyby doszło do pomyłki, nikt by mu już później nie uwierzył, byłby spalony. I na sumieniu miałby niewinną ofiarę swojego błędu.

Było to kilkanaście lat temu w Żaganach. W domu jednorodzinnym zadzwonił telefon. Ojciec podniósł słuchawkę. "Proszę natychmiast wezwać pogotowie, pańska córka potrzebuje pomocy" - usłyszał. "Głupi żart" - pomyślał, przecież córka siedzi w pokoju obok, jakiś dowcipniś urządził sobie niesmaczną zabawę. Telefon zadzwonił ponownie: "Dlaczego pan nie wzywa pogotowia?!" Tego było za wiele, odłożył słuchawkę, ale za chwilę wstał, zajrzał do pokoju córki. Gdy otworzył drzwi, zobaczył bezwładnie leżące ciało. Córka nie żyła.

Pogotowie przyjechało natychmiast, ale lekarz nie już nie mógł pomóc. Dziewczyna zmarła na

skutek uduszenia, zabójca próbował ją zgwałcić. Milicja zaczęła przepytывanie sąsiadów. Zebrało się ich sporo, w pewnym oddaleniu stał młody chłopak. Obserwował i słuchał uważnie. Zamordowana dziewczyna była jego sympatią. Kochał ją bardzo. Gdy milicja poprosiła go o zeznania, powiedział od razu: "To ja ją zabiłem. Wszedłem przez okno...". Opowieść chłopaka była bardzo sugestywna, w ogólnym zarysie wszystko się zgadzało: kochał dziewczynę, był o nią zazdrosny. Zazdrość wzięła górę nad miłością.

Eksperti daktyloskopii z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Zielonej Górze drobiazgowo szukali śladów w pokoju ofiary. Pod oknem natrafili na odcisk buta, podszedła z protektorem podobnym do obuwia żołnierskiego. Na parapecie mały odcisk kciuka. Nikt wówczas nie sądził, że dwa drobne ślady staną się koronnymi dowodami w sprawie.

Zdesperowany chłopak domagał się kary, zabił dziewczynę, niech go osądzą. Śledczy miał wątpliwości. Zrazu drobne, przerodziły się z czasem w wewnętrzne przekonanie, że ten, który podaje się za zabójcę, nie jest nim w istocie. Śmierć kochanej osoby wstrząsnęła nim tak bardzo, że uwierzył w domniemaną swoją winę.

Na daktyloskopów zielonogórskich spadła lawina roboty: najpierw porównać odcisk kciuka znalezione na parapecie z odciskami palców rzekomego zabójcy. Ekspertyza była jednoznacznie ne-

gatywna: odcisk z parapeetu nie należy do młodego "desperata"! Teraz przyszła kolej na zdaktyloskopowanie żołnierzy z pobliskiej jednostki. Może ślad żołnierskiego obuwia da się zgrać ze śladem na parapecie?

- Zdaktyloskopowaliśmy prawie całą jednostkę - przypomina sobie tamte dni kierownik pracowni. - Kolega siedział nad stołem kart, z łupą przy oku i sprawdzał, porównywał z odciskiem znalezionym na parapecie. I w pewnej chwili usłyszełmy jego spokojne: "To ten sam. Mam go".

Odcisk z parapeetu należał do żołnierza odbywającego służbę wojskową w żagańskiej jednostce. Był znajomym dziewczyny, ona jednak postanowiła z nim zerwać. Nie chciał się na to zgodzić. Tamtego dnia wszedł do niej przez okno... Gdy oprzytomniał, zrozumiał że chyba ją uduślił. Uciekł, ale z pobliskiego telefonu postanowił zadzwonić do jej ojca. Może jeszcze da się dziewczynę odratować, dlatego krzychał, żeby wezwać pogotowie.

- Gdyby nie ślad na parapecie, trudniej byłoby udowodnić niewinność tego, kto dobrowolnie podawał się za zabójcę - mówi dziś ekspert z zielonogórskiego laboratorium. - To był jeszcze jeden dowód na to, że nie wolno nam nigdy popadać w rutynę.

cdn

Michał GAJ

CZY WIESZ CO PIJESZ?

Gin pachnie jałowcem

Po raz pierwszy jagody jałowca zalano spirytusem zbożowym w Holandii w XVI wieku, a uzyskaną w ten sposób nalewkę nazwano z francuska "genievre". W wiek później pewien profesor uniwersytetu w Leyden dodał do brunatnej nalewki jałowcowej tatarak i kolender, po czym całość przedestylował. Uzyskany w ten sposób łagodniejszy trunk przepadł do gustu nie tylko rodakom profesora - Holendrom, ale i Anglikom, którzy nazywali go najpierw z angielska "juniper" (jałowiec - łac. juniperus), potem jednak wrócili do "genevy", skracając ją z czasem do słowa "gin". "Geneva" stała się szybko angielskim trunkiem narodowym, bowiem Anglicy bardzo łatwo zdystansowali Holendrów w produkcji tego trunku, co popularyzowała zresztą ochoczo angielska

flota handlowa docierająca z ginem do różnych portów świata.

Współczesny "dry gin" typu angielskiego to wytrawna wódka, otrzymana ze spirytusu rektyfikowanego zbożowego poddanego wtórnej destylacji. Opary alkoholu przedostające się przez warstwę jałowca i innych domieszek roślinnych, po czym uzyskany w ten sposób aromatyzowany spirytus rozcieńcza się wodą i dodaje cukier. Niektórzy wytwórcy angielskiej mieszają spirytus żytni z destylatem uzyskanym z przefermentowanego soku jałowcowego, dodając różne zioła, np. kolender, kminek, koper włoski, gorzkie migdały, tatarak, anyż, lawendę oraz namiastki - skórki cytrynowe czy pomarańczowe.

Najbardziej popularne z ginów to: "London dry gin" i "English dry gin". Do najslawniejszych marek należą: Beefeater's, Booth's, Burnett's, Gilbey's, Gordon's, Tanqueray's, Walker's.

Z polskich jałowcówek najbardziej w angielskim typie jest "Gin Lubuski".

Gin w formie czystej pijemy bardzo rzadko, a jeśli już - to używamy wówczas małych kieliszków, tak jak do wódki. Najczęściej gin podajemy jako "long drink" z sokiem grejfrutowym lub tonikiem plus plasterkiem cytryny.

cdm

(vol.)



PORADNIK ZAPOWNIKA

III TERMINOLOGIA

Przedyskutowaliśmy już stronę prawną dawania i brania, zajrzeliśmy do słowników, a teraz pora na powiązania czasowe i personalne.

Ogólnik IV. Z uwagi na dobre samopoczucie i tzw. wyrzuty na sumieniu musimy wiedzieć: kiedy, komu, za co i po co dajemy lub bierzemy.

— Zaczynamy od "kiedy". Między terminem a terminologią istnieje ścisła zależność. Termin (czas) może nas ochronić przed niecznymi podejrzeniami i oskarżeniami, że "daliśmy w łapę". Zasada jest prosta: jeśli dajemy (lub bierzemy) po wykonaniu usługi — terminologia (nazewnictwo) nas obroni: PO WYKONANIU USŁUGI będziemy mówić o wyrazie wdzięczności, a nie o

łapówce.

— Komu? Rozpoznanie personalnej drabiny jest konieczne, może nas bowiem spotkać zawód, gdy okaże się, że daliśmy temu, kto nie bierze, temu kto nie bierze tak mało albo temu, kto ma duże mniemanie o sobie, lecz stoi zbyt nisko. Ponadto: należy unikać pośredników. Pośrednik to persona non grata w stosunkach międzyludzkich, szczególnie tak delikatnej natury. Ze strony pośrednika grozi nam podwójnie niebezpieczeństwo: nie dość, że nie nie załatwi, to będzie zwał wina na "tego wyżej" ("To on taki pazerny, nie ja"), a w dodatku gdy nie odczuje satysfakcji finansowej, może pójść i donieść.

— Za co? Dawanie musi być proporcjonalne do wagi sprawy, którą chcemy załatwić. Od wagi sprawy i upodobania zleceniobiorcy zależy, czy dajemy w towarze, w naturze, czy też w kopercie.

— Po co? Tu znowu bardzo istotny związek z terminologią. Zwykła łapówka dawana jest zazwyczaj by zaspokoić SWOJE potrzeby. Wyraz wdzięczności to dawanie płynące z potrzeby radosnego serca. Może istnieć też dawanie z pobudek patriotycznych, prospołecznych, o czym szerzej w następnym odcinku.

MIGACZ

STO PRZYPADKÓW DLA NASTOLATKÓW

IDOL NA ZAMÓWIENIE



Jean-Claude Van Damme nie musi prezentować mięśni, by podobać się panom.

Fot. Archiwum

Jean-Claude Van Damme

"W moich filmach są sceny znacznie mniej brutalne niż te, które zdarzają się na ulicach Paryża czy Santa Monica. Poza tym zawsze gram bohaterów pozytywnych. Moi młodzi fanowie mają braci, siostry, matki i babki, a ja uczę ich, by stawali w ich obronie. Tak samo jak Stallone i Schwarzenegger" — twierdzi Jean-Claude.

"Muskul z Brukseli" — jak Van Damme nazywany jest w materiałach reklamowych, jako chłopiec był chudy i wątły. Jego ojciec — właściciel kwaciarni zapisał go na kurs karate, by przestał bać się kolegów, którzy często go zaczepiali. Jean-Claude pilnie trenował, odnosił coraz więcej sportowych sukcesów, a w 1988 roku przeszedł na zawodowstwo i zdobył nawet mistrzostwo świata w wadze średniej.

Ale to nie zaspokoilo jego aspiracji. Jean-Claude marzył bowiem o karierze aktora. Zaczął uczyć się tańca, baletu. Po przyjeździe do USA ciężko walczył o swoją przyszłość. Pracował jako nocny taksówkarz, roznosił pizzę, wykładał... Nakreślił pierwszy film, ale producent uznał go za niewypał. Jean-Claude postawił jednak na swoim, jego filmowy debiut wypadł imponująco, a od czasów "Krwawego sportu" zaczął być uznawany za następcę Stallone i Schwarzeneggera. Realizatorem najnowszych filmów z Van Damme, "Double Impact" jest inny znany aktor Michael Douglas.

Jean-Claude ma 177 cm wzrostu, ciemnoblond włosy i niebieskie oczy. Urodził się 18 października 1960 roku w Brukseli. Od czterech lat jest żonaty z Meksykanką Gladys Portuges (mistrzynią kulturystyki), z którą ma czteroletniego syna Christophera. Mieszkają w pięknej willi w Santa Monica. Ma tam salę treningową, kort i basen. Jeździ białym BMW. Za udział w filmie inkasuje średnio 4 mln dolarów. Jego hobby to jedzenie, karate, podnoszenie ciężarów.

Adres dla fanów: Jean-Claude Van Damme, c/o Bloom, Dekom and Hergott, Attn. Jake Bloom, 9255 Sunset Blvd., 10th Floor, Los Angeles, Ca. 90069, USA. (a)

(Zamawiała Iwona Kowalska ze Świdnicy)

mini BAZAR

❖ Cześć! Jestem Iwona. Poszukuję wszystkich co dotyczy New Kids On The Block. Jestem ich wierną fanką. W zamian ofiaruję różne inne informacje, zdjęcia, plakaty itp. (Bryan Adams, Michael Jackson, Color Me Bad, Army Of Love, Michael Praed i wiele, wiele innych). Obiecuję odpisać na każdy list. Proszę o znaczek zwrotny.

Iwona Iwanowska
66-022 Bytnica 155, woj. zielonogórskie.

❖ Nazywam się Edyta Piekarczyk, mam 11 lat. Chciałabym nawiązać kontakt poprzez listy z dziewczętami i chłopakami w moim wieku. Interesuję się astrologią, archeologią i Egiptem. Lubię czytać książki, chętnie słucham muzyki.

Edyta Piekarczyk
ul. Harcerska 26, 43-417 Kaczyce.

❖ Cześć! Mam czternaście lat, poszukuję wszelkich materiałów o NKOTB: plakatów, zdjęć, wywiadów, kaset wideo i albumów z kolorowymi zdjęciami. W zamian daję: adresy gwiazd filmu, muzyki, sportu, plakaty — Guns N' Roses, Winona Ryder, Michael Jackson, Arnold Schwarzenegger, Elvis Presley, Jan-Claude Van Damme.

Edyta Falat
ul. Pomorska 2/3, 32-250 Charsznica.

❖ Piszę do was, bo nie chcę być samotnym fanem NKOTB. Chciałabym korespondować z innymi fanami "piątki z Bostonu".

Małgorzata Salata
ul. Zwycięzców 21/39, 68-200 Żary

Od redakcji. Osoby chcące dać swoje ogłoszenie do tego kącika proszone są o przesłanie jego treści na adres redakcji. Na kopercie koniecznie dopisać "Minibazar"!!!

TOP Sting

Telewizja zaprezentowała niedawno urodziny koncert Stinga. Warto więc przypomnieć sylwetkę tego wszechstronnie uzdolnionego artysty. Urodził się 2 października 1951 roku w Newcastle jako Gordon Matthew Summer. Jego matka była fryzjerką, ojciec roznosił mleko. Już jako nastolatek pasjonował się muzyką. Samodzielnie opanował grę na kontrabasie i grał jazz w wielu lokalnych zespółach. W 1974 r. założył swój pierwszy zespół THE LAST EXIT. W rok później w sklepach pojawił się jego pierwszy singiel.

Sukcesy przysłyły wtedy, gdy wraz z dwoma kolegami założył trio POLICE, dające wspaniałe koncerty. Obok Stinga grali tam: Stewart Cope-

land (dr) i Andy Summers (g). Zespół nagrał pięć płyt, wyłansował wiele przebojów i w 1983 roku... zawiesił działalność. Na krótko wznowił ją w 1986 r., lecz rok później oficjalnie przestał istnieć.

Solowa działalność Stinga, zapoczątkowana albumem "The Dream Of The Blue Turtles" (1985) to połączenie pełnych liryzmu i melancholii piosenek z elementami jazzu. Taka jest też ostatnia, jak dotychczas płyta "The Soul Cages". Są to przemyślenia artysty na temat życia i śmierci. Krążek ten Sting zadedykował zmarłym w 1987 roku rodzicom.

Jest człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach. Aktywnie uczestniczy w pracach Amnesty International, zaangażował się w walkę o ochronę naturalnego środowiska. Jest zarówno dobrym muzykiem jak i aktorem. Grał np. w ekranowej wersji opery rockowej "Quadrophonia", w "Dune", czy "Plenty". Na deskach National Theatre w Waszyngtonie wcielił się w postać Mackie Majehra w "Operze za trzy grosze" Bertolda Brechta.

Sting ma 178 cm wzrostu, blond włosy i niebieskie oczy. Kto chciałby wiedzieć o nim więcej, może napisać na adres:

**Polydor GmbH
Glochgengrasserwall 3
2000 Hamburg 1
Deutschland**

Nazar

Szymon Wysocki to mistrz instrumentów klawiszowych, aranżu i kompozycji. Ma za sobą między innymi współpracę z DE MONO. Nazar świetnie tańczy, ma dobry głos. Współpracował z ART CAFE i BLACK BOX!

Obaj są młodzi, eleganccy i zdolni, więc nie dziwnego, że szybko zdobyli sobie serca lubiącej tańce publiczności. Już ich debiutancki występ na festiwalu w Sopocie zyskał im wcale liczne grono fanów (fanek?). Sporo zamieszania wywołał debiutancki album "INOUT". Płyta tabylskawicznie zdobyła uznanie bywalców dyskotek i prywatek. Takie przeboje jak "Memory of U" czy "Maybe" odnotowane zostały na wysokich miejscach wielu dyskotekowych list przebojów.

Warto wspomnieć, że do spotkania Nazara z Szymonem doszło 21 marca ubiegłego roku (w

dzień wagarowicza!). Inicjatorem powstania tego niezwykle udanego duetu był szef Zic-Zaca, Marek Kościelicki. Z ciekawostek wspomnieć warto także o tym, że niezwykle starannie przygotowywano obwolotę płyty. W pracy nad tym projektem wzięło udział aż pięć osób: dwóch fotografików i trzech plastyków! Efekt ich wysiłków możecie ocenić sami.

NAZAR ma zresztą szczęście do oprawy plastycznej swoich utworów muzycznych. Wyprodukowany przez Zic-Zac (reż. M. Kościelicki), zdjęcia Andrzej Wyrzykowski teledysk do piosenki "Memory of U" zdobył pierwszą nagrodę na II Festiwalu Videoclipów i Filmów Okolomuzycznych — Yach Film '91.

P.S. W religii muzułmańskiej słowo "Nazar" znaczy Oko Proroka, które czymś w rodzaju talizmanu chroniącego przed złym spojrzeniem, zazdrością itp.

Patrick Swayze

Od czasu gdy najpierw na kasetach wideo, a później na ekranach kin pojawił się w Polsce film "Dirty Dancing", a w telewizji emitowany był serial "Północ Południe" Patrick w sercach fanek ustępuje miejsca chyba tylko chłopcom z "New Kids On The Block". W oczekiwaniu na zrealizowany w ubiegłym roku z jego udziałem film "Point Break" tu i ówdzie można jeszcze obejrzeć w kinie "Wykidał" albo "Uwierzyć w ducha".

Nie wszystkie fanki chyba wiedzą o tym, iż to, że Patrick Swayze tak świetnie tańczy jest w zasadzie dziełem przypadku. Kiedy miał kilkanaście lat uległ wypadkowi. Uszkodził sobie kolano, groziła mu nawet amputacja nogi. Przeszedł kilka operacji i musiał na nowo uczyć się chodzić. Jako idealny środek rehabilitacji lekarze zalecili mu... tańce. Nie było to trudne, bo mama Patricka była wówczas znaną tancerką i choreografem, a później nawet właścicielką szkoły tańca, w której zresztą Patrick poznał w końcu swoją żonę (Lisy Niemi, znaną aktorkę i tancerkę, z którą ożenił się w 1975 roku).

Swoją karierę zaczynał Patrick na Broadwayu jako tancerz. Wystąpił w kilku znanych przedstawieniach m.in. w "Operze za trzy grosze" i "West Side Story". Uwagę krytyków filmowych zwrócił na siebie w 1982 roku, gdy zagrał w filmie "Outsiders", w którym zresztą startowało do kariery wielu znakomitych dzisiaj aktorów. Rola w tym filmie zyskała sobie opinię młodego buntownika, która jakby utrwaliła się po "Dirty Dancing" i "Road House" (u nas wyświetlanym jako "Wykidał").

Patrick wraz z Lisą jest właścicielem wytwórni filmowej, w której chce zrealizować film w stylu "Dirty Dancing". "Ja w każdym razie nie mogę się doczekać" — mówi Patrick Swayze — kiedy Patrick Swayze, mieszkanca buntu i romantyzmu

Fot. Archiwum

POST SCRIPTUM

(spisane z muru)

Lenin uczyć się, uczniowie się lenić!

Docent

Smutny początek znajomości

Padał deszcz. Jesienny, jednostajny, smutny. Taka szaruga, w czasie której nie wychodzi się z domu bez potrzeby. Urszula wciągnęła skafander, wzięła torbę na zakupy i poszła do sklepu. Robienie sprawunków należało do jej obowiązków. Była sobota i miała dużo czasu dla siebie, ale najpierw musiała wypełnić swoje zadania. Wracała już do domu dźwigając wypchaną torbę, gdy tuż koło swojego bloku, pod drzewem zobaczyła niemilosierdzie zmokniętą i zabłoconą psinę z wyrazem cierpienia w oczach. Podeszła do psa. Był to jamnik, który musiał się zagubić. Z nadzieją sięgnęła po obroże, myśląc, że może znajdzie na niej jakąś wskazówkę, która pozwoli jej ustalić właściciela. Niestety, nie z tych rzeczy...

Ula bardzo lubi zwierzęta. Miała kiedyś chomika, potem żółwia. Teraz ma jednak piętnaście lat i wie, że wszystkie stworzenia bardzo się męczą w małym mieszkanku, które, jak w przypadku Uli, pozbawione jest nawet balkonu. Dziewczyna rozumie, że wolność w trudnych warunkach jest czymś lepszym od życia nawet w złotej klatce.

Wahała się przez chwilę co zrobić, gdy psina podniosła się, zamachała ogonem i przymilnie spojrzała jej w oczy. "Cóż nie ma rady — pomyślała Urszula — nie można psa zostawić na pastwę losu przy takiej niepogodzie". Postanowiła zabrać go do domu, a potem spróbować poszukać jego właściciela.

Zwierzę było bardzo głodne. Błyskawicznie wchłaniało miseczkę ciepłego mleka, nie pogardziło sporym kawałem gotowanego mięsa, a na deser z lubością zabrało się do kości. "Skoro jamnik jest tak głodny, to musiał zgubić się dawno" — pomyślała Urszula.

Przez cały następny tydzień pilnie poszukiwała właściciela psa. Rozpytywała sąsiadów, w kilku miejscach na osiedlu wywiesiła ogłoszenia. Bez skutku... Na szczęście jamnik był bardzo sympatyczny i przywiązał się do Urszuli. Gdy pogoda się poprawiła wyprowadzała go na spacer. Choć pozy-

czyła od koleżanki smycz, to jednak nie zakładała jej psu łańcuszek, że może sam ją zaprowadzi do właściciela.

To nie był dobry pomysł. Któregoś dnia jamnik, dotąd spokojnie idący koło jej nogi, rzucił się nagle na jezdnię, między samochody... Pisk, zgrzyt hamulców. Psina uderzona kołem fiata poleciała na chodnik z drugiej strony jezdni. Leżała cicho skowycząc. Podbiegł do niej chłopak, złapał jamnika na rękę i odruchowo przytulił. W oczach miał cierpienie. "Funia, Funia" — powtarzał bezmyślnie, tuląc psa.

Urszula podeszła do niego. "Czy to jest twój pies?" — zapytała. "Tak, mój" — odpowiedział — zagubił się kilkanaście dni temu. Teraz się znalazł, ale takie nieszczęście..."

"Musiał cię zobaczyć i popędził do ciebie" — powiedziała Urszula. Razem poszli do weterynarza. Na szczęście Funia nie poważnego się nie stała. Samochód musiał ledwo ją trącić. Ot, zwykłe potłuczenia.

Cieszyli się razem. "Przepraszam, że się od razu nie przedstawiłem, jestem Jarek" — chłopak wyciągnął rękę do Urszuli. Dopiero teraz przyjrzała mu się uważnie. Był wyższy od niej i chyba nieco starszy. Miał bardzo ładny uśmiech. W ogóle bardzo się Urszuli spodobał.

Dziewczyna opowiedziała mu co działo się z Funią po jej zaginięciu. Jarek dziękował za opiekę i pomoc. Przesiedli na przygodnej ławce. Chwilę milczeli. "Ale teraz masz trochę praw do Funia" — powiedział w końcu chłopak — jesteś jej współwłaścicielką. "Dziękuję" — odparła Urszula — chyba się do niej przywiązałam. Jeśli pozwolisz, to od czasu do czasu chętnie wzięłabym ją na spacer. Na smyczy, by nie było jakiegoś nieszczęścia" — dodała pośpiesznie.

"A czy ja... czy ja bym wam mógł wtedy towarzyszyć?" — zapytał Jarek nieśmiało.

Urszula spojrzała na niego uważnie. To co wyczytała w jego oczach powiedziało jej więcej niż tysiąc słów.

Ta wspaniała, biedna Funia...

Zbigniew BISKUPSKI

Pytanie na luzie

Czego słucham w maju?

Kuba Plucisz z kapeli IRA: — Ostatnio słucham na okrągło płyty SHOT GAN MESAJA. To jest taka nowsza generacja metalu. Jest całe mnóstwo kapel, których jeszcze w Polsce brakuje, ale pojawiają się na pewno. Poza SHOT... jest to na przykład bardzo dobry zespół PHANTERA.

(a)

O stary, zapomnielibyśmy, a musisz to napisać koniecznie! Najbardziej podoba się nam, to jest całej grupie IRA taka piosenka: "Lubię błękit, lubię biel. Czerwień także lubię też. Bo Aqua Fresh kolory ma trzy..." To jest bombowe!



Umiaru!

Droga Redakcjo! Mam na imię Sylwia. Mam wielki problem, z którym nie umiem sobie poradzić. Mianowicie dwa lata temu, w pewien majowy dzień dostałam propozycję chodzenia od znanego mi chłopca, Krzysztofa. Ponieważ był fajnym chłopcem, zgodziłam się. Było nam razem wspaniale. Krzyśiek trząszczał się o mnie, odprowadzał mnie do domu gdy tylko mógł. Spędzaliśmy dużo czasu razem. Jednak trzy miesiące temu przestał się mną interesować, wolał pograć w piłkę niż zobaczyć się ze mną. Wtedy zerwałam. Obecnie widujemy się bardzo rzadko, a ja dopiero teraz wiem jak bardzo go kochałam, wiem ile On dla mnie znaczy. Znajome

mówią mi, że widują go z innymi dziewczętami. Ja jednak mam nadzieję, że On powróci. Wiem w jaki sposób mam zaprosić Krzyśka, jak mam Go zbliznić do siebie?

Zrozpaczona Sylwia

Hm, tak to jest gdy bez głębszego zastanowienia podejmuje się radykalne kroki! Ale do rzeczy, bo na pewno da się jakoś temu zaradzić (myśleć)! Chyba, że Krzyśtof nie zamierza już za żadną cenę wrócić do Ciebie, a Twoje zerwanie było mu wyjątkowo na rękę — wówczas siła wyższa! Zalóżmy jednak, że tak nie jest, a on zwyczajnie uniósł się męskim honorem i skoro z nim zerwałaś, to cierp, albo sama wróć! (tak na marginesie — mam nadzieję, że gdy już wszystko pomyślnie się ułoży, to wyciągniesz z tej nauki wnioski i już nigdy nie będziesz żądała od nikogo, by non stop zajmował się tylko Tobą i nie będziesz zmuszać do wyboru w rodzaju "albo ja, albo piłka").

Cóż więc robić? A od czegoż to jest kobieca przewrotność? Pokaż mu, że Ty na tym zerwaniu wyszłaś znakomicie. Zmieniaj często (męskie) towarzystwo, a przy tym tak, by stać się na widoku Krzysztofa. Śmieję się, baw, może zmieni coś w swoim wyglądzie na bardziej zwracającego na siebie uwagę? Słowem rób wszystko, by być na jego widoku i to jego zmusić do cierpienia. I czekaj...

TELETYDZIEŃ

Zazdrosny

Z Januszem Zakrzeńskim, odtwórcą roli Benedykta Korczyńskiego, rozmawia Bogdan Kuncewicz

— Jest pan aktorem bardzo popularnym i lubianym. Znakomicie sprawdza się pan w warszawskim Teatrze Polskim. Ale jako aktor filmowy jest pan zjawiskiem bardzo mało wyraznym. Czy czuje się pan człowiekiem sukcesu?

— Może zabrzmi to nieskromnie: Jeżeli chodzi o ilość ról filmowych, to prawie niewyraźnie się zaznaczam. Ale jeżeli chodzi o jakość, mam wrażenie, że dość wyraźnie. Myślę o trzech swoich filmowych rolach, a mianowicie o Witkacym, o Benedyku Korczyńskim i o Piłsudskim. One przyniosły mi największą radość. One do dzisiaj są dla mnie czymś znaczącym. Ponadto grałem w takich filmach jak "Epilog Norymberski", grałem w kilku serialach, takich jak: "Tajemnica Enigmy", "Stawka większa niż życie", "Czarne chmury", "Miłość Balzaka".

— Często ma pan do czynienia z postaciami mundurowymi. Jaki jest tego powód?

— Niektórzy mężczyźni są predysponowani do tego typu postaci. Pamiętam doskonale krawców w krakowskim Teatrze im. Słowackiego, kiedy to do nich chodziłem, ponieważ szyciłem poręczniki w "Damach i huzarach". To była jedna z moich pierwszych ról. Zabrałem to nieskromnie, ale oni mówili, że mam świetną sylwetkę, że mundur wspaniale na mnie leży, że nic nie trzeba poprawiać. Niektórzy koledzy mieli z tym kłopot. Zdaje dość ostrych, predysponuje mnie do odzwierciedlania postaci mundurowych. Ale nie lubię zawężonych schematów — tego, że często reżyserom nie chce się w aktorze szukać... że łatwo przypinają etykiety: ten do mundurowych, ten do komediowych, a tamten do dramatycznych.

— Mówi się, że aktorstwo jest zawodem terapeutycznym.

— Zależy dla kogo. Mam wrażenie, że dla wielu jest zawsze terapeutycznym. Dla aktora nie zawsze... W Teatrze Polskim gram od 1967 roku. Kiedyś przychodziła tutaj i siedziała w pierwszym rzędzie starsza pani. Potem przychodziła do mnie, obdarowywała mnie kwiatami i mówiła, że dzięki mnie istnieje. Potem dowiedziałem się, że ta kobieta miała zaburzenia psychiczne. W Krakowie przyszła do mnie młoda dziewczyna i powiedziała, że dzięki mnie żyje. Nie chcę być zarozumiały: Wiem, że to nie ja wpływałem na los tych ludzi — być może postaci, które grałem. Będąc młodym chłopcem też uwielbiałem aktorki. Wiedziałem ich podobizny na ścianie. To było dla mnie coś fascynującego.

— To chyba duża przyjemność, gdy przychodzi do młodego aktora, młoda, ładna dziewczyna, i mówi, że dzięki niemu istnieje. Czy kiedyś korzystał pan z tego typu okazji?

— Nie korzystałem, mimo, że takie możliwości istniały. Myślę, że byłoby to zbyt nieuczciwe.

— Na co ten zawód najbardziej pana wyczerpuje?

— Na krzywdę ludzką, na ludzkie nieszczeście, czego byłem w życiu często świadkiem.

— Na przykład?

— Aktorstwo jest strasznie okrutnym zawodem. Aktorowi zdaje się, że pojedzie do Hollywood — że będzie zdobywał największe zaszczyty. Z tych marzeń — niespełnionych marzeń, biorą się olbrzymie rozczarowania. Znałem wielu aktorów (nie będę wymieniał nazwisk, ani też opowiadał historii wypadku), którzy na tym się załamali, niektórzy popełnili samobójstwo. Obserwując wielu kolegów, którzy nie byli wystarczająco odporni psychicznie, żeby zniesić liczne stresy, pogodzić się z niespełnionymi marzeniami, wyczułem się na ludzkie nieszczeście, na ludzką krzywdę.

— A więc ważne jest, by kogoś nie skrzywdzić. Ale z drugiej strony, w tym zawodzie trzeba umieć rozpychać się łokciami. Czyli łatwo skrzywdzić tych mniej odpornych. Czy zdarzyło się panu skrzywdzić mniej odpornego kolegę?

— Jeżeli tak, to nieświadomie. Nigdy nikomu nie zabrałem roli.

— Niemniej, kiedyś kolega odstąpił panu lepszą rolę?

— Tak. Słusznie Jasiukiewicz oddał mi lepszą rolę. Po prostu, zamienił się ze mną. To jest przypadek nietypowy w tym zawodzie. Ale świadcząc o tym, że są ludzie — nawet i wśród aktorów.

— A mówi się, żeby być dobrym aktorem, trzeba być egoistą...

— Może nie tyle jestem egoistą, co zazdrosnym aktorem. Zazdrosny jestem o rolę, o to, że ktoś lepiej zagra, że bardziej jest widoczny ode mnie. Ale ta moja zazdrość kończy się w momencie, kiedy wychodzę na scenę. Wtedy jest szansa konkurowania z partnerem. To jest ring. Ale po zejściu ze sceny i wejściu do garderoby ta konkurencja powinna się skończyć. Niestety, często się nie kończy. Mimo, że jestem zazdrosny — proszę mi wierzyć, nie konkuruję z kolegami poza sceną. Niestety mnie na jakieś święta i nieetyczne podchody. Zbytnio nie martwię się swoją

cechą zazdrości. Wiem, że dobry aktor powinien być taki. Czy pan sobie wyobraża aktora, który nie chce najlepiej wypaść, który nie chce zagrać najlepszych ról? Ja sobie nie wyobrażam. Jeżeli nie będzie mu zależało, to będzie złym aktorem.

— Zazdrość o której pan wspominał, rodzi pazerność i zabija cierpliwość?

— Tak. I dlatego też szybko umieramy. Długo żyją ci, którzy zrezygnowali z uprawiania tego zawodu. Roman Wilhelm nie zrezygnował. Wiedziałem go tuż przed śmiercią. Jechaliśmy razem podłogiem z Wrocławia. Nie zawsze znajdował zrozumienie u kolegów, być może nie miał wielu przyjaciół. Ale on był szalenie pazerny. On gryzł... szarpał... wydrapywał... Z wielkim szcunkiem mówię o nim, bo ta jego pazerność, to było coś niezwykłego i wspaniałego. On był prawdziwym pasjonatem tego zawodu.

— Gdyby miał pan zrezygnować z tego zawodu, ciężko by było?

— Bardzo. Często się zastanawiam, czy nie lepiej by było, gdybym został lekarzem. Ale też pewnie byłbym nieszczęśliwym medykiem. Przypominam sobie, jak jadąc karetką pogotowia na lotnisko we Wrocławiu (pracowałem wtedy jako sanitariusz), zatrzymała mnie starsza koleżanka — już lekarka. Młody chłopak trzymając się tramwaju jechał, nie zauważył drugiego tramwaju, który mijając, ściągnął go... Leżał na jezdni. Koleżanka podbiegła do mnie i rzekła: "Janusz, ja nie mogę. Tu jest pełno krwi. Nie mogę się opanować. Zobacz czy on żyje". Podszedłem do tego chłopca, wzięłem go za rękę... I do dzisiaj tego dnia się zastanawiam, ale chyba czulem puls. Postanowiłem włożyć go na nosze. Złapałem za nogi, kierowca za ręce, i odwróciłem go na nosze. Niestety, wnętrzności jego zostały na jezdni. Już wtedy tętna nie wyczuwałem. Do dzisiaj tego dnia zastanawiam się, czy nie popełniłem jakiegoś błędu, czy nie trzeba go było włożyć na nosze, tak jak leżał. Będę się nad tym zastanawiał do końca życia, ale i tak nie zmienię.

— Przez lata był pan związany z Krakowem. Tam uczył pan w PWST, tam pan grał. Mówią, że dziwna, metafizyczna siła kształtuje ludzi w Krakowie.

— Kraków ma niepowtarzalną atmosferę. Wydaje mi się, że w Krakowie są duchy. Kiedyś kręciliśmy jeden z pierwszych programów telewizyjnych na Wawelu. Podszedł do nas wawelski przewodnik, który pilnował, by ekipa nie znaczyła eksponatów. W tym zamęcie... istnieje niebezpieczeństwo, że coś się uszkodzi. Pamiętam, księżyc pięknie świecił, zegar wybijał godzinę. On mi opowiadał, że któregoś dnia zjawili się u niego kilku Hindusów, prosząc, by im pokazał "święty kamień". Według wierzeń hinduskich, jest śladem takich kamieni na świecie. A miejsce, gdzie one leżą nigdy nie uległo zniszczeniu. Nie wiem, czy to jest prawda, czy też nie. Ale nie ulega wątpliwości, że Kraków ma coś w sobie dziwnego.

DZIŚ Z OKIENKA

Tadeusz Ross

Aktor, satyryk. Za wzór aktorstwa uważa wszystko co widział na Broadway'u, za wzór satyry wszystko co widzi w kraju. W wakacje spędza zawsze w USA gdzie mieszka jego córka. Jest założycielem firmy reklamowej pod nazwą ROSS. Urodził się pod znakiem Ryb — świadczy to o uczuciowości ale i "racjonalizmie". Ryba jest zainteresowana stanem majątkowym przyszłego partnera. Ross żenił się cztery razy. Z gospodynią domową, z tancerką (Małgorzata Potocka), z aktorką i ostatnio także z aktorką — Sylwią Noran. "Żenił się z coraz bogatszymi. W najbliższej przyszłości liczę na Liz Taylor" — powiedział dziennikarzowi "Sukcesu".



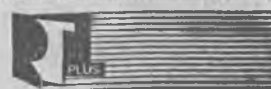
BĄDŹ CIERPLIWI! NIE REZYGNUJ!

FORD FIESTA
i inne samochody
są do wygrania w *Lotu Nowej!*



Fot. Krzysztof Mężyński

SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA * SOBOTA



6.00 Kreskówki, 6.20 Bajki z całego świata, 6.45 Dłubos, 7.10 Cubitus, 7.35 Piffi i Herkules, 8.00 Konfetti, 9.20 Klack, 10.05 New Kids on the Block, 10.35 Piotruś Pan, 11.00 Marvel Universum, 12.35 Michel Valliant, 13.00 Żółwie — mutanty, 13.30 Amerykańscy gladiatorzy, 14.35 Adam 12, 15.05 Z powrotem do przeszłości, 16.00 Knight Rider, 16.55 Der Preis ist heiss — teleturniej, 17.35 Knack den superpreis — teleturniej, 17.45 Casy dobre, casy złe, 18.15 Pojedynek rodzinny — teleturniej, 18.45 RTL aktuell — wiadomości, 19.15 Ful House — serial USA, 20.15 Wesoła panieńska noc — komedia ludowa w trzech aktach, 21.55 Alles Nichts Oder?, 23.00 Czarna Emanuela — włoski film erotyczny z 1975 r., 00.40 Nago na wyspie Mykonos — niemiecki film erotyczny z 1978, 02.05 Magazyn dla panów, 02.25 Czarna Emanuela — włoski film erotyczny — powtórzenie, 03.55 Wesoła panieńska noc — komedia ludowa w trzech aktach (powtórzenie), 05.25 Captain Powe, 05.50 film rysunkowy



6.00 Quaebeet — program dla przedszkolaków (kreskówki), 10.00 Cagney and Lacey, 10.55 Prawdziwe cuda, 11.50 Kolo szczęścia — teleturniej, 12.30 Forum gospodarcze, 13.00 SAT 1 News, 13.05 Czar gór, 13.35 Star Trek — s-f, 14.30 Męska gospodarka — serial komediowy USA + SAT 1 News, 15.00 Tarzan i niewolnice — film USA z 1950 r. Lex Baxter, 16.40 Niedzielne zwierzęta — zwierzęta poszukują domu, 16.45 Dekollete — magazyn mody, 17.15 Uwaga, kamera, 17.45 Wielokropek, 18.15 Kier jest at, 18.45 SAT 1 News, 19.20 Kolo szczęścia — teleturniej + pogoda + wiadomości, 20.15 Tajemnica białej zakonnicy — niem.-bryt. film krym z 1966 r., 21.45 SAT 1 News, 22.00 Jux und Dallerei, 23.00 Włoski film erotyczny, 00.30 Tajemne żądze młodych dziewcząt — niem. film erotyczny z 1978 r. — powtórzenie z piątku, 01.50 Włoski film erotyczny — powtórzenie z godz. 23.00, 03.10 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text, 07.00

5.45 Lassie wróć, 6.10 Anioł na ziemi — 1 odc. nowego serialu prod. USA, 6.55 Tysiące mil kurzu — western, 7.45 Berengerowie, 8.40 Diamenty na śniadanie — komedia ang. z 1968 90 (powt. z piątku), 10.35 Wielki obcy — western prod. USA z 1957, 12.00 Mr. Belvedere — serial komediowy, 12.30 M.A.S.H., 13.55 Książę żelazne serce, 15.40 Anioł na ziemi, 16.40 Dopóki jeszcze kwitną róże — film niemiecki z 1956, 18.35 Wszystko w porządku — serial kom., 19.05 Detektyw w sutannie — serial krym. prod. USA, 20.00 Wiadomości, 20.15 Karate Kid II — film sens. prod. USA z r. 1986, wyst.: Ralph Macchio, Noriyuki Pat Morita, reż. John Avildsen, 22.25 Bez litości — film krym. prod. USA z 1975 wyst.: Charles Bronson, John Houseman, 00.05 Wojna światów — serial S. F. USA, 01.15 Wiadomości, 01.10 Jonathan — horror prod. niem. z 1969, 02.50 M.A.S.H., 03.20 Wiadomości, 04.30 Gene Bradley w tajemni misji, 04.55 Wolno się śmiać



6.30 Smurfy, 6.55 Bim Bam Bino, 7.05 Barkleyowie, 7.30 Bim Bam Bino, 7.35 Lucy w Au-

stralii, 8.00 Smurfy, 8.25 Bim Bam Bino, 8.30 Czarnoksiężnik z krainy Oz, 8.55 Baśnie braci Grimm, 9.45 Dookoła świata z Willy Fogiem, 10.15 Popeye, 10.25 Tatusz zrobił nas wszystkich — serial USA, 10.50 Koffer-Hoffer — telewizjowa, 11.45 Bitte laecheln — konkurs zabawnych widowisk, 12.35 Vor Ort — magazyn regionalny, 13.00 Bim Bam Bino, 13.05 Smurfy, 13.30 Bim Bam Bino, 13.40 Popeye, syn i s-ka, 14.05 Czarnoksiężnik z krainy Oz, 14.30 Dookoła świata z Willy Fogiem, 15.00 Tim i Struppi, 15.25 Freedom Force, 15.40 P.O.P. — magazyn muzyczny, 16.50 Daemerschoppen — koncert zyczeń muzyki ludowej, 17.55 Der Fall von neban — serial niem., 18.25 Wildlife — serial przyrodniczy, 19.25 Fazil — wiadomości, sport, pogoda, 19.45 Kinder-Ruck Zuck — teleturniej dla dzieci, 20.15 Mieszkanie dla trojga — film fab. USA z 1965 wyst.: Rock Hudson, Charles Boyer, Leslie Caron, reż. Michael Gordon, 22.15 Frances — film fab. USA z 1982 wyst.: Jessica Lange, Sam Shepard, Kim Stanley, reż. Graeme Clifford, 00.35 Instykt zabijania — ang. film fab. z 1988 (powt. z poniedziałku), 02.20 O jedną za dużo — film fab. prod. USA z

1948
04.00 Ruck Zuck 90
04.25 Ring Freil — magazyn sportowy — zapasy



9.00 International Motorsport, 10.00 Tennis — najlepsze momenty turniejów ATP, 11.00 Hokej — mistrzostwa świata, grupa A z Pragi, 13.00 Kick Boxing, 14.00 W sobotę na żywo: tenis — German Open, pierwszy półfinał, golf — PGA — St. Mellion, Hokej — mistrzostwa świata, pierwszy półfinał, tenis — German Open — drugi półfinał, 22.00 Boks — walki międzynarodowe, 23.00 Hokej — mistrzostwa świata, drugi półfinał (z Pragi)



8.00 Prince Weekend — Rebecca De Ruvo, 11.00 The Big Picture, 11.30 US Top 20 — amerykańska lista przebojów, 13.30 XPO, 14.00 Puls, 14.30 Prince Weekend — Ray Cokes, 17.00 Yo! Raps, 18.00 Tydzień z rockiem, 18.30 The Big Picture, 19.00 European Top 20 — europejska lista przebojów, 21.00 Saturday Night Live, 22.00 Party Zone, 01.00 Prince Weekend — Kristiane Backer, 03.00 Video noc



7.30 Program dnia, 7.35 Wieści, 7.55 Wszystko o działce, 8.20 Z Polski — reportaż, 8.30 Rynek — agro, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Ziarno — program red. kat. dla dzieci i rodziców, 9.35 5-10-15 — program dla dzieci i młodzieży, 10.30 Język angielski dla dzieci (45), 10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" — serial prod. USA, 11.00 Światynie przyrody (1960 r., 85 min.), 11.30 Telewizyjny koncert zyczeń, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15 Wędrówki dalekie i bliskie — Kokaina (3) — film dok. prod. fr., 12.35 Biznesa — telewizyjny klub kobiet interesu, 12.50 Eko-echo, 13.00 Dzwony cerkwi — wojskowy program publicystyczny, 13.30 My i świat — magazyn, 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści" i "Rodzice mają się na baczności" (4) — "Miejsce miodowy na Hawajach" (2), 15.15 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Vaclav Havel "Wernisaż" (spektakl telewizyjny czeskiej) reż. Ivan Rajmont wyk.: Daniela Kolazova, Jiri Ornest, Tomasz Topfer, 16.05 Z Polski rodem — magazyn polonijny, 16.40 Poradnik domowy, 17.15 Teleexpress, 17.35 Nowy styl — Między kobietą a stylem, 18.00 "Detektyw w sutannie" — "Dobra para" — serial krym. prod. USA, 18.45 Z kamerą wśród zwierząt — Program sieroty, 19.00 Małe wiadomości DD, 19.10 Dobranoc! Wodniaczki, 19.30 Wiadomości, 20.00 Polskie ZOO, 20.20 Sportowa sobota, 21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji — transmisja z Malmö, 00.05 "Gardc dynamitu" — western prod. włoskiej (1971 r., 138 min.), reż. Sergio Leone, wyk: Rod Steiger, James Coburn, Romolo Valli, 02.25 Zakończenie programu



7.30 Panorama, 7.35 Kaliber 192 — magazyn wojskowy, 8.00 Halo "Dwójka", 8.20 "Mała księżniczka" (9) — "List z Indii" — serial anim. prod. jap., 8.45 Ona — magazyn dla kobiet, 9.10 Berliner'92 — rep. z 42 Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Berlinie, 9.40 Tacy sami — program w języku migowym, 10.00 Wspólnota w kulturze — Trzecie pokolenie — Joanna Wierusz-Kowalska, 10.30 Magazyn przechodnia, 10.40 Kolekcja dla króla — relacja z wystawy w Zamku Królewskim, 11.00 Polska Kropka Filmowa, 11.10 Akademia Polskiego Filmu "Rok pierwszy" — dramat wojenny (1960 r., 85 min.), reż. Witold Lesiewicz wyk.: Stanisław Zaczek, Leszek Herdegen, Aleksandra Ślaska, 12.45 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają, 13.00 Zwierzęta świata: Kraina oria (11) — Życie na krawędzi (1) — film dok. prod. ang., 13.30 Młodzieżowa Akademia Filmowa — "Cynga" — film Leszka Wosowicza, 14.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwiedzkiego, 14.30 Kłasyfikacja — Redemptoryści ze Śląskiego Barda, 15.10 Studio sport — koszykówka zawodowa NBA, 16.00 Program dnia, 16.05 Licytacja — teleturniej, 16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego, 16.30 Panorama, 16.40 "Port lotniczy Düsseldorf" (6) — "Udana akcja" — serial prod. niem., 17.30 Studio sport — mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — finał, 18.45 Program lokalny, 19.00 Miesiąc Francji w Polsce — program studyjny-filmowy, 20.00 Studio koncertowe Polskiego Radia (1) — Koncert WOSPRITV z Katowic pod dyr. Antoniego Witla, solista Piotr Paleczny — fortepian, 21.00 Panorama, 21.25 Słowo na niedzielę, 21.30 "Na południe od Brazos" (6) — serial prod. USA, 22.35 Obrazy, słowa, dźwięki — program o sztuce, 23.15 Legendy filmu — Gene Kelly, 24.00 Panorama

NIEDZIELA * NIEDZIELA * NIEDZIELA * NIEDZIELA * NIEDZIELA * NIEDZIELA * NIEDZIELA

TV1 TV2

7.55 Program dnia, 8.00 Rolnictwo na świecie, 8.15 Dylematy — program red. rolnej, 8.35 Notowania, 9.00 Teleranek, 9.55 Język angielski dla dzieci (46), 10.00 "Operacja Mozart" (11) — serial prod. fr.-niem., 10.30 Rzeki Żółta (10-ost.) — Komicie podróży — serial dok. prod. jap., 11.20 Telewizyjny koncert z okazji, 11.50 Magazyn "Morze" 12.20 Tydzień — magazyn rolniczy, 13.00 Teatr dla Dzieci: Eugeniusz Szware "Nagi król" (1) reż. Edward Wojtaszek wyk. Paweł Nowisz, Hanna Słazak, Adam Ferency, Wiktor Zborowski, Ireneusz Kuciński, Artur Barciś i inni, 13.45 W starym kinie "Tajemnica panny Brink" — film krym. prod. pol. (1936 r., 83 min.) reż. Bazyl Sikiewicz, Jutzi Phil wyk. Alma Kar Lena Zelichowska, Aleksander Zabczyński, Zygmunt Chmielewski, 15.15 Studio sport 16.15 Smak życia — program Makoraty Snakowskiej 16.55 Klub samotnych serc 17.15 Telexpress 17.35 7 dni — świat 18.05 "Paradise — znaczy raj" (19) — "W obronie honoru" serial prod. USA 19.00 Wieczorynka "Nowe przygody Kubusia Puchatka" 19.30 Wiadomości 20.05 "Rodzina Straussów" (10) — serial prod. niem.-amer. 21.00 Sportowa niedziela 21.30 "Divertimento" — "Ścigana" wyk. Irena Kwiatkowska, Kalina Jedrusik, Krystyna Sienkiewicz, Jeremi Przybora, Czesław Roszkowski, Cezary Julewski, Wojciech Rajewski, Wiesław Michnikowski, Bronisław Pawlik, Adolf Dymasz, Jerzy Bielenia, Zdzisław Leśniak, Jan Tadeusz Stanisławski, Włodzimierz Nahorny 22.30 Świat filmu animowanego — "Fantomobil" — reż. Ryszard Antoniś 23.00 "Dwójki" — reż. Piotr Szpakowicz — "Refleksy" — reż. Jerzy Kucia 23.00 Teatr w kadry

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących), 8.00 Film dla niesłyszących: "Rodzina Straussów" (10) — serial prod. niem.-amer., 8.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących), 9.00 Powitanie, 9.10 Rebusy — teleturniej, 9.30 Program lokalny, 10.30 "Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci, 11.30 Róbta co chcesz — listy do zespołu, program Jerzego Owsiaka, 11.55 Animals — magazyn ekologiczny, 12.35 Podróż w czasie i przestrzeni: Dokonanie Midasa (3) — Poszukiwanie nieśmiertelności — serial dok. prod. ang., 13.30 Auto — magazyn, 14.00 Klub Yuppies? — program dla młodzieży, 14.25 Studio sport — hokejowa liga zawodowa NHL, 15.10 Spieć, 15.25 Kino Familijne: "Powrót do domu" (2) — film prod. ang. 16.23 Program dnia 16.30 Panorama 16.40 Mini lista przebojów 17.10 Jerzy Waldorff o światowych dniach muzyki 17.30 Studio sport — mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — finał 20.00 Telekonferencja "Dwójki" 20.40 Po debiucie — Tomasz Sapryk 21.00 Panorama 21.30 "Dotknięci" — dramat psych. prod. USA (1987 r. — 94 min.) reż. John Flynn wyk. Kathleen Beller, Ned Beatty, Robert Hays, Gilbert Lewis 23.00 Studio koncertowe Polskiego Radia (2) — koncert WOSPRITV z Katowic pod dyr. Antoniego Wita 24.00 Panorama



6.00 Cobi, 7.00 New Kids on the Block, 7.30 Księżniczka Lila i Smoggies, 7.25 Scooby Doo, 8.00 Li-La-Launebaer David, 8.30 Super Mario Brothers, 9.10 Samuraj Pizza Cats, 9.30 Film rysunkowy, 9.45 Węźniowie dżungli — film przygodowy USA, 1953 r., 11.10 Sztuka przesłania, 11.15 Tydzień z Geertem Mueller-Geibesem, 12.10 Wujek Buck, 12.35 Major Dad, 13.05 Mój ojciec jest kosmitą, 13.30 Rodzina Munsterów, 14.00 Ultraman, 14.25 Raport policyjny, 14.50 Hany i Hendersonowie, 15.20 Parada filmów W. Disney'a 17.45 Ordynator dr Westphall — serial USA 18.45 RTL Aktuell — wiadomości 19.10 Dzień jak żaden inny — teleturniej geograficzny 20.15 Showmaster 21.50 Splegiel TV — magazyn informacyjny 22.35 Prime Time 22.55 Playboy Late Night 23.25 Godziny miłości — magazyn Playboy'a 23.55 Kanał 4 00.05 Victor Victoria — komedia USA, 1982 r. 03.00 Drugie oblicze — film USA z 1971 r. 04.15 Z pogranicza — Wydarzyło się po jutrze.. 05.00 After Hours 05.15 Elf 99

SAT.1

6.00 Quarebeet — program dla przedszkolaków — kreskówki i seriale, 11.00 Tajemnica białej zakonnicy — niem.-ang. film krym. z 1966 r. — powtórzenie z soboty, 12.40 Nowości kina, 12.55 So gesehen — Punkt widzenia, 13.00 SAT 1 News, 13.05 Bądź zdrowy — magazyn medyczny SAT 1, 13.35 Star Trek — s-f, 14.30 Męska gospodarka — serial komediowy USA, 15.00 SAT 1 Blick — wiadomości, 15.05 Flap i Flap — film USA z 1938 r. 16.25 Telezakłady — wyścigi konne 17.10 Zemsta Wikinów — film w. i. r. z 1961 r. 18.45 SAT 1 News 18.50 SAT 1 Sportclub 19.20 Kolo szczęścia — teleturniej tysięczne wydanie 20.00 Muzyka ludowa 22.05 Rozmowa na wieży 23.25 SAT 1 News 23.35 Drut kolczasty i ucieczka 00.05 Flap i Flap — powtórzenie z godz. 15.00 01.15 Męska gospodarka — powtórzenie 01.40 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



5.20 Lassie wróć, 5.45 W królestwie dzikich zwierząt, 6.30 Tysiące mil kurzu — western, 7.20 Berengerowie, 8.20 Gilda — film krym. prod. USA z 1946, 10.20 Czyścicie

film fab. prod. USA z 1991, 11.55 Wszystko w porządku — serial komediowy, 12.25 M.A.S.H., 12.55 Detektyw w sutannie, 13.50 Trierisch prominent — znane osobistości i ich zwierzęta, 13.55 W królestwie dzikich zwierząt, 14.55 Pojedynek o światło — western prod. USA z 1958 r. 16.35 Radboy — western USA z 1986 18.35 Superforce — film sens. prod. USA 19.05 Hardcastle i McCormick — serial USA 20.00 Wiadomości 20.15 Galaxy der Zeitlosen — amer. film s.f. z 1988 r. wyst.: Tracy Davis, Hans Bachmann, reż. Philip Cook Po filmie — wiadomości 22.05 Człowiek w cieniu — film krym. prod. USA z 1987 23.55 Simon Templar — Święty, ang. serial krym. 00.55 Wiadomości 01.05 Nocny sąd — Zaskakująca sprawa Harry'ego — serial kom. prod. USA 01.30 Cicho wieje wiatr śmierci — western prod. USA z 1971 (powt. z piątku) 03.20 Wiadomości 03.30 Wojna światów — serial s.f. prod. USA 04.15 Wiadomości



6.30 Smurfy, 6.55 Bim Bam Bino, 7.05 Barkleyowie, 7.30 Bim Bam Bino, 7.40 Popeye, syn i

s-ka, 8.05 Bim Bam Bino, 8.10 Odyseusz 31, 8.40 Bim Bam Bino, 8.45 Czarnoksiężnik z krainy Oz, 9.10 Bim Bam Bino, 9.15 Popeye, 9.20 Der Fall von nebenan — serial, 10.50 O jedną za dużo — film fab. prod. USA z 1948 (powt. z soboty) 12.30 Pierwsza miłość — wspomnienia znanych ludzi 13.00 Normal — prog. przyrodniczy 13.30 Wildlife — prog. przyrodniczy 14.30 Kinder Ruck Zuck — teleturniej dla dzieci 15.00 Bim Bam Bino 15.05 Smurfy 15.40 Basnie braci Grimm 16.05 Czarnoksiężnik z krainy Oz 16.30 Cadichon 16.40 Odyseusz 31 17.10 Smurfy 17.35 Dookola świata z Willy Fogiem 18.05 Nocny patrol — serial krym. prod. USA 18.55 Fazit — sport 19.05 Polizeireport Deutschland — reportaże policyjne 19.30 Fazit — wiadomości, sport, pogoda 19.45 Tatusz zrobił nas wszystkich — serial USA 20.15 Bitte i cheln — konkurs zabawnych widowisk 21.05 Pierwsza miłość — wspomnienia znanych ludzi 21.30 Piłka nożna — liga włoska 21.45 Arrow Beach — film fab. prod. USA z 1976 wyst.: Laurence Harvey, Joanna Pettet,

reż. Laurence Harvey 23.30 Piłka nożna — liga włoska — podsumowanie 00.00 Frances — film fab. USA z 1982 (powt. z soboty) 02.20 P.O.P. — magazyn muzyczny



9.00 Trans World Sport, 10.00 Judo — mistrzostwa Europy z Paryża, 11.00 Boks — walki międzynarodowe, 12.00 W niedzielę na żywo: motocykle — Grand Prix Hiszpanii, tenis — German Open, final, hokej — mistrzostwa świata w Pradze — final, golf — PGA, St. Mellion 22.00 Tenis — German Open — final 0.00 Motocykle — Grand Prix Hiszpanii, judo — mistrzostwa Europy (do godz. 1.30)



8.00 Prince Weekend — Rebecca De Ruvo, 11.30 European Top 20 — europejska lista przebojów, 13.30 XPO, 14.00 The Big Picture, 14.30 Prince Weekend — Ray Cokes 18.30 Tydzień z rockiem 19.00 US Top 20 — amerykańska lista przebojów 21.00 120 minut 23.00 XPO 23.30 Headbanger's Ball 02.00 Video — Kristiane Backer 3.00 Video noc

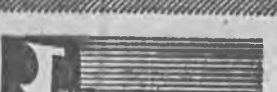
PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK * PONIEDZIAŁEK

TV1 TV2

13.30 Wiadomości, 13.40 Program dnia, 13.45-16.10 Telewizja Edukacyjna, 13.45 Mechanizm ekonomii rynkowej (1) — Założenie sklepu, 14.15 ABC ekonomii — Praca — zatrudnienie, 14.20 Zarządzanie — Funkcje zarządzania, 14.35 Gospodarka USA (2) — superpropozycja: Rynki — czy spełniają nasze potrzeby, 15.05 ABC ekonomii — Tajemnica pieniądza, 15.10 Rozwój firm (2) — program produkcji USA, 15.40 Uniwersytet Nauczycielski — Prezentacje — gdy zawód jest pasją 16.10 Program dnia 16.15 Luz — program nastolatów 17.15 Telexpress 17.35 Antena 18.00 "Alf" — serial prod. USA 18.30 Kraje, narody, wydarzenia 19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy 19.15 Dobranoc "Reksio" 19.30 Wiadomości 20.05 Teatr Telewizji — Moss Hart i George Simon Kaufman "Cieszymy się życiem" reż. Edward Dziwowski, wyk. Barbara Brylska, Janusz Michałowski, Edward Dziwowski, Gabriela Kownacka, Aleksandra Konieczna i inni 21.30 "Aby do świtu" — serial TP 21.50 Telewizyjny music-hall — niem. program rozrywkowy wyk. Blue System, Milene Farmar Oio, Engelbert Humperdinck, Peter Kraus 22.20 Rozmowy z Nikodemem 22.45 Wiadomości wieczorne 23.00 "Umarłem, aby żyć" — film fab. prod. pol. (1984 r. 89 min.), reż. Stanisław Jędrzyka wyk. Andrzej Grabarczyk Halina Łabonarska, Zygmunt Hübner Marek Walczewski 0.30 Poezja na dobranoc

16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 Sonda — Na wylot 17.10 Artysta i jego świat — Złote rozdanie, Jean-Paul Sartre o Tintoretcie (1) — film dok. prod. fr. 17.40 Ojczyzna-polszczyzna — O słuchaniu i liczbach 18.00 Program lokalny 18.30 "Biuro, biuro" (20) — "Ogrodnice pasje Lehmann" — serial prod. niem. 19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA 19.20 Fotel "Dwójki" 19.30 Tańce hinduskie w reżyserii Konstantyna Cicziszwilli, tancerzy Aleksandra Pomorska 20.00 Wielka piłka 20.30 Klawisz — film dok. Józefa Gębskiego 21.00 Panorama 21.30 Sport 21.40 Wydarzenie tygodnia 22.00 "Opowieści z dreszczykiem" (3) — "Pod jednym dachem" — serial prod. ang. 23.00 Prawo wyboru — Nietolerancja 24.00 Panorama

TO
MIEJSCE
czeka
NA
TWOJA
REKLAMĘ



6.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, 9.00 Tak już w życiu bywa — serial USA, 9.50 Bogactwo i piękno, 10.15 Dr Marcus Welby, 11.10 Lassie, 11.35 Tic Tac Toe, 12.00 Pojedynek rodzinny, 12.30 Dwunasta trzydziści — magazyn południowy, 12.50 Straszliwe miła rodzinna, 13.20 California Clan 14.10 Springfield Story, 14.55 Sześć, 15.45 21 Jump Street — serial kryminalny 16.40 Riskant! — teleturniej 17.10 Der Preis ist heiss — teleturniej 17.45 Glueck am Druecker — teleturniej 18.00 Elf 99 — magazyn młodzieżowy 18.45 RTL Aktuell — wiadomości 19.10 Explosiv 20.15 Morderstwo to jej hobby — serial kryminalny 21.15 Róża ze Schwarzwald — film niem. z 1956 r. 22.55 10 vor 11 — magazyn kulturalny 23.25 Magazyn dla panów 23.50 RTL Aktuell — wiadomości 00.00 Airwolf — serial USA, akcja, przygoda 00.55 Walka przeciw mafii — serial 01.45 Strefa mroku 02.05 Plekielna baba z Teksasu — amer. komedia westernowa z 1967 r. 03.45 Tęsknota za Niemcami — niem. film przygodowy z 1954 r. 05.05 After Hours 05.15 Elf 99

SAT.1

5.30 Program regionalny, 6.00 Dzień dobry — magazyn poranny, 8.30 Czarująca Jeannie — serial USA, 9.00 SAT 1 News, 9.05 Zwierzęta na niedzielę, 9.35 Uwaga kamera, 10.05 Pommes und Edelweiss, 11.10 Kolo szczęścia — teleturniej, 12.40 Porada dnia, 12.45 Gielda telewizyjna + SAT 1 News, 13.35 Pod słońcem Kalifornii, 14.30 Czarująca Jeannie — serial + SAT 1 News, 15.05 Sokole gniazdo 16.00 McGyver + SAT 1 News 17.05 Idź na całość — teleturniej 17.45 Programy regionalne 18.15 Bingo — teleturniej 18.45 SAT 1 News 19.20 Kolo szczęścia — teleturniej, pogoda, wiadomości 20.15 Dr Kulani — Lekarz na Hawajach — serial USA 21.15 Ostatnia miłość księcia Rudolfa — film austriacki z 1955 r. 23.05 SAT 1 News 23.15 News and Stories 00.00 Godzina twórców kina 00.15 McGyver — powtórzenie 01.10 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



6.30 Berengerowie, 7.25 Flika, 7.45 Trick 7 — filmy animowane, 9.20 Star-sky i Hutch, 10.10 Noc przed premierą — komedia niem. 13.00 Hardcastle i McCormick, 13.55 Galaxy der Zeitlosen — film., USA (powt. z niedz.), 15.25 Agenta z sercem —

serial, 16.15 Planeta gigantów — serial S.F. USA 17.10 Trick 7 — filmy animowane 19.05 Dan Oakland — serial krym. USA 20.00 Wiadomości 20.15 Brat Sherlocka Holmesa — ang.-amer. kryminalny film krym. z 1975 22.05 Nocny sokół — serial krym. USA 23.05 Narzeczona szatana — horror ang. 00.45 Wiadomości 01.05 Mike Hammer — serial detekt. 01.55 Hitchhiker — serial grozy 02.30 Bez litości — film krym. USA z 1975 (powt. z soboty) 04.00 Wiadomości



6.10 Love Boat, 6.55 Królowa 1000 lat, 7.20 Popeye, 7.45 Die Raccoons, 8.10 Archibald kosmiczny wędrowiec, 8.35 Die Retter der Erde, 9.00 Kissfur, 9.30, Live am Morgen — magazyn poranny, 10.35 Ruck Zuck — teleturniej, 11.05 Hopp oder Top — teleturniej, 11.35 Love Boat — serial, 12.35 Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, 13.00 Niebezpieczna zatoka — serial kanad., 13.30 Przysłań St. Pauli — serial niem., 13.55 Królowa 1000 lat, 14.25 Popeye, 14.50 Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, 14.55 Die Raccoons, 15.25 Fantastic Max, 15.50 Bim Bam Bino — prog. dla dzieci 16.00 Die Retter der Erde 16.30 Smurfy 16.45 Kissfur

17.10 Bim Bam Bino 17.20 Smurfy 17.35 Fazit — wiadomości 17.45 Niebezpieczna zatoka — serial kanad. 18.15 Przysłań St. Pauli — serial niem. 18.45 Ruck Zuck — teleturniej 19.15 Fazit — wiadomości, sport, pogoda 19.35 Hopp oder Top — teleturniej 20.15 Auf Eigene Faust — kanad. ser. krym. 21.10 Instykt zabijania — ang. film fab. z 1990 r. (Melisa Gilbert, Woody Harrison, reż. Fernando Lopez) 22.50 Fazit — wiadomości 23.00 Nocny patrol — serial krym. USA 23.50 Arrow Beach — horror USA z 1976 r. (powt. z niedz.) 01.30 WNT — World News Tonight (po angielsku) 02.00 Reportaże policyjne 02.25 Nocny patrol 03.10 Ruck Zuck 90



9.00 Golf — International Open, St. Mellion — Anglia, 11.00 International Motorsport, 12.00 Hokej — mistrzostwa świata w Pradze, 14.00 Tenis — German Open, Hamburg 16.00 Judo — mistrzostwa Europy, Paryż — najlepsze momenty 17.00 Motocykle — Grand Prix Hiszpanii 19.00 Boks — walki międzynarodowe 21.00 Eurofun 21.30 Eurosport News 22.00 Piłka nożna — euroliga 23.00 Kick Boxing 00.30 Eurosport News (do godz. 1.00)

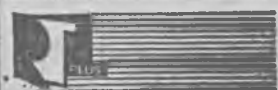


7.00 Awake on the Wild Side, 10.00 Video — Paul King, 13.00 Video — Simone 16.00 Przeboje 17.00 Report 17.15 W kinie 17.30 News at Night 17.45 3 z 1 18.00 Prime 19.00 Yol Raps Today 20.00 Video — Ray Cokes 22.00 Przeboje 23.00 Report 23.15 W kinie 23.30 News at Night 23.45 3 z 1 00.00 Rock Block



7.00 Kot DJ — zółwie mutanty, 9.40 Mrs Pepperpot, 9.55 Playabout, 10.10 Kreskówki, 10.30 The New Leave it to Beaver, 11.00 Maude, 11.30 Młodzi lekarze, 12.00 Młody i niecierpliwy, 13.00 Barnaby Jones, 14.00 E. Street, 14.30 Inny świat, 15.20 Santa Barbara, 15.45 Zuchwali i piękni, 16.15 The Brady Bunch 16.45 Kot DJ 18.00 Diff, rent Strokes 18.30 Bewitched 19.00 Facts of Life 19.30 E. Street 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia — romantyczny teleturniej 20.30 Alf 21.00 Napoleon i Józefina, cz. 2 23.00 Studa — teleturniej 23.30 Anything for Money 00.00 Posterunek przy Hill Street 01.00 The Outer Limits 02.00 Skytext

WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK * WTOREK



6.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, **9.00** Tak już w życiu bywa — serial USA, **9.50** Bogactwo i piękno, **10.15** Dr Marcus Welby, **11.05** Lassie, **11.30** Tic Tac Toe, **12.00** Pojedynek rodzinny, **12.30** Dwunasta trzydziści — magazyn południowy, **12.50** Straszliwie miła rodzinka, **13.20** California Clan, **14.10** Springfield Story, **14.55** Sześć, **15.45** 21 Jump Street — serial kryminalny, **16.40** Riskant! — teleturniej, **17.10** Der Preis ist heiss — teleturniej, **17.45** Glueck am Druecker — teleturniej, **18.00** Elf 99 — magazyn młodzieżowy, **18.45** RTL Aktuell — wiadomości, **19.10** Explosiv, **19.40** Czas dobre, czasy złe — serial niem., cz. 2, **20.15** Columbo — serial kryminalny USA, Peter Falk, **22.00** Explosive — Der Kase Stuhl, **23.55** Gorączka telewizyjna — serial USA, **23.55** RTL Aktuell — wiadomości, **00.05** Airwolf — serial, **01.00** Walka przeciw mafii — serial, **01.50** Strefa mroku, **02.15** Rozmarzone usta — melodramat USA z 1965 r., Sidney Poitier, Shelley Winters, Eliza

beth Hartman, reż. Guy Green
04.00 Awanturka — amerykańska komedia westernowa z 1941 r.
05.15 Elf 99



5.30 Program regionalny, **6.00** Dzień dobry — magazyn poranny, **8.30** Czarująca Jeannie — serial USA, **9.00** SAT 1 News, **9.05** Nowości kina, **9.20** Dr Kulani — Le-karz na Hawajach, **10.10** Ostatnia miłość księcia Rudolfa — film austriacki z 1955 r., powtórzenie z poniedziałku, **11.55** Koło szczęścia — teleturniej, **12.40** Porada dnia, **12.45** Gielda telewizyjna + SAT 1 News, **13.35** Tennis, turniej ATP, Rzym — na żywo, **17.05** Idź na całość — teleturniej, **17.45** Programy regionalne, **18.15** Bingo — teleturniej, **18.45** SAT 1 News, **19.20** Koło szczęścia — teleturniej, pogoda, wiadomości, **20.15** Złota parada przebojów muzyki ludowej, **21.15** "Jeszcze raz, zanim umrę" — film USA z 1966 r., Ursula Andress, John Derek, Richard Jaeckel, reż. John Derek, **23.00** Za pięć dwunastą — ochrona środowiska, **23.30** SAT 1 News, **23.40** Ludzie Smiley'a — bryt. serial szpiegowski, **00.40** Scigany — serial USA

01.35 Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



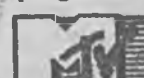
6.30 Berengerowie, **7.15** Flicka, **7.40** Trick 7 — filmy animowane, **9.20** Agentka z sercem, **10.20** Pojedynek o świątynie — western USA z 1958 (powt. z niedz.), **13.00** Dan Oakland — serial krym. USA, **13.50** Brat Sherlocka Holmesa — film ang.-ameryk. z 1975 (powt. z niedz.), **15.25** Kobra, übernehmen sie, **16.20** Trio o czterech papciach — serial sensac. USA, **17.10** Trick 7 — filmy animowane, **19.05** Police Affair — serial krym. USA, **20.00** Wiadomości, **20.15** Cadillac tatuaż — komedia USA z 1988 r., **22.05** Wilkołak — horror hiszp. z 1981 (Paul Naschy, Julia Saly, Silvia Aguilar, reż. Jacinto Molina), **23.45** Starsky i Hutch — serial krym. USA, **00.45** Wiadomości, **00.55** Siedmiu z Sumuru — film sens. (powt. z pon.), **02.15** Wiadomości, **02.25** Nieprawdopodobne historie, **02.55** Simon Templair — ang. serial krym., **03.40** Wiadomości, **03.50** Czyściec — film fab. USA (powt. z niedz.)



7.00 Awake on the Wild Side, **10.00** Video — Paul King, **13.00** Video — Simone, **16.00** Przeboje, **17.00** Report, **17.15** W kinie, **17.30** News at Night, **17.45** 3 z 1, **18.00** Prime, **19.00** Yo! Raps Today, **19.30** Dial MTV, **20.00** Video - Ray Cokes, **22.00** Przeboje, **23.00** Report, **23.15** W kinie, **23.30** News at Night, **23.45** 3 z 1, **00.00** Post Modern, **01.00** Video - Kristiane Backer, **03.00** Video noc



9.00 Golf — International Open, St. Mellion — Anglia, **11.00** International Motorsport, **12.00** Hokej — mistrzostwa świata w Pradze, **14.00** Tennis — German Open, Hamburg, **16.00** Judo — mistrzostwa Europy, Paryż — najlepsze momenty, **17.00** Motocykle — Grand Prix Hiszpanii, **19.00** Boks — walki międzynarodowe, **21.00** Eurofun, **21.30** Eurosport News, **22.00** Piłka nożna — eu-rogole, **23.00** Kick Boxing, **00.30** Eurosport News (do godz. 1.00)



7.00 Awake on the Wild

Side, 10.00 Video — Paul King, **13.00** Video — Simone, **16.00** Przeboje, **17.00** Report, **17.15** W kinie, **17.30** News at Night, **17.45** 3 z 1, **18.00** Prime, **19.00** Yo! Raps Today, **19.30** Dial MTV, **20.00** Video - Ray Cokes, **22.00** Przeboje, **23.00** Report, **23.15** W kinie, **23.30** News at Night, **23.45** 3 z 1, **00.00** Rock Block



7.00 Kot DJ — zółwie mutanty, **9.40** Mrs Pepperpot, **9.55** Playabout, **10.10** Kreskówki, **10.30** The New Leave It to Beaver, **11.00** Maude, **11.30** Miodzi lekarze, **12.00** Miodzi i niecierpliwy, **13.00** Barnaby Jones, **14.00** E. Street, **14.30** Inny świat, **15.20** Santa Barbara, **15.45** Zuchwali i piękni, **16.15** The Brady Bunch, **16.45** Kot DJ, **18.00** Diff, rent Strokes, **18.30** Bewitched, **19.00** Facts of Life, **19.30** E. Street, **20.00** Miłość od pierwszego wejrzenia — romantyczny teleturniej, **20.30** Home Room, **21.00** Napoleon i Józefina, cz. 3-ość, **23.00** Studa — teleturniej, **23.30** Autostop, **00.00** J.J. Starbuck, **01.00** Naked City, **02.00** Skytext



8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.35** Porozmawiajmy o dzieciach, **9.40** Program dnia, **9.45** Gotowanie na ekranie (1) — magazyn kulinarny, **10.00** "Dynastia" — serial prod. USA, **10.50** Gotowanie na ekranie (2), **11.05** Kwadrans na kawę — porady na temat zdrowia, mody i stylu życia, **11.20** Myśli ołulam spokojem — piosenki Magdy Gzabirskiej, **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15** 18.10 Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkola — Choroby pszczoł, miodowy rynek, **12.50** Surowce (5): "Bawelna" — serial prod. niem., **13.05** Świadczenie przeszłości: Orbis Pictus — serial dok. prod. czech., **13.20** Fizyka — Prąd elektryczny w gazach, **13.50** Co, jak i dlaczego? — W jak sposób rośliny przystosowują się do otoczenia — serial prod. niem., **14.00** Chemia — Ochrona środowiska, **14.30** Telekomputer — Najnowsze osiągnięcia w dziedzinie komputerów, **14.55** Przygody kapitana Remo, **15.05** Nauka i my — felieton, **15.15** Sześć — magazyn popularyzatorski, **15.30** 3-2-1-Kontakt — Papier i latawce — serial popularyzatorski prod. USA, **16.00** Wymalazki — felieton, **16.10** Program dnia, **16.15** Dla dzieci "Tik-Tak" — "Zygzyk", **16.40** "Dennis zawiądzka" (12) — serial anim. prod. fr., **17.05** Język angielski dla dzieci (47), **17.15** Teleexpress, **17.35** "Tom i Jerry" — serial anim. prod. USA, **18.00** Druga rewolucja rosyjska (7) — serial prod. ang., **18.50** Polska z oddali — Jan Nowak-Jeziorański, **19.00** Test — magazyn konsumpcyjny, **19.15** Dobranoc "Maly pingwin Piki Pok", **19.30** Wiadomości, **20.05** "Dynastia" — serial prod. USA, **21.00** Studio publicystyki "Zaple", **22.15** Rokendroler — mag. polskiej muzyki rockowej, **22.45** Wiadomości wieczorne, **23.00** Za horyzontem — film dok., **23.30** Family album — amerykański kurs jęz. ang. (ost.), **23.55** Poezja na dobranoc



7.30 Panorama, **7.40** Rano, **8.10** "Diplodorianie" (5) — serial prod. amer.-fr., **8.35** Świat kobiet — magazyn, **9.00** Program lokalny, **9.30** Rano, **9.40** "Pokolenia" — serial prod. USA, **10.00** CNN, **10.15** Teleklinik doktor Anatolija Kaszpirowskiego, **10.30** Rano, **15.45** Powitanie, **15.50** "Diplodorianie", **16.15** Sport — Hight 5, **16.30** Panorama, **16.40** College 24, **17.05** Przegląd Kronik Filmowych, **17.40** Moja modzka, **18.00** Program lokalny, **18.30** "Cudowna kasia" — serial prod. USA, **18.55** Europejskie — teleturniej, **19.00** "Pokolenia" — serial prod. USA, **19.20** Rozmowy o rzeczywistości polskiej — program Aleksandra Malachowskiego, **19.30** Galeria "Dwójki" — Andrzej Bismack, **20.00** Wielki sport — magazyn, **20.30** Wealth of Nations, **21.00** Panorama, **21.30** Sport, **21.40** "Kalendarium", **22.00** "Miesiąc na ws" — film psych. obycz. prod. ang. (1988), **23.35** Struktura drewna — film dok., **24.00** Panorama

TO
MIEJSCE

czeka

NA
TWOJA
REKLAMĘ

ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA * ŚRODA



6.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, **9.00** Tak już w życiu bywa — serial USA, **9.50** Bogactwo i piękno, **10.15** Dr Marcus Welby, **11.05** Lassie, **11.30** Tic Tac Toe, **12.00** Pojedynek rodzinny, **12.30** Dwunasta trzydziści — magazyn południowy, **12.50** Straszliwie miła rodzinka, **13.20** California Clan, **14.10** Springfield Story, **15.05** Sześć, **15.45** 21 Jump Street — serial kryminalny, **16.40** Riskant! — teleturniej, **17.10** Der Preis ist heiss — teleturniej, **17.45** Glueck am Druecker — teleturniej, **18.00** Elf 99 — magazyn młodzieżowy, **18.45** RTL Aktuell — wiadomości, **19.10** Explosiv, **19.40** Czas dobre, czasy złe — serial niemiecki, cz. 3, **20.15** Melodia z oczyszczonych stron — muzyka ludowa, **21.15** Na śmierć i życie — Policjanci w akcji, **22.15** Stern TV — magazyn informacyjny, **23.00** "Nowa szansa dla miłości" — magazyn erotyczny z Ericą Berger, **23.30** Benny Hill, **23.50** RTL Aktuell — wiadomości, **00.05** Airwolf — serial USA, akcja, przygoda, **00.55** Walka przeciw mafii — serial, **01.45** Strefa mroku, **02.10** Moloch — film fr.-wl. z 1966 r., **03.40** Róża dla Bettiny — film niem. z 1956 r., **05.15** Elf 99



5.30 Program regionalny, **6.00** Dzień dobry — magazyn poranny, **8.30** Czarująca Jeannie — serial USA, **9.00** SAT 1 News, **9.05** Decollette, **9.30** Ludzie Smiley'a — bryt. serial szpiegowski, **10.25** Zemsta Wilkingów — film fr.-wl. 1961 r., powtórzenie z niedzieli, **11.55** Koło szczęścia — teleturniej, **12.40** Porada dnia, **12.45** Gielda telewizyjna + SAT 1 News, **13.35** Tennis, turniej ATP, Rzym — na żywo, **17.05** Idź na całość — teleturniej, **17.45** Programy regionalne, **18.15** Bingo — teleturniej, **18.45** SAT 1 News, **19.20** Koło szczęścia — teleturniej, pogoda, wiadomości, **20.15** Chemigauer Volkstheater — Serce na ruszcie — kom. w trzech aktach, **22.00** Akut — magazyn społeczno-polityczny, **22.35** Schreinemakers Live, **23.35** SAT 1 News, **23.45** Ostatnia noc — film USA z 1987 r., **01.20** Za pięć dwunastą — ochrona środowiska, powtórzenie, **01.50** Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



6.25 Jane i Kathleen — dwie przyjaciółki — austr. serial krym., **7.10** Flicka, **9.10** Kobra, Übernehmen Sie, **10.10** Trio o czterech papciach — serial sensac. USA, **11.10** Tygrys z Utah — western USA z 1952, **12.45** Police Affair — serial krym. USA, **13.40** Nowy początek — pilot serialu "Siostry", **15.20**

Bumpers Revier — serial detekt. USA, **16.15** Siostry — serial krym. USA, **17.10** Trick 7 — filmy animowane, **19.05** Hardball — serial krym. USA, **20.00** Wiadomości, **20.15** Wejście do piekła — film krym. USA z 1989 (Lee Remick, Norma Aleandro, Roy Thinnes, reż. Lou Antonio), **22.15** Gliniarz i prokurator, **23.10** Brama do raju — dwuczęściowy western USA z 1980. Cz. 1 (Kris Kristofferson, Christopher Walken, John Hurt, reż. Michael Cimino), **01.25** Wiadomości, **01.35** Nocny sokół, **02.25** Wilkołak — horror hiszp. (powt. z wtorku), **04.05** Wiadomości, **04.15** Hitchhiker — serial grozy



6.10 Love Boat, **6.55** Królowa 1000 lat, **7.20** Popeye, **7.45** Die Racoons, **8.10** Fantastic Max, **8.35** Die Retter der Erde, **8.55** Kissifur, **9.20** Popeye, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — mag. regionalny, **13.00** Niebezpieczna zatoka — serial kanad., **13.30** Przysłań St. Pauli — serial niem., **13.55** Królowa 1000 lat, **14.20** Popeye, **14.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, **14.55** Die Racoons, **15.25** Fantastic Max, **15.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci

16.00 Die Retter der Erde, **16.25** Smurfy, **16.45** Kissifur, **17.10** Bim Bam Bino, **17.20** Smurfy, **17.35** Fazit — wiadomości, **17.45** Niebezpieczna zatoka — serial kanad., **18.15** Przysłań St. Pauli — serial niem., **18.45** Ruck Zuck — teleturniej, **19.15** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **19.35** Hopp oder Top — teleturniej, **20.15** King Kong — film fab. USA, **21.00** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **22.05** Stalowa sieć — niem. film fab., **23.45** Nocny patrol — serial krym. USA, **00.30** Komisariat przy Hill Street — serial USA, **01.20** WNT - World News Tonight — (po agnielsku), **01.50** Nocny patrol, **02.40** Ruck Zuck 90



9.00 Tennis — turniej ATP, Rzym, **12.30** Gokarty — Grand Prix, **13.00** Piłka nożna — eu-rogole, **14.00** Motocykle — Supercross, mistrzostwa USA, **15.00** Sport samochodowy — ciężarówka, mistrzostwa Europy, **15.30** Kick Boxing, **17.00** Judo — mistrzostwa Europy (panie i panowie), **18.00** Tennis — turniej ATP, Rzym, **21.30** Eurosport News, **22.00** Motocykle — Grand Prix Hiszpanii, **23.00** Piłka nożna, finał Pucharu UEFA, **00.30** Eurosport News (do godz. 1.00)



7.00 Awake on the Wild Side, **10.00** Video — Paul King, **13.00** Video — Simone, **16.00** Przeboje, **17.00** Report, **17.15** W kinie, **17.30** News at Night, **17.45** 3 z 1, **18.00** Prime, **19.00** Yo! Raps Today, **19.30** Dial MTV, **20.00** Video - Ray Cokes, **22.00** Przeboje, **23.00** Report, **23.15** W kinie, **23.30** News at Night, **23.45** 3 z 1, **00.00** Post Modern, **01.00** Video - Kristiane Backer, **03.00** Video noc



7.00 Kot DJ — zółwie mutanty, **9.40** Mrs Pepperpot, **9.55** Playabout, **10.10** Kreskówki, **10.30** The New Leave it to Beaver, **11.00** Maude, **11.30** Miodzi lekarze, **12.00** Miodzi i niecierpliwy, **13.00** Barnaby Jones, **14.00** E. Street, **14.30** Inny świat, **15.20** Santa Barbara, **15.45** Zuchwali i piękni, **16.15** The Brady Bunch, **16.45** Kot DJ, **18.00** Diff, rent Strokes, **18.30** Bewitched, **19.00** Facts of Life, **19.30** E. Street, **20.00** Miłość od pierwszego wejrzenia — romantyczny teleturniej, **20.30** Video Show, **21.00** Battlestar Gallactica, **22.00** Chances, **23.00** Studs, **23.30** Night Court, **00.00** Sonny Spoon, **01.00** Skytext



8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.35** Porozmawiajmy o dzieciach, **9.40** Program dnia, **9.45** Gielda pracy-gielda szans (1), **10.00** "Kobieta za ladą" — "Romantyczna przygoda emerytki Kubankowej" — serial prod. czech., **10.50** Gielda pracy-gielda szans (2), **11.15** W drugim planie, **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15** 16.10 Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkola — Ekonomika, **12.35** Agroszkola, **12.45** Chochlikowe psyoty, czyli zmagania z ortografią, **13.05** General Stanisław Sosabowski — film dok., **13.35** Przemiany w kulturze polskiej XV wieku, **14.15** Spotkania z literaturą, **14.40** Poczet nauki polskiej, **15.00** Swego nie znacie, **15.10** Wielkie spory Polaków, **15.40** Uniwersytet Nauuczycielski, **16.10** Program dnia, **16.15** Sami o sobie, **16.45** Kino nastolatków — "Ostatni elektryczny rycerz" (3) — serial prod. USA, **17.15** Teleexpress, **17.35** Klinika zdrowego człowieka, **18.00** "Bill Cosby Show" — serial prod. USA, **18.30** Rewizja nadzwyczajna, **19.00** Dziesięć minut dla ministra pracy, **19.15** Dobranoc "Opowieści upierzonego węża", **19.30** Wiadomości, **20.10** Reflex, **20.25** Studio Sport — Finał Pucharu UEFA w piłce nożnej, **22.15** "Aby do świtu" — telenowela TP, **22.45** Wiadomości wieczorne, **23.00** "Dom" (4) — "Jeszcze wczoraj było wesele" — serial TP, **0.25** Poezja na dobranoc



7.30 Panorama, **7.40** Rano, **8.10** "Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" — serial prod. USA, **8.35** Świat kobiet, **9.00** Programy lokalne, **9.30** Rano, **9.40** "Pokolenia" — serial prod. USA, **10.00** CNN, **10.15** Rano, **15.45** Powitanie, **15.50** "Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych", **16.15** Z wiatrem i pod wiatr, **16.30** Panorama, **16.40** Meandry architektury, **17.00** Losowanie gier Liczbowych Totalizatora Sportowego, **17.05** "Przekraczanie granic — podróż Carlosa Fuentes", **17.15** Z wiatrem i pod wiatr, **18.00** Program lokalny, **18.30** "Allo, allo" (26) — serial prod. ang., **19.00** "Pokolenia" — serial prod. USA, **19.20** Wywiad Dwójki, **19.30** Z ziemi polskiej — film dok. Andrzeja Chiczewskiego, **20.00** "Z biegiem rzeki" (7) — serial prod. austral., **21.00** Panorama, **21.25** Ekspres reporterów, **22.00** Teatr "Dwójki" — Bogusław Schaeffer "Audycja III", **23.00** Studio sport, **23.40** Sztuka bez granic — reportaż, **24.00** Panorama

TO
MIEJSCE

czeka

NA
TWOJA
REKLAMĘ

CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK * CZWARTEK

TV1 TV2

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.10** Domowe przedszkole, **9.35** Porozmawiajmy o dzieciach, **9.40** Program dnia, **9.45** Przyjemne z pożytecznym (1), **10.00** "Eslera Egeto" (2) — Wojenna wiosna — serial prod. węg., **11.10** Przyjemne z pożytecznym (2), **11.25** Sto lat — magazyn, **11.35** Dłaczego bległym — wojenny program dok., **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15** 16.10 Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkola, **12.50** Wspaniała maszyna (7) — Pluca — serial dok. prod. wł., **12.40** Ziemia kraina — film przyrod., **13.50** Leksykon Telewizji Edukacyjnej, **14.00** Opowieści książeczki Lilavati, **14.15** Mieszkańcy w Polsce, **14.35** Trzydzięć na pięćdziesiąt, czyli sprawy rodzinne, **14.50** Rzeźba Polsk, **15.14** Zwierzęta świata "Kraina orla" (12) — Życie na krawędzi (2) — serial przyrod. prod. ang., **15.40** Przez lądy i morza — Dookoła Świata, **16.10** Program dnia, **16.15** Dla młodych widzów — Kwant, **17.15** Teleexpress, **17.35** Magazyn katolicki, **18.00** "Sherlock Holmes i Dr Watson" (11) — "Skradziony list" — serial prod. ang.-pol., **18.30** Zwierzęta Ameryki — "Pierzaste stworzenia" — film dok. prod. USA, **19.00** Dziękuję — Jacek Kuroń, **19.15** Dobranoc "Dziwny świat kota Filemona", **19.30** Wiadomości, **20.05** "Wydanie specjalne" — komedia sens. prod. fr., **21.35** Pegaz, **22.05** Telemuzak, **22.45** Wiadomości wieczorne, **23.00** "Proszę pań" — felieton, **23.00** Studio Sport, **0.05** Poezja na dobranoc

7.30 Panorama, **7.40** Rano, **8.10** "Nowe przygody He-Mana" — serial prod. USA, **8.35** Świat kobiet — magazyn, **9.00** Program lokalny, **9.30** Rano, **9.40** "Pokolenia" (119) — serial prod. USA, **10.00** CNN, **10.15** Rano, **15.45** Powitanie, **15.50** "Nowe przygody He-Mana", **16.15** Sport, **16.30** Panorama, **16.40** Reporterzy Dwójki przedstawiają, **17.05** Wspólna Europa (3), **17.35** Znak pokuty — film dok., **18.00** Program lokalny, **18.30** "Marc i Sophie" (8) — "Trzech mężczyzn i dziecko" — serial prod. franc., **18.55** Europuzzle (powt.), **19.00** "Pokolenia" (119) — serial prod. USA, **19.20** Aktualności Dwójki, **19.30** Koncert w muzeum, **20.00** Wielki sport, **20.30** Klinika natury — muzykoterapia, **21.00** Panorama, **21.30** Sport, **21.40** Bez znieczulenia, **22.00** "Mordercze lato" — film fab. prod. fr. (1989)

TO
MIEJSCE

czeka

NA
TWOJA
REKLAMĘ

6.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, **9.00** Tak już w życiu bywa — serial USA, **9.50** Bogactwo i piękno, **10.15** Dr Marcus Welby, **11.10** Lassie, **11.35** Tic Tac Toe, **12.00** Pojedynki rodzinny, **12.30** Dwunasta trzycieści — magazyn południowy, **12.50** Straszliwie miła rodzinka, **13.20** California Clan, **14.10** Springfield Story, **15.05** Sześć, **15.45** 21 Jump Street — serial kryminalny, **16.40** Riskant! — teleturniej, **17.10** Der Preis ist heiss — teleturniej, **17.45** Glück am Drucker — teleturniej, **18.00** Elf 99 — magazyn młodzieżowy, **18.45** RTL Aktuell — wiadomości, **19.10** Explosiv, **19.40** Czas dobre, czasy złe — serial niemiecki, cz. 3, **20.15** Melodia z oczyszczonych stron — muzyka ludowa, **21.15** Na śmierć i życie — Policjanci w akcji, **22.15** Stern TV — magazyn informacyjny, **23.00** Nowa szansa dla miłości — magazyn erotyczny z Ericą Berger, **23.30** Benny Hill, **23.50** RTL Aktuell — wiadomości, **00.05** Airwolf — serial USA, akcja, przygoda, **00.55** Walka przeciw mafii — serial, **01.45** Strafa mroku, **02.10** Moloch — film fr. wł. z 1956 r., **03.40** Róża dla Bettiny — film niem. z 1956 r., **05.15** Elf 99

SAT.1

5.30 Program regionalny, **6.00** Dzień dobry — magazyn poranny, **8.30** Czarna Jannie — serial USA, **9.00** SAT 1 News, **9.05** Decolette, **9.30** Ludzie Smiley'a — bryt. serial szpiegowski, **10.25** Zemsta Wikingów — film fr.-wł. 1961 r. — powtórzenie z niedzieli, **11.55** Kolo szczęścia — teleturniej, **12.40** Porada dnia, **12.45** Głoda telewizyjna — SAT 1 News, **13.35** Tenis, turniej ATP, Rzym — na żywo, **17.05** Idź na całość — teleturniej, **17.45** Programy regionalne, **18.15** Bingo — teleturniej, **18.45** SAT 1 News, **19.20** Kolo szczęścia — teleturniej, pogoda, wiadomości, **20.15** Chemigauer Volkstheater — Serce na ruszcie — kom. w trzech aktach, **22.00** Akut — magazyn społeczno-polityczny, **22.35** Schreinemakers Live, **23.35** SAT 1 News, **23.45** Ostatnia noc — film USA z 1987 r., **01.20** Za pięć dwunastą — ochrona środowiska, powtórzenie, **01.50** Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text

6.25 Jane i Kathleen — dwie przyjaciółki — austr. serial krym., **7.10** Flika, **9.10** Kobra, Überehmehen Sie, **10.10** Trio o czterech papciach — serial sensac. USA, **11.10** Tygrys z Utah — western USA z 1952, **12.45** Police Affair — serial krym. USA,

13.40 Nowy początek — pilot serialu Siostry, **15.20** Bumpers Revier — serial detekt. USA, **16.15** Siostry — serial krym. USA, **17.10** Trick 7 — filmy animowane, **19.05** Hardball — serial krym. USA, **20.00** Wiadomości, **20.15** Wejście do piekła — film krym. USA z 1989 (Lee Remick, Norma Aleandro, Roy Thinnes, reż. Lou Antonio), **22.15** Gliniarz i prokurator, **23.10** Brama do raju — dwuczęściowy western USA z 1980, Cz.1 (Kris Kristofferson, Christopher Walken, John Hurt, reż. Michael Cimino), **01.25** Wiadomości, **01.35** Nocny sokół, **02.25** Wiadomości, **02.35** Wilkołak — horror hiszp. (powt. z wtorku), **04.05** Wiadomości, **04.15** Hitchhiker — serial grozy



6.10 Love Boat, **6.55** Królowa 1000 lat, **7.20** Popeye, **7.45** Die Raccoons, **8.10** Fantastic Max, **8.35** Die Retter der Erde, **8.55** Kissifur, **9.20** Popeye, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — mag. regionalny, **13.00** Niebezpieczna zaka — serial kanad., **13.30** Przysłań St. Pauli — serial niem., **13.55** Królowa 1000 lat, **14.20** Popeye, **14.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, **14.55** Die Raccoons, **15.25** Fantastic

Max, **15.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, **16.00** Die Retter der Erde, **16.25** Smurfy, **16.45** Kissifur, **17.10** Bim Bam Bino, **17.20** Smurfy, **17.35** Fazit — wiadomości, **17.45** Niebezpieczna zaka — serial kanad., **18.15** Przysłań St. Pauli — serial niem., **18.45** Ruck Zuck — teleturniej, **19.15** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **19.35** Hopp oder Top — teleturniej, **20.15** King Kong — film fab. USA, **21.00** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **22.05** Stalowa sieć — niem. film fab., **23.45** Nocny patrol — serial krym. USA, **00.30** Komisarjat przy Hill Street — serial USA, **01.20** WNT - World News Tonight — (po angielsku), **01.50** Nocny patrol, **02.40** Ruck Zuck 90



9.00 Tenis — turniej ATP, Rzym, **12.30** Gokarty — Grand Prix, **13.00** Piłka nożna — euroliga, **14.00** Motocykle — Supercross, mistrzostwa USA, **15.00** Sport samochodowy — ciężarówka, mistrzostwa Europy, **15.30** Kick Boxing, **17.00** Judo — mistrzostwa Europy (panie i panowie), **18.00** Tenis — turniej ATP, Rzym, **21.30** Eurosport News, **22.00** Motocykle — Grand Prix Hiszpanii, **23.00** Piłka nożna,

final Pucharu UEFA, **00.30** Eurosport News (do godz. 1.00)



7.00 Awake on the Wild Side, **10.00** Video — Paul King, **13.00** Video — Simone, **16.00** Przeboje, **17.00** Report, **17.15** W kinie, **17.30** News at Night, **17.45** 3 z 1, **18.00** Prime, **19.00** Yo! Raps Today, **19.30** Dial MTV, **20.00** Video — Ray Cokes, **22.00** Przeboje, **23.00** Report, **23.15** W kinie, **23.30** News at Night, **23.45** 3 z 1, **00.00** Post Modern, **01.00** Video — Kristiane Backer, **03.00** Video noc



7.00 Kot DJ — żółwie mutanty, **9.40** Mrs Pepperpot, **9.55** Playabout, **10.10** Kreskówki, **10.30** The New Leave it to Beaver, **11.00** Maude, **11.30** Młodzi lekarze, **12.00** Młody i niecierpliw, **13.00** Barnaby Jones, **14.00** E. Street, **14.30** Inny świat, **15.20** Santa Barbara, **15.45** Zuchwali i piękni, **16.15** The Brady Bunch, **16.45** Kot DJ, **18.00** Diff, rent Strokes, **18.30** Bewitched, **19.00** Facts of Life, **19.30** E. Street, **20.00** Miłość od pierwszego wejrzenia — romantyczny teleturniej, **20.30** Video Show, **21.00** Battestar Gallantia, **22.00** Chances, **23.00** Studs

PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK * PIĄTEK

TV1 TV2

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości, **9.00** Wiadomości poranne, **9.10** Domowe przedszkole, **9.40** Program dnia, **9.45** Szkoła dla rodziców (1), **10.00** "Dziedzictwo Guldemburgów" (11) — serial prod. niem., **10.45** Szkoła dla rodziców (2), **11.00** Reportaż, **11.40** Moja modlitwa, **12.00** Wiadomości, **12.10** Program dnia, **12.15** 16.10 Telewizja Edukacyjna, **12.15** Agroszkola — Łąki i pastwiska — Ekonomia, **12.45** Czy warto robić sianokiszonki, **12.45** Telewizja Edukacyjna zaprasza, **13.00** Teleplastikon, **13.20** Muzeum XX wieku — Czas dyktatorów — Franco (1), **13.40** Al-Kibla, kierunek na Mekkę (9) — Nas al Shilan — muzyka transu — serial dok. prod. hiszp., **14.10** ABC ekonomii — Bez podatków ani rusz, **14.15** Jeśli nie Oxford, to co? — Program dla maturzystów, **14.35** Pogranicza (5) — Machnow, **14.45** Dokument trochę inny (5) — Grzegorz Królikiewicz, **15.15** Prawa człowieka, **15.35** Uniwersytet Nauczycielski Szkoła inacej (3) — Dom, **16.10** Program dnia, **16.15** Dla dzieci "Ciuchcia", **17.05** Język angielski dla dzieci (48), **17.15** Teleexpress, **17.35** Warto wiedzieć — magazyn popularnonaukowy, **17.55** Za kierownicą, **18.00** "Dziedzictwo Guldemburgów" (11) — serial prod. niem., **18.45** Klub dobrej książki — magazyn aktualności literackich, **19.15** Dobranoc "Bouli", **19.30** Wiadomości, **20.05** "Zwycięstwo miłości" — serial prod. wł., **21.35** Aby do świtu — serial TP, **21.55** Polskie ZOO (powt.), **22.10** Sprawa dla reportera, **22.45** Wiadomości wieczorne, **23.00** Wszystko, czego zapragnie two serce... — tokijski recital duetu Hall i Oates, **24.00** Wieczór konesera: "Vincent" — Życie i śmierć Vincenta van Gogha — film prod. austr. (1986 r. 96 min.), reż. Apul Cox, **1.35** Zakochanie programu

TO
MIEJSCE

czeka

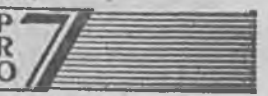
NA
TWOJA
REKLAMĘ

6.00 Dzień dobry Niemcy — magazyn poranny, **9.00** Tak już w życiu bywa — serial USA, **9.50** Bogactwo i piękno, **10.15** Dr Marcus Welby, **11.10** Lassie, **11.35** Tic Tac Toe, **12.00** Pojedynki rodzinny, **12.30** Dwunasta trzycieści — magazyn południowy, **12.50** Straszliwie miła rodzinka, **13.20** California Clan, **14.10** Springfield Story, **14.55** Sześć, **15.45** 21 Jump Street — serial kryminalny, **16.40** Riskant! — teleturniej, **17.10** Der Preis ist heiss — teleturniej, **17.45** Glück am Drucker — teleturniej, **18.45** RTL Aktuell — wiadomości, **19.10** Explosiv, **19.40** Czas dobre, czasy złe (cz. 5), **20.15** Płak — psychothriller USA z 1962 r., reż. Alfred Hitchcock, **22.20** Ibiz — niemiecki film erotyczny z 1980 r., **23.50** Tutti Frutti — erotyczny program rozrywkowy, **00.45** Striptiz o północy, **00.50** Jigsaw — film kryminalny USA z 1967 r., **02.30** Viper — thriller USA z 1987 r. (powt. z czwartku), **04.00** Kochani Rodzice — film fr.-wł. z 1973 r., **05.30** Captain Power

SAT.1

5.30 Program regionalny, **6.00** Dzień dobry — magazyn poranny, **8.30** Czarna Jannie — serial USA, **9.00** SAT 1 News,

9.05 Spiskowcy w imię sprawiedliwości — film krym., **10.00** Zgłaszam sprzeciw — powtórzenie, **10.55** Schreinemakers Live, **11.55** Kolo szczęścia, **12.40** Porada dnia, **12.45** Głoda telewizyjna — SAT 1 News, **13.35** Tenis, turniej ATP, Rzym — na żywo, **17.05** Idź na całość — teleturniej, **17.45** Programy regionalne, **18.15** Bingo — teleturniej, **18.45** SAT 1 News, **19.20** Kolo szczęścia — teleturniej, pogoda, wiadomości, **20.15** Szmargdowy las — bryt. film przyg. z 1985 r., **22.20** A jutro wszyscy pojedzie do piekła — fr.-wł. niem. film z 1967 r., Frederic Stafford, Daniela Bianchi, Curd Juergens, **00.15** SAT 1 News, **00.25** Magdalena opętana przez diabła — niem. film erotyczny z 1974 r., **01.55** Program TV — zapowiedzi + SAT 1 Text



6.40 S.O.S. Charterboot, **7.30** Flika, **7.55** Trick 7 — filmy animowane, **9.25** Nocny sąd — serial kom. USA, **9.55** Doogie Howser M.D. — serial kom. USA, **10.30** Ben Crop: Piekielny raj — australijski film dok. z 1989, **11.30** Ciężkie colty w delikatnej racie — western z 1953, **12.55** Silna piątka — serial USA, **13.50** Sprawa Diany Krym, z serii Komisarz Nawarro, **15.20** Perry Mason, **16.15** Korywowy przystanek sprawiedliwości — serial, **17.10** Trick 7 — filmy animowane, **19.05** Stingray — serial

sensac. USA, **20.00** Wiadomości, **20.15** Córka Kohlesia — komedia niem. z 1962 (Lieslote Pulver, Helmut Schmid, reż. Axel von Ambesser), **20.15** Mike Hammer — serial detekt. USA, **23.15** Barquero — film fab. USA z 1960 (Lee van Cleef, Warren Oates, Kevin Matthews, reż. Gordon Douglas), **01.15** Wiadomości, **01.25** Oddział specjalny — austral. serial sensac., **02.10** M.A.S.H., **02.35** Wiadomości, **02.45** Brama do raju — dwuczęściowy western USA z 1980 (cz.1), (powt. ze środy), **04.55** Wiadomości, **05.05** Wolno się Śmiać



6.10 Love Boat, **6.55** Królowa 1000 lat, **7.20** Popeye, **7.45** Die Raccoons, **8.10** Fantastic Max, **8.30** Die Retter der Erde, **8.55** Kissifur, **9.20** Popeye, **9.30** Live am Morgen — magazyn poranny, **10.35** Ruck Zuck — teleturniej, **11.05** Hopp oder Top — teleturniej, **11.35** Love Boat — serial, **12.35** Vor Ort in Deutschland — magazyn regionalny, **13.00** Niebezpieczna zaka — serial kanad., **13.30** Przysłań St. Pauli — serial niem., **13.55** Królowa 1000 lat, **14.25** Popeye, **14.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, **14.55** Die Raccoons, **15.25** Fantastic Max, **15.50** Bim Bam Bino — prog. dla dzieci, **16.00** Die Retter der Erde, **16.25** Smurfy, **16.40** Kissifur, **17.10** Bim Bam Bino

17.20 Smurfy, **17.35** Fazit — wiadomości, **17.45** Niebezpieczna zaka — serial kanad., **18.15** Przysłań St. Pauli — serial niem., **18.45** Ruck Zuck — teleturniej, **19.15** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **19.35** Hopp oder Top — teleturniej, **20.15** Koncert życzeń muzyki ludowej, **21.15** Ring wolny! — magazyn sportowy-zapasy, **22.05** Fazit — wiadomości, sport, pogoda, **22.15** Kind Kong — film. fab. USA, **00.30** Eine Familie zum Knutschen holen. film. fab. z 1986, **01.25** WNT-World News Tonight (po angielsku), **01.55** Ruck Zuck 90



9.00 Tenis — turniej ATP, Rzym, **12.00** Motocykle — Supercross, mistrzostwa USA, **13.00** Formula 1 — Grand Prix San Marino, **14.00** Piłka nożna, **15.30** Sport samochodowy — ciężarówka, mistrzostwa Europy, **16.00** Tenis — najlepsze momenty turnieju ATP w Rzymie, **17.00** Trans World Sport, **18.00** Tenis — turniej ATP, Rzym, **21.30** Eurosport News, **22.00** Boks — walki międzynarodowe, **23.30** Formula 1 — Grand Prix San Marino, **00.30** Eurosport News (do godz. 1.00)



7.00 Awake on the Wild Side, **10.00** Video — Paul King, **13.00** Video — Simone, **16.00** Przeboje, **17.00** Report, **17.15** W kinie, **17.30** News at Night, **17.45** 3 z 1, **18.00** Prime, **19.00** Yo! Raps Today, **19.30** Dial MTV, **20.00** Video — Ray Cokes, **22.00** Unplugged, **23.00** Przeboje, **23.00** Report, **23.15** W kinie, **23.30** News at Night, **23.45** 3 z 1, **00.00** Post Modern, **01.00** Puls, **01.30** Video — Kristiane Backer, **03.00** Video noc



7.00 Kot DJ — żółwie mutanty, **9.40** Mrs Pepperpot, **9.55** Playabout, **10.10** Kreskówki, **10.30** The New Leave it to Beaver, **11.00** Maude, **11.30** Młodzi lekarze, **12.00** Młody i niecierpliw, **13.00** Barnaby Jones, **14.00** E. Street, **14.30** Inny świat, **15.20** Santa Barbara, **15.45** Zuchwali i piękni, **16.15** The Brady Bunch, **16.45** Kot DJ, **18.00** Diff, rent Strokes, **18.30** Bewitched, **19.00** Facts of Life, **19.30** E. Street, **20.00** Miłość od pierwszego wejrzenia — romantyczny teleturniej, **20.30** Paker Lewis Cant'Love, **21.00** The Flash, **22.00** Hunter, **23.00** Gwiazdy z zapasów, **00.00** Nocne mary Fredy'ego, **02.00** Skytext

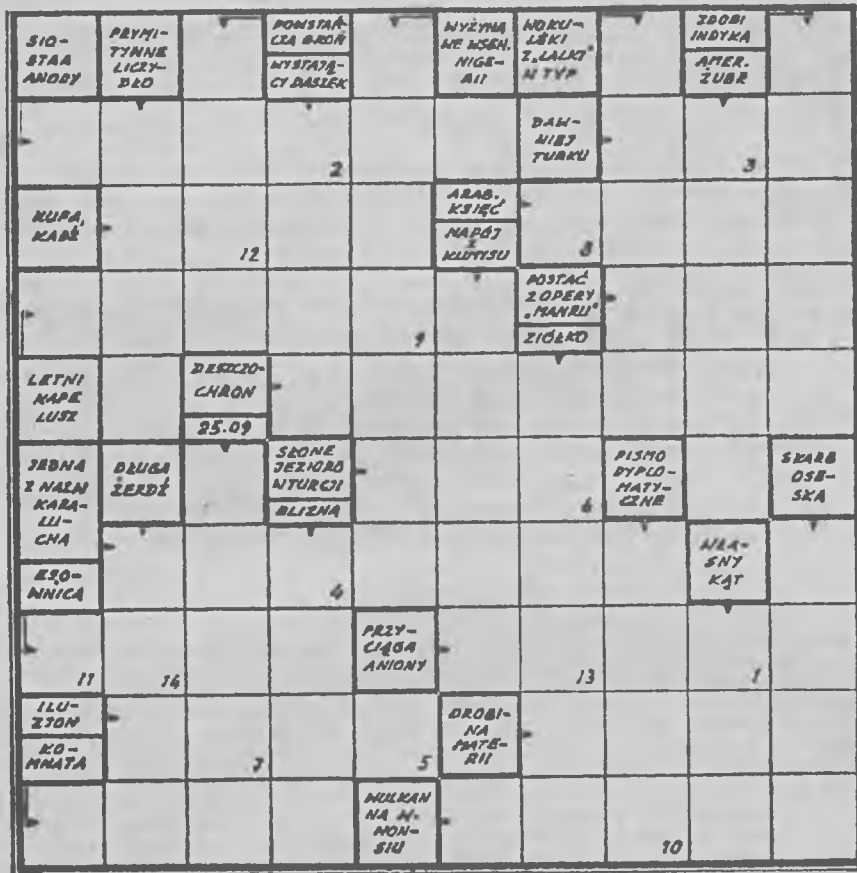
Przyda ci się 10 milionów?

NIE ŁAM GŁOWY, ROZWIĄŻ ŁAMIGŁÓWKĘ W KONKURSIE

"4 x 10 MILIONÓW"

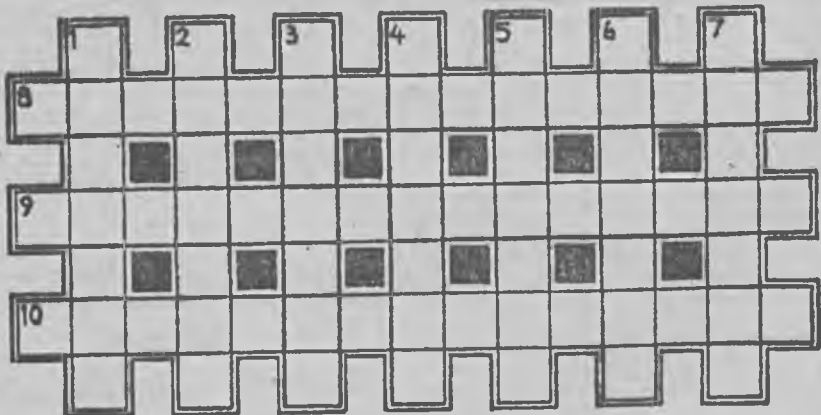
Od dzisiaj, w każdym Magazynie (piątek) i w każdym Weekendzie (sobota), zamieszczamy blok łamigłówek — łatwych i trudniejszych oraz numerowany kupon. Z każdego bloku należy rozwiązać co najmniej jedną z proponowanych łamigłówek. Każdy Czytelnik, który skompletuje w ten sposób rozwiązanie i kupony z całego miesiąca i prześle je do zielonogórskiej siedziby redakcji "Gazety Nowej" z dopiskiem "4 x 10", weźmie udział w losowaniu jednej z czterech nagród po 10 milionów złotych.

Krzyżówka panoramiczna



Litery ustawione w kolejności od 1 do 14 po wpisaniu wyrazów utworzą końcowe rozwiązanie, którym jest przysłowie ludowe.

Krzyżówka



Poziomo: 8. radionamiernik, radiogoniometr 9. popyt na coś 10. chłopiec mający poniżej 10 lat.

Pionowo: 1. stolica Pakistanu 2. obchodzą imieniny 1.VI. 3. rezystor 4. klientela 5. miejscowość nad Wisłą znana z kopalni fosforitów 6. przenośna zastawa, przepierzenie 7. najmniejszy ptak.

CEM

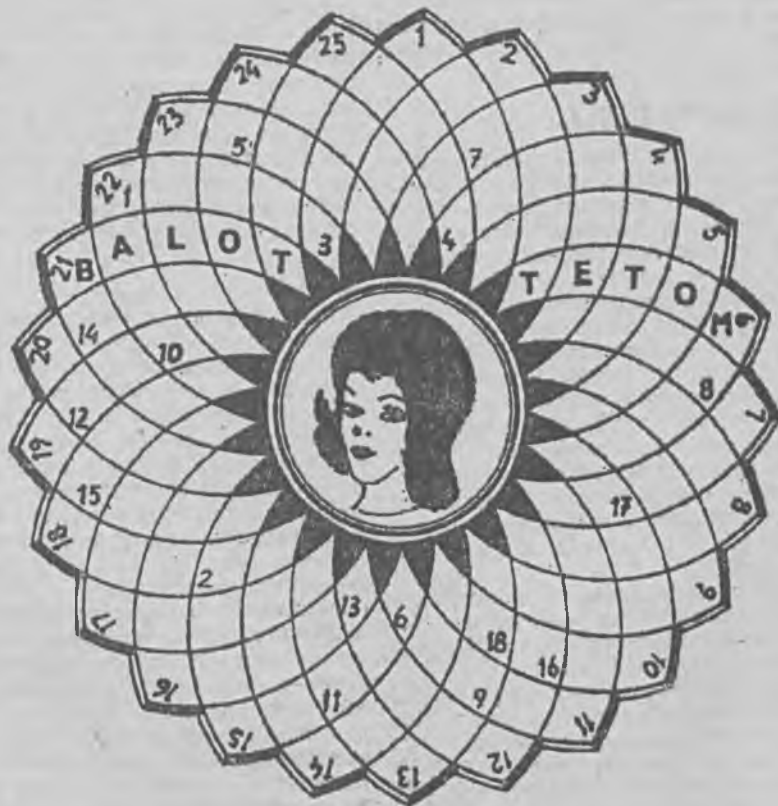
Uwaga, w losowaniu biorą udział wyłącznie te osoby, które nadesłały komplet rozwiązań z całego miesiąca wraz z kuponami oznaczonymi kolejnymi numerami. Majowe kupony będą nosiły numery od 1 do 8.

Jedna osoba może nadesłać nieograniczoną liczbę kompletów kuponów.

Rozwiązania prosimy przysyłać łącznie tylko raz w miesiącu z dołączonymi kuponami ze wszystkich wydań Magazynu i Weekendu.

Nagrody zostaną rozlosowane do dziesiątego każdego miesiąca, a wyniki opublikujemy w Weekendzie.

Synteza-rozeta

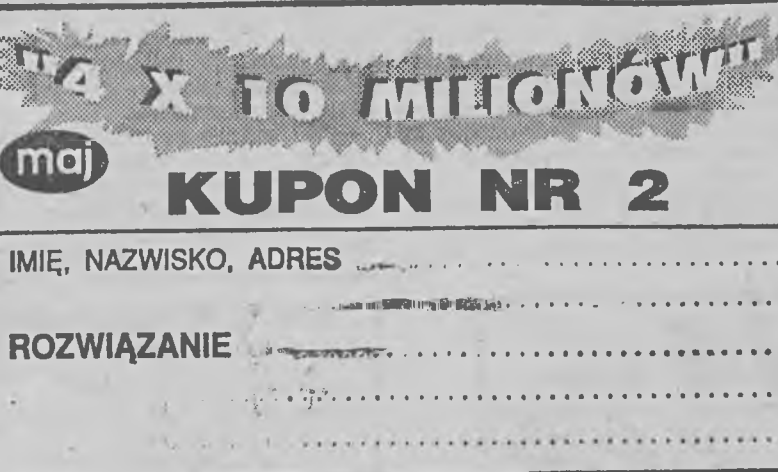


Podane niżej zestawy literowe przeanagramować i utworzyć wyrazy, które należy wpisać tak, aby powstała rozeta. Dla ułatwienia 2 wyrazy wpisano w diagram we właściwe pola. Litery z pól ponumerowanych, czytane w kolejności od 1 do 18 utworzą końcowe rozwiązanie — myśl Sokratesa.

Prawoskrętnie: 1.aapst 2.actty 3.enrtu 4.abnot 5.abnor 6.aamnr 7.abikt 8.aabet 9.aakrt 10.beort 11.aajmn 12.aklsu 13.aagnn 14.agino 15.loopr 16.aagrz 17.aansw 18.cdemo 19.dello 20.loopt 21.ablot 22.aegpz 23.aamrt 24.aakkm 25.aknor.

Lewoskrętnie: 1.apokz 2.aacrt 3.akray 4.abntu 5.aabtt 6.emott 7.abnor 8.aanre 9.aaknt 10.ablnr 11.akmot 12.aabkt 13.emnru 14.aaglr 15.aagjp 16.aglos 17.alnos 18.amnor 19.aelrw 20.adopz 21.bldno 22.acelp 23.elmno 24.agmot 25.aakrt.

CEM



CO MYŚLA CZYTELNICZY WEEKENDU O...

SZANOWNNA IZBO SKARBOWA!

...zawiadamiam, że W. D. nieprawidłowo rozlicza delegacje służbowe. Ostatnio takie zdarzenie miało miejsce w przypadku jego wyjazdu do Z., gdzie W. przebywał tylko dwa dni i spał u kuzynki, a w delegacji wpisał rozliczenie na trzy dni oraz ryczałty za dwa noclegi, a więc oszukał budżet zakładu na niemałą sumę. Dopóki tacy jak on żyć będą na tym świecie, nie ma co marzyć o poprawieniu sytuacji naszego zakładu. Chciałbym nadmienić, że na powyższe nieprawidłowości zwracałem uwagę dyrektora, ale nie przyjął do wiadomości mojego pisma, w związku z czym zwracam się ze skargą do szanownej Izby. (...)

Niniejszym donoszę, że powinniście zbadać stan majątkowy G. Czesława. Obwiniony pracuje w charakterze kierownika bazy transportu i zarabia dokładnie milion dziewięćset czterdzieści sześć tysięcy z rodzinnym. Ciekawe więc skąd wziął pieniądze na samochód zagraniczny? W roku 1982 za 42 miliony złotych. Jego dzieci ubierają się tylko w rzeczy zagraniczne. On mówi, że dorabia we własnej pasiece, ale to tylko mydlenie oczu. Żądam kategorycznie zajęcia się tą sprawą, ponieważ wymaga tego troska o sprawiedliwość społeczną. W naszych czasach należy surowo karać wszystkich oszukańców...

(...) X.X. jest na emeryturze, a mimo to hoduje kury sprzedając jajka na targu. Nie płaci żadnych podatków. Kur ma około 30. Łatwo policzyć ile z tego ma dziennie jajek i ile pieniędzy omija Izbę Skarbową oraz emerytów i wszystkich, którzy powinni mieć świadczenia.

...ma kupę forsy i bez przerwy nią szpanuje. Na pewno nie z uczciwej pracy ma tę forszę. Warto to sprawdzić!!!

Obywatel

Jeśli nie zmieni swego postępowania będzie musiał okrutnie zginąć. Tylko zanim zginie przeżyje okrutne męki, będzie zamordowany w okrutny sposób, a więc niech sobie pomyśli bo to może ostatnie święta w jego życiu. Da się facetom milion albo więcej to go sprzątną. Więc powiedzcie temu ścierwu — niech nie chwali się przed ludźmi i nie zadziera nosa, bo takich to my tu nie lubimy. Niech nie myśli, że jest lepszy i niech wyjedzie jak chce żyć. A jego forsa nie wiadomo jak zarobiona niech zostanie skontrolowana. Prosimy o to usilnie.

Powodowany obywatelską troską uprzejmie donoszę, że ob. X.X., magazynier w tutejszym GS robi lewe interesy na szkodę naszego odrodzonego państwa. Wspomniany obywatel sprzedaje bez kwitów węgiel i nawozy i zarabia w ten sposób olbrzymie pieniądze na życie. Zwracam się z prośbą, aby obywatela prawa udali się do domu tego pana i stwierdzili jego stan majątkowy, a wiem, że we wszystkich pokojach ma prawdziwe dywany i bardzo drogie meble. Uprzejmie proszę o wypełnienie mojej prośby, bo nie wiadomo skąd magazynier z taką małą pensją mógł zebrać na to pieniądze. Z troskany mieszkaniec

Donosy do Izby Skarbowej opracował (poprawiając błędy ortograficzne i stylistyczne — całą masą!) Zbigniew CZARNECKI

PS. Imiona i inicjały zostały zmienione



Do przyjaciół gówniarzy

Kto się za ten wiersz obraża, ten się sam za gówniarza uważa. Przeglądałam w myśli wszystkich mych przyjaciół twarze I myślę sobie, och, psiarew! czyż wszyscy są gówniarze? Ach, nie! Jest kilku wiernych, z tymi pojechałbym nawet do Kielc. A reszta? Ach, reszta to jest gówno, proszę pani, wprost na szmelc. Pytacie mnie czemu do Kielc, a nie do Afryki lub na Borneo? O, tam łatwiej przyjaciółem być wśród tropikalnych gąszcz. Niż gdy za ścianą wola ktoś: puszczone panie, ach puszczone. A pluskwy, ach, nietropikalne, mnożą się jak w aparacie tym "Roneo" O, tak w ohydnej wszawości małego miastka, Gdy metafizyk głębi wypiera dowolna wprost namiastka, Gdy zamiast uczuć wszelkich są tylko jakieś marne substytuty, A miłość dają tylko, ach, nieszczerne prostetuty (Bo krzywych zabrakło już).

A syf i trypier biegną w krok tuż, tuż, Gdzie zwykła dorożkarska buda zastąpi wszelkie narkotyki świata, I gdzie jedyne piękno jest: na zgnitych domkach jakaś, proszę pani, wieczorna, ta tak zwana, ach, poświata, I to wszystko na tle zupełnej nędzy W smrodzie u jakiejś gospodyni potwornej wprost jędzy W ciągłej niepogodzie, co lepsza jest od słońca.

Bo wtedy wszystko zda się bliskim już, ach końca — Tak sobie wyobrażam Kielce, symbol, jako szczyt ohydy. Jako jakiś Paramount najgorszej małomiasteczkowej brzydy. A może piękne to jest, ach, miasteczko, ach, i nawet miłe I niełatwo jest w nim złapać nawet kiłę... W każdym razie tam przyjacielem być i w tych warunkach Trudniej jest niż w afrykańskich najpiękniejszych choćby wprost stosunkach. Gdy człowiek gębą sra, A tykiem podpatruje obroty gwiazd i mgławic dalekich spirale, Gdy mu muzyka skądś gra, A on gdzieś przy powale wydusza milionów pluskwich gniazd, Gdy beznadziejność dusi jak ohyda i śmierdząca zmore, Gdy człowiek sobie siebie widzi jako cuchnącego własnym sosem, ach, nówora — Może to wszystko przejdzie, ach, a może nie, W każdym razie to jest wszystko fe. A do tego napisane nie krwią, a gównem, bardzo źle. Ja nie chcę tego, nie, nie, nie! I nie chcę, potąd mam już ich, Przyjaciół mych, gówniarzy tych. Wolę bydło wprost, koty, nie mówiąc o psach, Robaki, pluskwy, jakieś automaty, Nawet takie, jak na stacjach choć bez twarzy (...)

I tak nie znoszę w ogóle obłudnych gówniarzy, Ale gdy mymi przyjaciółmi jeszcze śmieli być I potem się zdemaskowali.

— Tym gorzej, jeśli się w gówniarstwie swym tak długo dekowali — To taki mnie porywa wstyd, że mi jest z tym wprost nie do twarzy! Precz ode mnie, gatunku wraży! Niech mi się nie śmie żaden z was nawet śnić, Bo będę płuć jak Arab i bić! Niech mi się o nim nigdy więcej najlżej nawet nie zamarzy. Bo wszystkich razem w kupie Zwałę czym popadło — dla ekonomii — po olbrzymiej wspólnej dupie

STANISŁAW IGNACY WITKIEWICZ

Z motyką na HIV

W Anglii, w ramach profilaktyki dotyczącej AIDS rozdawane są w najróżniejszych miejscach publicznych kartoniki z napisem **"Tak wygląda człowiek zagrożony AIDS"**: część kartonika zajmuje kawałek folii, który działa jak lustro. U nas w przychodniach i szpitalach leżą na stolikach ulotki pełne bełkotliwych informacji, ogólnikowych apeli i specjalistycznych terminów.

— Oba rodzaje ulotek najpełniej oddają różnicę w filozofii podejścia do profilaktyki tej śmiertelnej choroby — twierdzi dr Maria Dziedzic, była pracownica Ministerstwa Zdrowia, obecnie członek oddziału Komitetu Helsińskiego w Polsce — Profilaktyki, która u nas właściwie zupełnie nie istnieje i sprowadza się do mamrotawienia i tak bardzo skromnych przeznaczonych na ten cel pieniędzy.

Od początku stereotyp walki z AIDS w Polsce był powielaniem stereotypu walki z chorobami wenerycznymi z lat pięćdziesiątych. Przystąpiono mianowicie do kolejnej "akcji". Jej schemat był typowy dla walki z kłębem czy ręką: najpierw należy "rozpoznać" nosicieli wirusa, izolować ich, zidentyfikować wszystkie kontakty, a następnie leczyć.

Kryptonim „Hiacynt”

Jak twierdzi prof. Andrzej Jaczewski z Uniwersytetu Warszawskiego, w drugiej połowie lat osiemdziesiątych przygotowywana była specjalna akcja milicyjna o kryptonimie „Hiacynt”. Jednej nocy miało wytropić i dowieźć wybrane grupy narkomanów i homoseksualistów na przymusowe badania. Nastąpił jednak protest prof. Mikołaja Kozakiewicza u ministra Kiszczaka.

Osiągnięcia Rady ds. AIDS są — twierdzi prof. Jaczewski — co najmniej wątpliwe, natomiast uczestnictwo w tym zespole dało liczne przywileje. Związane one były na przykład z możliwościami przygotowywania atrakcyjnych prac naukowych, albo z zagranicznymi wyjazdami na niezliczone naukowe konferencje. Z wyjazdów tych ogół środowiska, spragniony informacji o nowej chorobie, nie odniósł żadnych praktycznych korzyści. Nawet propozycja aby wydawać specjalny biuletyn, w którym każdy powracający z zagranicznych konferencji musiałby się podzielić zdobytymi nowymi informacjami, nie zdołała się przebić.

Podstawową zasadą w zmaganiach z AIDS jest uszanowanie indywidualnej odpowiedzialności każdego człowieka za swoje życie. Służby medyczne nie mogą nikogo wyleczyć, nie mogą skutecznie izolować nosicieli wirusa ani narzucić zmiany trybu postępowania, mają natomiast obowiązek dać każdemu pełną informację o wszystkim, co dotyczy choroby. Zagrożone środowiska same potrafią najlepiej zadbać o własne bezpieczeństwo.

Zgodnie z tą zasadą, dr Dziedzic — pracując w Ministerstwie Zdrowia — zaczęła zapraszać „na ministerialne pokoje” homoseksualistów. Zarejestrowano ostatecznie ich związki, zaczęli wydawać własne ulot-

ki, rozdawać prezerwatywy, organizować spotkania, na których omawiali groźące im wspólne niebezpieczeństwo. Tego rodzaju niekonwencjonalne w Polsce działania, spotkały się jednak z protestami ze strony rady, a jeden z dyrektorów w resortie oświaty oświadczył, gdy już dr Dziedzic złożyła dymisję, że najbardziej cieszy się z tego, iż „po korytarzach wreszcie przestaną się kręcić te „pedały”

Moda na testy

Potem nastąpiła moda na testy. Wykonanie testu, samo w sobie, niewiele daje. Stwierdzenie kłęb czy rękę pozwala na podjęcie leczenia, które zwykle kończy się całkowitym sukcesem. Natomiast wykrycie wirusa HIV nie daje tej szansy. Można jedynie próbować tak ukształtować zachowania nosiciela, aby nie zarażał innych — tym jednak nikt w naszych szpitalach się nie zajmuje. Poza tym badanie testowe bardzo często pozostaje niewiarygodne. Chodzi o tzw. okienko, w którym wirus jest już w organizmie, a jeszcze nie zaczęły wytwarzać się przeciwciała pozwalające go zidentyfikować, zwykle „okienko” zaznacza swą obecność przez 3 miesiące, ale bywają przypadki, że i rok chory zaraża, a testy nie wykazują.

Moda na testy służyła więc głównie uspokojeniu sumień lekarzy i decydentów, poszły na nie miliardy złotych, a konkretnych efektów nie było żadnych.

Moda ta była wynikiem niewiedzy, strachu ale i typowego dla administracji naszej służby zdrowia myślenia życzeniowego. Innym jej przejawem było na przykład zarządzanie jednego z profesorów medycyny w jednym z regionów, aby wszyscy cudzoziemcy, którzy przybywają do nas podpisali specjalne deklaracje, że „zobowiązują się w okresie przebywania w Polsce do prowadzenia zdrowego trybu życia”. Wiadomo przecież było, że nie da się przestrzegania takiego zobowiązania wyegzekwować, natomiast wobec władz zawsze można się było wyka-

zać „inicjatywa”. Agresja nosicieli wirusa, którym nagłe, gdy dowiadują się o śmiertelnej chorobie, cały świat wali się na głowę, jest poniekąd naturalną i najczęstszą reakcją. Pewna mieszkanka Gniezna na przykład nawiązała romans w Hiszpanii i przed wyjazdem otrzymała od „narzeczonego” gustowną paczuszkę, którą miała otworzyć dopiero po powrocie do domu. Kiedy uczyniła to, znalazła w pudełeczku nieżywą mysz i kartkę z napisem „witaj w klubie AIDS”.

Aby przeciwdziałać agresji i pomóc nieuleczalnie chorym, w wielu krajach stworzono specjalne systemy pracy z zagrożo-

nymi pacjentami. Nosiciel albo pozostaje pod ciągłą opieką lekarza, albo kierowany jest do specjalnej grupy, w której prowadzi się psychoterapię. Działający tam psychologowie, psychiatry, inni nosiciele, w ciągu 3-6 tygodniowych warsztatów starają się przeorientować całe jego dotychczasowe życie. — Widziałam wielu takich — opowiada dr Dziedzic — którym udało się zmienić osobowość, którzy nagle zrozumieli, że muszą zaakceptować nawet własną śmierć i zaczynają... pomagać innym. Często pracują z zarażonymi HIV-em, jeżdżą po świecie z prelekcjami; niedawno jedna z takich osób, szefowa związku zawodowego protestu z Edynburga przebywała w Polsce.

Ulotki

U nas problemem jest redagowanie ulotek informacyjnych. Ich autorami są zwykle wybitni specjaliści, epidemiolodzy. Efekt — dla większości są one niezrozumiałe. Poza tym, pisane są według jednego „wzorca”, podczas gdy na świecie dominuje zasada maksymalnego indywidualizowania sposobów wypowiedzi. Inne testy adresują się do dzieci, rodziców, do dorastającej młodzieży, która boryka się ze specyficznymi problemami, inaczej pisze się do studentów wyższych czy nauczycieli.

Jak stwierdzono, skuteczność docierania informacji zawartych w ulotkach tego typu nie przekracza 5%, mimo to są one konieczne — nie jak u nas, dla „przeprowadzenia akcji” — lecz po to, aby zagrożonego wirusem niekać uporczywie informacją. Niezbędne są też akcje reklamowe w środkach przekazu — umiejętnie przygotowane przez wyspecjalizowane agencje reklamowe. U nas wiadomości o chorobie i o skutkach dyskusyjnych z sobą lekarzy w telewizji.

Ważniwi nie wiadomo, czy bardziej zależy nam na rozwijaniu lecznictwa (mamy 100 łóżek w 8 klinikach dla 90 chorych) czy profilaktyki. Czy dbamy o chorych, czy o 13-15-letnie dzieci, którym wszelkimi sposobami — w szkole i kościele — tamuje się drogę do wiedzy o tzw. bezpiecznym seksie? Czy bardziej zależy nam na leczeniu najbardziej dotkniętej AIDS grupy, jaką są narkomani, czy na programie zapobiegania narkomanii? W Holandii uczniowie prowadzą się do przytułków, pokazując im się proces detoksykacji więźnia — aby uświadomić, jaki jest los narkomanów.

Nie realizuje się u nas podstawowej zasady, jaką obowiązuje w profilaktyce AIDS — nie osłabia się społeczeństwa z nadchodzącym i wciąż potężniejszym zagrożeniem — twierdzi dr Dziedzic.

Wojciech LEŚNY

ZAPRASZAMY WSZYSTKIE DZIECI MAŁE I DUŻE

KONKURS "PREZENT DLA MAMY"

Warunki konkursu są proste: wystarczy przedstawić swoją mamę. Na rysunku lub w dowolnej, krótkiej formie pisemnej, dowcipnie lub poważnie. Odpowiedź na pytanie „jak wygląda mama?” tak. Lecz przede wszystkim: „jaka jest mama?”. Może najlepiej scharakteryzujesz ją jakiejś szczególnie zdarzeniem, które opiszesz! Nie sugerujemy Wam nico, swobodę wypowiedzi ograniczamy jedynie technicznie - formatem A-4. Koniecznie podajcie imię, nazwisko i adres.

3 „lańcące puszek”, 3 lańki „Judy” oraz na grodzie niespodziankę przysyłamy a autorom najpiękniejszych rysunków i najciekawszych opisów. Główne nagrody stanowią prezenty dla mam: 3 pasy wibracyjne do masażu ciała, 3 aparaty do masażu stóp oraz niespodzianka.

Na konkursowe prace (trzeba nakleić na kopercie kupon) czekamy do 19 bm. pod adresem redakcji „GN” w Zielonej Górze. Wyniki ogłosimy w magazynie, który ukaże się 22 bm. a 26 maja opublikujemy najciekawsze prace.

"PREZENT DLA MAMY"

(imię i nazwisko nadawcy, wiek)

(adres)



Początek

Działo się to na początku 1941 roku. „On był wysoki, jasnowłosy i bosko piękny. Ubrany był w zbroję starożytnego żołnierza, lśniąca w świetle księżyca. Jego koń miał biały ogon i bił kopytami w ziemię. Zatrzymał się przed drzwiami Wangi i wszedł do ciemnego pokoju. Promieniowało z niego takie światło, że w środku zrobiło się jasno jak w dzień. Powiedział do niej twardo: Niebawem świat będzie w nieładzie i dużo ludzi zginie. Pozostaniesz w tym miejscu i będziesz przepowiadać o żywych i umarłych. Nie bój się! Ja będę obok ciebie i będę ci mówił co masz przekazywać!”

Siostra Wangi się obudziła, gdyż Wanga była bardzo podniecona i cała drżała wołając: „Czy widziałas jak ślad wychodził jeździec?” „Jaki jeździec, czy ty wiesz jaka to pora?” Pewnie ci się śniło” — odpowiedziała siostra.

Niedługo po tym niewidoma kobieta odmieniła się. W małym pokoiku siedziała w kącie pod zapaloną lampką oliwną i mówiła twardym, silnym i stanowczym głosem. Była bardzo szczupła, ale uduchowiona i podniecona. Podniecona, wiele razy przerabiana sułkenia nie mogła ukryć ogromnego napięcia ciała. Ze ślepych oczu wiała pustka, ale twarz miała tak zmienioną i natężoną jakby promieniowała światłem. I mówiła, mówiła.

Z jej ust wydobywał się głos, który opisywał z uderającą dokładnością okolice i wydarzenia, imiona mężczyzn zmobilizowanych do wojaka, którzy powrócą żywi, bądź przytrafi im się nieszczęście. Trwało to wiele dni. Wanga nie spała przez cały prawie rok. Jej wygląd był tak zdumiewający, że wiele osób miało pragnienie paść przed nią na kolana. Mężczyźni, o których mówiła, że wróca z frontu, rzeczywiście wracali we wskazanym terminie. Wkrótce stała się znana jako jasnowidząca.

„Osmego kwietnia 1942 roku — odpowiada siostra — przyszła do nas babcia Tina, nasza dawna znajoma i powiedziała, że przyjedzie dzisiaj jakaś wysoko postawiona osoba. Nie powiedziała nam kto to jest. Wyszedł i za chwilę wrócił z osobnikiem średniego wzrostu. Nieznajomy był wesoły, łysy i miał siwe oczy. Ubrany był w polską szarą marynarkę. Zapytał Wangę czy poświęci mu trochę czasu. Babcia Tina szepnęła, że jest to bułgarski car Borys III. Był bardzo zaskoczona, gdyż nie przypuszczała, że do naszego nędznego domu zawita car. Wanga wyprostowała się w swoim ulubionym miejscu w kącie pokoju i zanim ją zapytano o cokolwiek, powiedziała bardzo twardym głosem: „Rośnię twoje państwo, zajmiesz duże terytoria, ale przygotuj się do tego, że ponownie będziesz musiał się zmieścić w skórnym orzechu”. Powtórzyła: „Bądź przygo-

nowany!” I dodała: „Pamiętaj datę 28 sierpnia!” Car o nic więcej nie spytał i odszedł bardzo przynębiony. Zmarł 28 sierpnia 1943 r.

Wanga nikomu nie pozwalała mścić się. Twardo wierzyła, że człowiek urodził się po to, żeby czynić tylko dobro. Żaden zły postępek nie pozostaje bezkarny. Kara jest okrutna i jeżeli nie dosięgnie bezpośrednio winowajcy, przechodzi na potomstwo. Pytałam wiele razy dlaczego tak jest, zawsze odpowiadała: „Żeby bardziej bolało!”

Przypominam sobie taki przypadek. Kilka lat temu przyszedł do niej chłop, któremu zmarło 12 dzieci. Trzynaste było tylko 12 lat i też zmarło. Lekarze sądzili, że kobieta jeszcze w swoim łonie zaraża dzieci gruźlicą, dlatego nie żyła długo. Jednak Wanga miała inne wytłumaczenie. Kiedy chłop był młodym człowiekiem jego matka zaszła dość późno w ciążę i miała niebawem rodzić. Ciąża była bardzo widoczna, syn się tego wstydił, uważał stan matki za niewłaściwy w tym wieku. Pewnego dnia tak się zdenerwował, że pobił matkę. Na skutek pobicia matka i nienarodzone dziecko zmarły. Wanga przypomniała mu o tym wydarzeniu opowiadając w szczegółach jak to było, a na zakończenie chłop usłyszał: „Musisz wiedzieć, że ty jesteś winien tego nieszczęścia, a nie twoja żona!” I jak zawsze powtórzyła: „Musicie być dobrzy, żeby nie cierpieć potem”.

(c.d.n.)

Przekład
Janczo Todorov

Seanse Tadeusza Ceglińskiego

Kolejny przyjazd
bioenergoterapeuta zapowiedział:

Głogów — 9 maja (godz. 15.00) i 10 maja (godz. 13.00), seans w I LO, karty wstępu do nabycia w red. „Gazety Nowej”.

Gorzów — 11 maja (godz. 13.00), seans w DK „Kolejarz”, karty w red. „GN”. Zielona Góra — 13 maja (godz. 14.00), seans w DK „Lumel” karty w sekretariacie „GN”.

Zary — 14 maja (godz. 15.00), seans w DK, karty na miejscu.

Lubin — 15 maja (godz. 16.00) seans w DK, karty na miejscu.

(abi)

JEANS sprzedaż hurtowa

TKANINA

NIEBIESKA - indigo

CZARNA
STRETCH
BIAŁA

ALI-AND Co. LTD

66-100 SULECHÓW
ul. Świerczewskiego 33

telefax 0433476 tel/fax 32-21 w.24 i 14 aut./

Zakład Wielobranżowy

w Zielonej Górze

ZATRUDNI

pracowników z Zielonej Góry i okolic

- w zawodach
- murarz
- posadzkarz
- glazurnik
- spawacz elektryczno-gazowy
- instalator co i sanitarny
- izolator

Oferty BO Zielona Góra do 15 maja br.

01-10485

Kupon na bezpłatne ogłoszenia drobne

Pierwszym słowem określ przedmiot np. SZAŁE- sprzedam, PUSTAKI- kupię itp.

Nazwisko		Imię		Data publikacji	
Adres				Podpis	

Grupa zaznacz "x"
w kratce wybraną grupę ogłoszenia

- | | |
|------------------|-------------------|
| 01 AUTO-MOTO | 10 NADZOR |
| 02 BUSINESS | 11 NIERUCHOMOŚCI |
| 03 DLA DOMU | 12 PRACA |
| 04 ELEKTRONIKA | 13 PODRÓŻE-URLOPY |
| 05 HOBBY | 14 TOWARZYSTWA |
| 06 KOMUNIKATY | 15 UBEZPIECZENIA |
| 07 LOKALE | 16 ZDROWIE |
| 08 MATRYMONIALNE | 17 ZGUBY |
| 09 MEBLE | 18 KÓŻNE |

Forma zaznacz "x"
w kratce wybraną formę ogłoszenia

- | | | | |
|-------------------------------------|--|---|--|
| ☐ prosta | ☐ ogłoszenie sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, oferuję usługę, itd. | ☐ ramka podwójna | ☐ ogłoszenie sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, oferuję usługę, itd. |
| ☐ wytyuszona | ☐ ogłoszenie sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, oferuję usługę, itd. | ☐ ramka pojedyncza | ☐ ogłoszenie sprzedam, wynajmę, kupię, wydzierżawię, oferuję usługę, itd. |

Jeden wypełniony kupon umożliwia nadanie jednego bezpłatnego ogłoszenia. Ogłoszenie „proste”, bezpłatne to 15 słów. Określenie „słowo” obejmuje również każdą osobno napisaną literę (grupę liter) lub cyfrę (grupę cyfr), stanowiące pojęcie samoistne. Na pozostałe ogłoszenia drobne udzielamy 50% rabatu. Cena za słowo w ogłoszeniach o formach innych niż prosta, wynoszą: forma wytyuszona-3.000 zł za słowo, tekst w ramce-6.000 zł za słowo, tekst w ramce podwójnej-7.000 zł za słowo, tekst w ramce pogrubionej-8.000 zł za słowo.

Nasz adres:
Biuro Ogłoszeń
65-048 Zielona Góra
al. Niepodległości 22

Oddziały
Głogów, ul. Świerczewskiego 11
Gorzów, ul. Chrobrego 31
Lubin, ul. Grodzka 6



SKLEP MOTORYZACYJNY
650-775 Zielona Góra
ul. Zacisze 16
tel. 649-59 wew 239, tlx 0432162

Firma AB

NAJNOWSZY PRODUKT

Jelczańskich Zakładów Samochodowych
CIĄGNIK SIÓDŁOWY C-422

- *silnik STEYERA
- *z turbodoładowaniem
- *skrzynia biegów
- *MANA - 16 przetożeń
- *osprzęt elektryczny BOSCHA
- *superluksusowa, klimatyzowana kabina



DO NABYCIA W CENIE FABRYCZNEJ Z PEŁNĄ GWARANCJĄ W SKLEPIE MOTORYZACYJNYM, UL. ZACISZE 16 W ZIELONEJ GÓRZE

Istnieje możliwość zakupu na raty i w formie leasingu
NADTO SKLEP OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH JELCZ I STAR